

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marian Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 418

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 10 września 1936

Rok 31

Poznań, 9 września.

Dywersja Kominternu w Portugalji

Gdy dochodzą wiadomości o wczorajszej nieudanej próbie rewolucji w Portugalji, nasuwa się bezpośrednio pytanie: komu może zależeć na pograżeniu drugiego państwa półwyspu pirenajskiego w odmętach wojny domowej? Qui prodest — czyj w tem jest interes?

Portugalja należała przez pierwsze lata bieżącego stulecia do rzędu tych krajów, które nieomal corocznie przeżywały jakąś rewolucję. Młoda republika, proklamowana 19 lipca 1911 r. po detronizacji nazbyt kochliwego króla Manuela z domu Sachsen-Koburg-Gotha - Bragança, długo zabkowała, zanim doszła w ostatnim dziesięcioleciu do jako takiej równowagi. Do podsywania ognia niezgody wewnętrznej przyczyniały się nieustanne tarcia obywateli monarchistycznego i republikańskiego, katolików z żywiołami wolnomyślicielskimi, świata pracy, pozostającego pod wybitnymi wpływami hiszpańskich socjalistów i anarchistów z niewielkim kapitałem, przeważnie kontrolowanym przez finansjerę Wielkiej Brytanji.

Wreszcie dwóch ludzi o nieprzeciętnych indywidualnościach zdecydowało o uporządkowaniu stosunków wewnętrznych. Wielki patriota generał Carmona, rządzący od r. 1928 w charakterze prezydenta republiki, wybrany w roku ubiegłym ponownie prezydentem na przeciąg 7 lat. U boku jego znajduje się dr. de Oliveira Salazar, profesor ekonomii z Coimbrzy, spełniający od kwietnia 1933 r. obowiązki prezesa rady ministrów oraz ministra skarbu. W roli ministra finansów Salazar uporządkował opłakaną gospodarkę swej ojczyzny, zyskując sobie ogromne uznanie dzięki bezwzględnej prawości, czystości rąk i lojalności w stosunku do przeciwników politycznych.

Carmona wraz z Salazarem oparli nowy ustrój republiki portugalskiej na zasadach faszystowsko - korporatycznych. Taki charakter państwa ustaliła konstytucja z 19 marca 1933 r.

Obiektywni widzowie muszą przyznać, że w ciągu ostatniego dziesięciolecia stosunki gospodarcze i wewnętrzno - polityczne 7-miljonowej republiki, o obszarze niespełna 100 tysięcy kilometrów kwadratowych, władającej obszarem kolonialnym, przewyższającym dwa miliony kilometrów kwadratowych w Afryce i Azji, wybitnie się poprawiły.

Antagonizm między Portugalją i Hiszpanją miał charakter tradycyjny. Dopiero po obaleniu monarchii w Hiszpanji, kiedy w ojczyźnie Alfonsa XIII wprowadzono republikę, stosunki sąsiedzkie poprawiły się. Mało znany jest fakt, że dotychczas linja graniczna hiszpańsko - portugalska w kilku punktach nie jest ustalona i że co ne-

Komunistyczne próby siania fermentu

Udaremnione zamiary w Portugalji — Rząd lizboński wobec wypadków w Hiszpanji — Strajki we Francji wywołują niezadowolenie wśród robotników

Paryż. (Tel. wł.). Według doniesień z Lizbony bunt na krążownikach „Alfonso Albuquerque” i „Dao” wśród części załogi, jest zupełnie odosobnionym objawem. Bunt ten wywołany został przez komunistycznych agitatorów zagranicznych.

Według urzędowych zapewnień z Lizbony nie może być mowy o niebezpieczeństwie rewolucji.

Lizbona (PAT). Powstanie, które wybuchło wczoraj na pokładzie portugalskich okrętów wojennych, miało charakter wyraźnie komunistyczny.

Minister marynarki został w nocy zawiadomiony o buncie, wysłał on niezwłocznie jednego ze swych adjutantów z poleceniem udania się na pokład krążownika „Alfonso Albuquerque”. Zbuntowana załoga przyjęła kanonierkę wiozącą adjutanta ministra ogniem karabinów maszynowych, dwóch marynarzy odniosło rany.

Grupa zbuntowanych marynarzy udała się następnie na pokład torpedowca „Bartholomeo Diaz”, usiłując skłonić załogę do przyłączenia się. Spotkała się jednakże z odmową.

Czterech oficerów krążownika „Albuquerque” zbuntowani marynarze uwięzili, poczem krążownik wraz z kontrtorpedowcem „Dao” popłynął w dół rzeki do morza. Wówczas z fortów nadbrzeżnych rozpoczęto ogień artyleryjski. Krążownik osiadł na mieliźnie. Zbuntowani usiłowali zbiec, ale zostali zatrzymani i uwięzieni. Podobny los spotkał załogę torpedowca „Dao”.

Londyn. (Tel. wł.). Międzynarodowa komisja londyńska dla nadzoru niemieszania się do spraw wewnętrznych Hiszpanji, zbiera się w środę po raz pierwszy. Z 24 zaproszonych państw, jedynie Portugalja nie weźmie udziału w otwarciu narad.

Według doniesienia „Timesa” z Paryża, rząd portugalski zawiadomił we wtorek o swej uchwale niebrania udziału w otwarciu narad. Rząd ten chce wpiérw stwierdzić, jakie rozmiary i jakie pełnomocnictwa otrzyma konferencja, zanim zobowiąże się do współudziału.

Stanowisko Portugalji spotkało się w Paryżu z niezadowoleniem, wywołuj-

jąc pewien niepokój. Wiadomo bowiem, że Londyn wyczerpał wszystkie środki, aby skłonić do współudziału.

„Morning Post” pisze: W Londynie istnieją poważne obawy, czy prace konferencji dadzą pozytywne wyniki wobec wypadków portugalskich i oporu Lizbony. Trudno wyobrazić sobie pozytywną pracę komisji, w której niema państwa graniczącego z Hiszpanją. Portugalja pragnie zerwać sobie wolną rękę, by w odpowiedniej chwili interwenjować w Hiszpanji, gdyby propaganda komunistyczna zagrażała miała sąsiadom. Wobec braku dokładnych wiadomości, co było powodem buntu marynarzy portugalskich, londyńskie koła obawiają się, że położenie w Portugalji musiało skłonić rząd do energicznego wystąpienia.

Paryż. (PAT). W związku z zajściami w Clermont Ferrand „Le Temps” wskazuje, że nowy strajk rozpętały w zakładach Michelina związki zawodowe z generalnej konferencji pracy. Przeciw strajkowi zaprotestowali robotnicy nie należący do konfederacji. Powodem porzucenia pracy, była kara wymierzona jednemu z robotników, który odgrażał się majstro- wi.

Związki zawodowe nie należące do konfederacji protestowały żywo przeciw nowej fali strajkowej, której konsekwencje mogą być katastrofalne, nie pozostając zarazem w żadnym stosunku do przyczyn. Związki te ogłosiły odezwę, która stwierdza, że „dla bla-

nych powodów agitatorzy wywołują nowy strajk, dezorganizując po raz wtóry życie fabryki. Bywają strajki uzasadnione, lecz należy uświadomić sobie, że przez mnożenie ich bez dostatecznych motywów, pograża się stopniowo cały kraj w anarchji.

Paryż. (PAT). Premier Blum odbył dłuższą rozmowę z sekretarzem gen. partji komunistycznej Thorezem. O treści tej rozmowy nie ogłoszono żadnego komunikatu. Można jednak przypuszczać, że jej tematem była różnica zdań, jaka zaznaczyła się ostatnio pomiędzy socjalistami a komunistami, a również — jak twierdzi „Le Petit Parisien” — różne punkty niedzielnego przemówienia premiera Bluma.

Paryż. (PAT). Prezydium rady ministrów donosi, że niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o zajęciu prefektury w Puy de Dome, min. spraw wewnętrznych polecił ewakuować okupantów. Gwardia ruchoma skierowana na miejsce z Clermont Ferrand, nie potrzebowała na szczęście interwenjować.

Do wszystkich prefektów wystosowany będzie okólnik, zalecający niezwłoczne, jak najostrzejsze występowanie przeciw okupacji gmachów rządowych. Min. sprawiedliwości polecił prokuratorowi przy sądzie apelacyjnym w Riom wszcząć śledztwo co do okoliczności, jakie towarzyszyły zajęciom w Puy de Dome. Prefekt tego departamentu został przeniesiony w stan nieczynny.

Opracowywanie preliminarza budżetowego

Warszawa (Tel. wł.). Poszczególne ministerstwa prowadzą prace nad przygotowaniem preliminarza na rok budżetowy 1937/38. Budżety te opierają się na zasadzie bezwzględnego utrzymania równowagi.

Oczekiwane jest zwiększenie wydatków, na szkolnictwo oraz w min. rolnictwa. Dalej spodziewać się należy

zmniejszenia wpływów w min. komunikacji, jednak z drugiej strony przewiduje się zwiększenie wpływów z szeregu podatków oraz z podatku dochodowego.

Utrzymanie stałości waluty nie powinno również natrafiać na żadne trudności. (w)

wien czas zbiera się hiszpańsko - portugalska komisja delimitacyjna, zajmując się tą sprawą przy wtórze wybuchających namietności w sąsiedujących państwach.

Kiedy ostatnio w Hiszpanji, po dojściu do władzy lewicowców i „frontu ludowego” hiszpańscy patrioci zaczęli przygotowywać kontrakcję, znaleźli życzliwe poparcie w Lizbonie. W Portugalji zgromadzili się przywódcy prawnicy, którzy musieli ująć przed przesładowaniami socjal - komunistycznymi w Hiszpanji.

Hasło do powstania przeciwko rządowi hiszpańskiemu, któremu dali posłuch generałowie Franco i Mola, rzucił z terenu Portugalji nieżyjący już emigrant hiszpański gen. Sanjurjo. Gil Robles, przywódca katolickiej Akcji Ludowej nadal przebywa jeszcze w Lizbonie. Hiszpańskie wojska powstańcze dążyły usilnie do znalezienia oparcia w granicy portugalskiej, w słusznym przekonaniu, że z narodowej Portugalji nie grozi im żadne niebez-

pieczeństwo. Uchodzi też niemal za pewne, że większa część transportów broni i amunicji dochodzi do powstańców drogą przez Portugalję.

Carmona i Salazar, jako bystrzy politycy, zdają sobie doskonale sprawę z tego, że w razie opanowania Hiszpanji przez „czerwonych”, Portugalja nie zdołałaby na długo utrzymać swej samodzielności politycznej. Stąd pochodzą jawne i czynami popierane sympatie dla powstańców hiszpańskich.

Portugalja odniosła się też z miejsca krytycznie do inicjatywy mocarstw, aby ona również przystąpiła do międzynarodowej kontroli dowozu broni do Hiszpanji. Nad tą sprawą obraduje obecnie międzynarodowa konferencja w Londynie.

Wśród takich okoliczności dochodzi do niespodziewanego buntu na kilku jednostkach portugalskiej floty wojennej. Rząd lizboński przewidywał jednak widocznie możliwość takiej dywersji, gdyż rozporządzał środkami oporu. Charakter buntu, jak również chwi-

la jego wybuchu wskazuje, że działała tam ręka agentów Kominternu, którzy chcieli postawić Portugalję przed koniecznością zajmowania się przede wszystkim kłopotami wewnętrznymi, a w razie powodzenia rewolty odciąć powstańców hiszpańskich od sympatyzującego z nimi zaplecza.

Interes w takim zamachu mieli więc przede wszystkim „czerwoni” i ich międzynarodówka, kierowana bezpośrednio z Moskwy. Ta sama międzynarodówka, która, nie przebieając w środkach, wywiera nacisk na rząd francuski, aby rządowi madryckiemu dostarczać materiału wojennego, i grozi rozpętaaniem wielkiego strajku w francuskim przemyśle metalurgicznym i sparaliżowaniem warsztatów, pracujących na rzecz francuskiej obrony narodowej.

Wobec niepowodzenia Madrytu chodziło moskiewskim agentom o pośpieszenie z pomocą od strony Portugalji.

Szczegóły lotu „Polonji“

Kpt. Pomaski o swym locie z kpt. Burzyńskim i o przygodach po lądowaniu wśród moczarów

Moskwa. (PAT.) Kap. Pomaski, który przybył z Leningradu do Moskwy, udzielił korespondentowi P. A. T. o locie i lądowaniu balonu „Polonja“ następujących szczegółów:

„Z Warszawy wystartowaliśmy 30 sierpnia o godz. 17 m. 47. Pogoda była bezchmurna, orientacja dobra. Odrazu wzięliśmy wysokość około 400 mtr., miniliśmy balon „Deutschland“, który leciał przed nami i poszybował na północ, a my wzięliśmy kierunek bardziej na wschód. Do godz. 24 trzymaliśmy kierunek pod kątem 45 st. ku północy.

„Granice polsko-bolszewicką przekroczyliśmy około godz. 2 na wschód od Baranowicz. Noc była pogodna, choć niebo częściowo zachmurzone. Orientacja zupełnie dobra. Nad ranem, na dole, powstały dość gęste chmury, stopniowo zaczęły przesłaniać horyzont. Linje Mińsk — Brujsk, Mińsk — Orsza, Witebsk — Smoleńsk przekroczyliśmy przy dobrej orientacji.

„Wskutek tworzenia się drugiej warstwy chmur na wysokości 3 do 4 tysięcy metrów wzbiliśmy się wyżej. Na tej wysokości przy utrudnionej obserwacji lecieliśmy w kierunku na Wołoczek. Powyżej 4.000 m zaczęliśmy korzystać z tlenu. Wskutek częściowego zasłonięcia słońca przez chmury znajdujące się na wysokości 7 do 8.000 mtr. balon ochłodził się i zaczął spadać, co zmusiło nas do zużycia znacznej części balastu celem utrzymania się na odpowiedniej wysokości. Orientację kierunku mogliśmy zachować dzięki niewielkim przerwom w chmurach.

„Przez cały 31 sierpnia lecieliśmy na północny-wschód. Wypuszczone pilociki i taśmy meldunkowe wskazywały, że dolny wiatr posiada mniejszą szybkość i ma kierunek bardziej północny. W nocy z 31 sierpnia na 1 września poczęliśmy wyrzucać puste butle od tlenu, a następnie pełne butle jako balast. Noc przeszliśmy z minimalną ilością balastu. Padający śnieg z deszczem jeszcze bardziej pogorszył położenie, gdyż obciążał powłokę.

„Po zupełnym ochłodzeniu się powietrza postanowiliśmy zorjentować się dokładnie co do miejsca naszego położenia i zbliżyliśmy się do samej ziemi, gdzie spostrzegliśmy olbrzymie przestrzenie lasu. Zbadaliśmy kierunek naszego lotu i przekonaliśmy się, że wiatr dolny wieje ku północy. Nie chcąc tracić na kierunku i pragnąc utrzymać lot bardziej wschodni, wyrzuciliśmy jeden worek balastu i znaleźliśmy się znów na wysokości 4 tys. metrów. Tak kontynuowaliśmy lot do godziny 24, t. j. do czasu całkowitego zużycia balastu i butli. Wówczas zaczęliśmy zniżać lot.

„Ponieważ wiedzieliśmy, że okolice Rosji północnej są słabo zaludnione i trudne do przebycia, liczyliśmy się z tem, że do osiedli ludzkich możemy nie prędko się dostać. Dlatego zapasy żywności zatrzymaliśmy jako ostatni balast.

„O godz. 1.30 w nocy ujrzelśmy z wysokości 100 m las, a w oddali rzekę i jeziora. Przekonawszy się, że wiatr przyziemny jest dla nas niepomysłny, a pozbawieni balastu zmuszeni byliśmy

osiąść. Miejsce lądowania przedstawiało duże niebezpieczeństwo. Balon leciał z szybkością około 40 km na godzinę, kosz uderzał o drzewa. Na szczęście pozostawiona deska od map stanowiła tarczę, chroniącą nas. Po wypuszczeniu gazu, kosz i powłoka zawisły na drzewach. Odległość od ziemi wynosiła jakieś 8 m. Celem zbadania terenu opuściłem się na linie na ziemię i poczułem pod nogami miękkiej bujny mech. Za mną opuścił się kpt. Burzyński.

„Podczas lądowania zgubiłem marynarkę z dokumentami, która była zawieszona w koszu. Ponieważ padał deszcz, rozpoczęliśmy natychmiast poszukiwania marynarki, lecz bezskutecznie. Kpt. Burzyński powrócił do kosza, a ja położyłem się na mchu pod osłoną powłoki balonu. Tak doczekaliśmy 4 rano. O świcie rozpoczęliśmy poszukiwania zgubionej marynarki, która na szczęście znalazła się.

„Ruszyliśmy odrazu w kierunku rzeki drogą, wydeptaną przez losie. Po paru godzinach przemoczeni do nitki, dotarliśmy wreszcie do upragnionej rzeki. Nad jeziorem zauważyliśmy jakąś chatę, do której trudno jednak było się dostać. Nogi grzęzły tak głęboko w trzęsawisku, że obawialiśmy się, iż pogubimy obuwie. Po dotarciu do celu przekonaliśmy się, że jest to napół rozwalona chata rybaka, w której znaleźliśmy trochę siana na podłodze. Postanowiliśmy tu urządzić nasz punkt obserwacyjny. Wróciliśmy do

balonu po instrumenty i żywność.

„Deszcz padał cały dzień. Przed zapadnięciem zmroku ujrzelśmy ku naszej radości pływającego łodzią rybaka, od którego dowiedzieliśmy się, że najbliższe osiedle znajduje się w odległości 20 km. Poprosiliśmy rybaka, aby zawiadomił władze rejonowe i przysłał nam kilkunastu ludzi, celem wydobywania balonu z lasu.

„Oczekując na pomoc suszyliśmy odzież i przeprowadziliśmy próby z naszą łodzią-tratwą. Około godz. 14 3 września nadpłynęły dwie łodzie z chłopami, którzy powracali po odstawieniu zboża dla państwa. Od nich dowiedzieliśmy się, że około 10 do 20 km na północ od nas lądował drugi balon polski. Dzięki pomocy chłopów zdjeliśmy balon z drzew. Przed wieczorem przybyli ludzie z łodziami ze wsi Sarenda, ludzie ci pomogli złożyć powłokę balonu, jednak padający przez cały dzień deszcz zwiększył ciężar. Pozostawiliśmy balon na miejscu i udaliśmy się do wsi Sarenda.

„Aby dostać się do wsi, musieliśmy przebyć około 20 km. po wzburzonych jeziorach. Do Sarendy przybyliśmy około 10 wieczór i tu spędziliśmy noc. 4 b. m. poszliśmy do balonu, lecz wskutek ulewnej deszczu wydostać go z lasu nie mogliśmy. Wydobyło go dopiero na drugi dzień, i przywieziono do miejscowości Pieczenskoje-sieło. Stąd też mogliśmy podać swą pierwszą wiadomość do Warszawy.

Dr. Schacht o zbrojeniach Rzeszy

Paryż. (PAT.) „Le Capital“ donosi, że dr. Schacht w czasie swej wizyty w Paryżu wręczył gubernatorowi Banku Francuskiego memoriał, zawierający plan wielkich robót publicznych w różnych krajach i projektuje sposób finansowania tego planu, opartego o kapitał międzynarodowy za pośrednictwem Banku Wypłat Międzynarodowych.

Dr. Schacht miał wskazać w tym memoriale i w swych paryskich rozmowach, że największą trudnością na drodze urzeczywistnienia tego planu jest niepewność polityczna i obawa przed wojną, podsycona przez zbrojenia.

W związku z tem podkreślił pokojowe tendencje Niemiec i kanclerza Hitlera, wskazując, że utrzymywanie

wojska w wysokości 1.200.000 żołnierzy i zamówienia zbrojeniowego w fabrykach spowodowane są również przyczynami ekonomicznymi.

Utrzymanie żołnierza kosztuje o połowę taniej, niż żywienie bezrobotnego. Przemysł niemiecki, mając odcięte zagraniczne rynki zbytu, nie może wytwarzać maszyn, które dawniej wywoził, musi więc produkować materiały wojenne. Dr. Schacht miał przyznać, że musi przyjąć kres możliwości finansowania tych zbrojeń przez Niemcy i miał dać do poznania, iż Rzesza gotowa byłaby zgodzić się na ograniczenie zbrojeń i na przedstawienie swej wytwórczości przemysłowej, wzamian za zamówienia lub otwarcie rynków zbytu dla produkcji pokojowej.

Zaostrzenie się stosunków chińsko-japońskich

Londyn (ATE) Z Szanghaju donoszą:

Wskutek zabójstwa dwóch dziennikarzy japońskich, które wydarzyło się podczas demonstracji w miejscowości Czendu w Chinach północnych stosunki japońsko-chińskie uległy silnemu napięciu.

Strona japońska żąda całkowitej rewizji obecnych stosunków, podkreśla-

jąc, że nie może się zgodzić na załatwienie zajścia niezależnie od innych spraw. Marszałek Czag-Ka-Czek waha się z przyjęciem warunków japońskich, wskutek czego położenie komplikuje się coraz bardziej.

Trzecia eskadra morską, dowodzoną przez adm. Oikawa, pozostaje na wodach chińskich, aby być gotową na wszelkie ewentualności.

Brak wieści o „LOPP“

Warszawa. (Tel. wł.) Do południa nie otrzymano żadnych wiadomości o losie lotników kpt. Janusza i por. Brenka. W ciągu dzisiejszego dnia ma rozstrzygnąć się sprawa odlotu Burzyńskiego i Karpińskiego na poszukiwanie zaginionego balonu.

Napad na plebanję

Warszawa. (Tel. wł.) Potwornej zbrodni dokonano na plebanji w Czarnej Wsi pod Białymstokiem.

Proboszcz miejscowy, ks. Olanicki, przygotowywał dla swych parafjan pielgrzymkę do Wilna, na który cel zebrano pewną kwotę na cele podróży. Wieczorem przed dniem, w którym pielgrzymka wyruszyć miała w drogę, przybyło na plebanję dwóch osobników, którzy wpuszczeni przez służbę, wdarli się do pokoju proboszcza i dwoma strzałami położyli go trupem. Dokonawszy mordu, zbiegli.

Policja wszczęła natychmiastowy pościg, chociaż narazie bezskuteczny.

Urlopy w rządzie

Warszawa. (Tel. wł.) 15 bm. rozpoczyna dwutygodniowy urlop wicepremier Kwiatkowski a po jego powrocie wyjedzie premier Składkowski. Z tego wnoszą w kołach politycznych, że do połowy przyszłego miesiąca w życiu politycznym nie zajdą żadne wydarzenia. (w)

Wycieczka z Prus Wschodnich

Wilno. (Tel. wł.) Przybędzie tu 12. bm. wycieczka przedstawicieli sfer gospodarczych Prus Wschodnich i zabawi dwa dni.

Zawody lotnicze

Warszawa. (Tel. wł.) Zawody samolotów turystycznych o charakterze ogólnopolskim odbędą się w dwóch terminach, od 14 do 15 bm. konkurs seniorów i od 24 do 28 bm. konkurs junjo-

rów. Będą to zawody o próbę sprawności pilotów turystycznych.

Do konkursu seniorów zgłoszono 32 samoloty, a do konkursu juniorów 25. M. in. zgłoszono załogę kobiecą z Hanką Modliborską i Marią Hrynakowską z Poznania. (w)

Żywcem pogrzebani

Lucknow (Indje brytyjskie) (PAT) Siedem wiosek w okęgach Garhwal uległo zniszczeniu z powodu obsunięcia się zbocza górskiego. Liczba ofiar jest bardzo znaczna.

Pożar lasów

Paryż (ATE) W lasach położonych na północ od St. Raphael na „Jasnym Brzegu“ powstał wczoraj pożar, który wskutek sprzyjającego wiatru rozszerzył się z błyskawiczną szybkością, obejmując około 15.000 hektarów. Mimo energicznej akcji wojska nie udało się dotychczas zlokalizować ognia.

Ruch samochodowy i kolejowy między St. Raphael a Cannes został wstrzymany ze względu na bezpieczeństwo podróżnych. Położone w okolicy St. Raphael wille nadmorskie zostały ewakuowane.

Kilkanaście domów padło pastwą płomieni. W okolicy Cannes sterczą zwęglone pnie. Lasy objęte pożarem stanowią w większej części własność państwa.

Republika monarchistyczna

Oczywiście brzmi to dość dziwnie, bo jak państwo o ustroju republikańskim można nazwać monarchistycznym! A jednak nie jest to dziwostwem, gdyż nasza własna ojczyzna przed wyborami była taką rzeczywistą królewską, bo z królem na czele.

Oby nią była i teraz, w nowym znaczeniu tego słowa. Chodzi bowiem o innego rodzaju królowanie w naszej kochanej Ojczyźnie, mianowicie o władztwo Chrystusa-Króla.

Sławimy Go, błagamy o panowanie nad nami Swem błogosławieństwem. Daliśmy temu wyraz, wypisując na poznańskim Pomniku Wdzięczności pod postacią Chrystusa błaganie: Błogosław Panie Naszej Polskiej Ziemi!

To jednak obowiązuje nas przede wszystkim do spłacenia długu, ciężarowego jeszcze na pomniku. Tej skromnej daniny nie wolno nam odmawiać boskiemu królowi!

A więc gromadą — składajmy na resztę kosztów budowy Pomnika, przesyłając ofiary do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. Św. Marcina 69, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207.470.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 9. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poz. konwers. po 47,— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 42,—, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. również 42,— oraz za 4% listy zast. konwert. 37,50.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 97,— przy braku oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 42,— +

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 42,— P.

4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 37,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 97,— P.

Tendencja spokojna.

RADJO

Kwartet C-dur Mozarta

Dla melomanów przygotowuje Polskie Radio na czwartek 10. 9. godz. 21.25 prawdziwą atrakcję, mianowicie audycję muzyki kameralnej, która obejmie Kwartet C-dur Mozarta. Kwartet wielkiego kompozytora, przeznaczony na zespół czysto smyczkowy, a więc w brzmieniu swem szczególnie szlachetny, zainteresuje bezwzględnie miłośników muzyki.

Koncert orkiestry wojskowej

— W dniu 9. 9. usłyszymy przez radio miastrowską orkiestrę 58 p. p. pod dyr. kapelm. Chmielewicz, której audycje cieszą się ogólnym zaufaniem i uznaniem. Tym razem świetny zespół wykona wyłącznie utwory muzyki polskiej m. in. Karola Kurpińskiego Uwert. do op. „Królowa Jadwiga“. Audycja ta transmitowana będzie na wszystkich rozgłośnie.

W wiadomościach

— Organ przywódcy Frankonii Streichera tygodnik antysemitki „Der Stuermer“ wydał z okazji zjazdu partyjnego w Norymberdze numer specjalny, poświęcony „spiskowcom światowym i odesłaniu tajemnic medrców Syjonu“.

— Partyjny związek studentów Rzeszy utrzymał obecnie prawo noszenia własnych mundurów. Wobec zupełnego zniknięcia strojów korporacyjnych nowe te mundury studenckie będą jedynymi w Niemczech.

— W Niemczech utworzono w dzielnicy Nieder-Sachsen centralny obóz dla cyganów. Akcja ta zmierza do stopniowego osiedlenia niemieckich rodzin cygańskich. Wstrzymane będzie również wydawanie cyganom kart na uprawianie handlu wędrownego.

— Wizyta premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza w Bukareszcie wywołała ogólne zadowolenie w rumuńskich kołach politycznych.

— Przeprowadzono we Francji dalsze podwyżki cen chleba od 10 do 15 proc. Były one konieczne z uwagi na ustalenie nowych cen pszenicy.

— Z Gorkiego (dawnego Niżnego Nowgorodu) donoszą, że pojawiły się liczne stada wilków, które napadają na bydło kołchozów. W jednym z kolektywów rolnych, wilki zagryzły w ciągu kilku ostatnich dni 15 sztuk bydła.

Niema kompromisów

List pasterski Episkopatu Polski zawiera w zwężonej formie tak bogatą treść, że wszechstronna jego analiza wymaga bardzo gruntownych i obszernych rozważań, które przez długi czas absorbować będą opinię publiczną i kroczącą na jej czele prasę.

To właśnie bogactwo treści sprawiło, że pierwsze głosy prasy katolickiej o tym liście — zgodne w ogólnej ocenie i wspólnej intencji — były nieco rozbieżne w tem znaczeniu, że piszący — zależnie od indywidualnych zamiłowań i zainteresowań — podkreślali rozmaite punkty listu, nie wszyscy te same.

Jedni więc zwrócili uwagę na zawarte w tym liście idee sprawiedliwości społecznej, nawiązujące do encykliki „Quadragesimo anno”, — drudzy zajęli się szczególnie apelem do stworzenia zwartego obozu katolickiego, — innych porwało wyraźne wezwanie do „zdecydowanego czynu” w walce z nawałą komunizmu.

Są to wszystko sprawy doniosłe, aktualne, słuszne. Zdaje nam się jednak, że na pierwszym — nie pod względem ważności, ale aktualności — miejscu postawić należy kategoryczne potępienie kompromisów z radykalizmem. „Wszelkie kompromisy z radykalizmem wydają najgorsze owoce”, „wszel-

ki radykalizm w masach nie da się w połowie zatrzymać” — wołają nasi arcybiskupi i wskazują na przykłady z dziedziny wychowania młodzieży.

Radykalizm kulturalny i społeczny jest awangardą komunizmu. Nienawiść społeczna, bezbożnictwo, liberalizm małżeński, propaganda komunizmu w nauce, literaturze, teatrze — to są jakby rzeki, wypływające z różnych źródeł, a łączące się w końcu w jednym morzu, w społeczno-politycznej ofensywie zdeklarowanego komunizmu.

Nietylko wyrażni czy zakapturzeni wyznawcy ustroju komunistycznego i trzeciej międzynarodówki, ale także rozmaici „postępowcy”, „demokraci”, a nawet „umiarkowani” narodowcy i chrześcijanie, — przedewszystkiem zaś masoni i Żydzi dowodzą, że Polsce nie grozi komunizm, że jest on u nas bardzo słaby, że niebezpieczeństwo komunistyczne to tylko straszak, używany przez narodowców i „klerikałów” w służbie społecznej i kulturalnej „reakcji”. Powiadają, że wystarczy przeprowadzić pewne „postępowe” reformy, a w ten sposób zapobiegnie się komunizmowi.

Tak otwiera się nawet nie furtkę, ale szerokie wrota kompromisu z radykalizmem. Prawdą jest, że nie znajdujemy się w przededniu przewrotu komunistycznego, ale dookoła widzimy

w naszym życiu publicznym mnóstwo dowodów tej kompromisowości. Skłaniają się do niej także te sfery, które nie życzą sobie zapanowania komunizmu, a które równie — a może jeszcze bardziej — niechętnie odnoszą się do ruchu narodowego.

Głoszą oni, że Polska nie powinna być ani czerwona, ani biała, ale przez schlebienie radykalizmowi pracują na korzyść czerwieni, a przez to na zgubę Polski i swoją własną.

Że księża biskupi trafnie oceniają niebezpieczeństwo radykalizmu i zawieranych z nim kompromisów, to potwierdza wyraźnie także druga strona, czyli sam komunizm. Zeszłoroczne uchwały Kominternu bardzo wyraźnie i dokładnie wskazują na prąd radykalny, jako początki przewrotu komunistycznego.

A zatem walka z kompromisowością w stosunku do radykalizmu jest w obecnej chwili najbardziej aktualnym zadaniem katolicyzmu polskiego. Walka ta powinna być konsekwentna, bez wyjątków, bez oportunistycznego przymykania oczu na „ogniki komunizmu”, pojawiające się — niby sporadycznie — w różnych dziedzinach życia narodu i państwa.

A przedewszystkiem przy próbach tworzenia frontu czy obozu katolickiego nie może być miejsca na kompromisy z radykalizmem.

Musimy wystrzegać się zwłaszcza przewrotnej kombinacji masonerii z chrześcijaństwem.

M. K.

EUROPA SIĘ ZBROJ

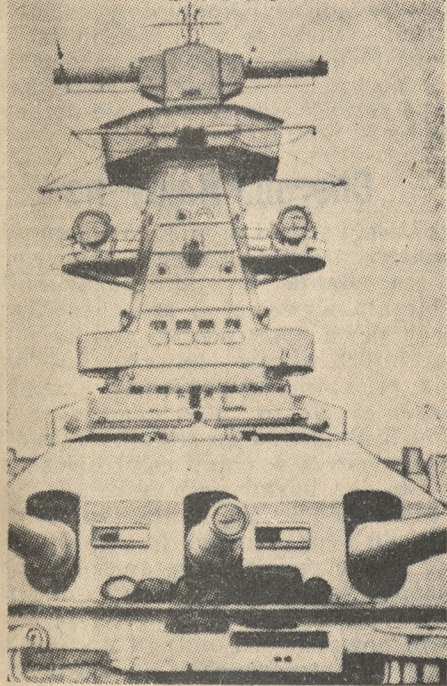
Czerwona flota

Na tle, dążącej do zajęcia drugiego miejsca w Europie floty niemieckiej, marynarka sowiecka pozostaje w tyle. Sowiety, świadome grożącego im niebezpieczeństwa, przede wszystkim ze Wschodu, czynią gorączkowe przygotowania. W tym samym stopniu co i inne bronie rozbudowywana jest flota.

Sily morskie Z. S. R. R. są podzielone na floty: morza Bałtyckiego, oceanu Lodowatego, morza Kaspijskiego, Czarnego, Dalekiego Wschodu i Amuru.

W skład floty Bałtyckiej wchodzi następujące jednostki: 2 krążowniki lekkie, 2 okręty linjowe, 21 torpedowców, 10 okrętów strażniczych, 24 łodzie podwodne, 2 stawiacze min, 16 trawlerów oraz 60 łodzi torpedowych. Na oceanie Lodowatym: 6 kontrtorpedowców, 5 torpedowców i 6 łodzi podwodnych, 1 stawiacz min, 11 trawlerów i 20 łodzi torpedowych.

Flota Dalekiego Wschodu złożona jest wyłącznie z jednostek mniejszych, lepiej nadających się do działania na tamtejszych wodach. 30 łodzi podwodnych, 2 stawiacze



min, 8 trawlerów, 6 kanonierek i 30 łodzi torpedowych stanowią zupełnie niezłą obronę wybrzeży. Baza morską we Władywostoku została zmodernizowana, a znajdująca się w porcie stocznia buduje samodzielnie łodzie podwodne i mniejsze jednostki.

Na Amurze pełnią służbę 32 kanonierki i 75 łodzi motorowych. Rzeka od Sretnska do Chabarowska została poważnie ufortyfikowana. Z punktu widzenia gospodarczego, szczególnie ważnym jest dla Rosji morze Czarne, ponieważ tą drogą kieruje się około 67 proc. całego eksportu. Jest to najkrótsza droga dla transportów ropy, w którą Sowiety zaopatrują Francję i Włochy.

Największym minusem marynarki sowieckiej jest to, że floty, oddzielone olbrzymimi przestrzeniami, nie mogą współdziałać bezpośrednio ze sobą. Z tych samych powodów istnieją trudności w zaopatrzeniu poszczególnych flot w nowe jednostki. Położenie geograficzne zmusza Sowiety do stworzenia kilku samodzielnych ośrodków przemysłu okrętowego.

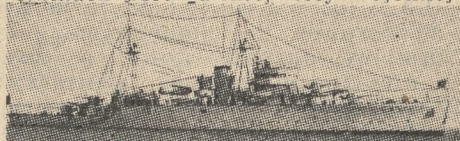
Z WYDARZEŃ W PORTUGALJI



OLIVEIRA SALAZAR
szef rządu.

Statki ogniska buntu

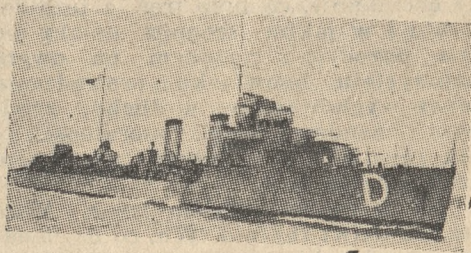
Jak wiadomo z depeš bunt przeciwko rządowi liżbońskiemu wybuchł na dwóch statkach portugalskiej floty wojennej.



Kanonierka „Alfonso de Albuquerque” (2.100 t.), zbudowana w r. 1934.



GEN. CARMONA
prezydent republiki.



Kontrtorpedowiec „Daos” (1620 t.) zbudowany w roku 1933.

Czy nastąpi wzmocnienie aljansu z Polską?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, we wrześniu
Cała Francja pragnie dzisiaj gorąco, by rewizyta Rydza-Śmigłego przyniosła skonsolidowanie przymierza polsko-francuskiego.

Konkretnie wyniki rozmów pomiędzy generałym inspektorem polskich sił zbrojnych, a przedstawicielami rządu francuskiego są tymczasem nieznane. Można jednak stwierdzić, że po odwiedzinach gen. Gamelina w Warszawie pobyt polskiego gościa nad Sekwaną również przyczynia się do odprężenia w kołach politycznych. Równocześnie zainteresowała się nim żywo opinia publiczna. Może to jest najwymowniejszym dowodem pragnienia odzyska aljansu polsko-francuskiego i podjęcia zażyłych tradycyjnych stosunków pomiędzy obydwojema narodami. Spontaniczne okrzyki „Vive la Pologne” rozległy się ponownie szczerze na ziemi francuskiej.

W Paryżu nie przeszedł niepostrzeżenie fakt, że gen. Rydz-Śmigły, jadąc z rewizytą, obrał tę samą drogę — via Austrię i Szwajcarię — co gen. Gamelin.

W obecnej koniunkturze międzynarodowej, zważywszy na coraz bardziej wyzywające poczynania Rzeszy Niemieckiej, zacieśnienie przyjaźni pomiędzy Polską i Francją mogłoby stanowić o doniosłym zwrocie w polityce europejskiej.

Nie brak jednak tutaj takich, którzy dają wyraz pewnym obawom co

do losu, jaki spotka w Warszawie rozmowy, prowadzone teraz w Paryżu. Od pierwszej chwili było bowiem jasne, iż nie dotyczą one jedynie zagadnień wojskowych, ale także i politycznych.

W środowiskach politycznych stolicy panuje przekonanie, że na to, by przymierze francusko-polskie odżyło w całej pełni, należy wyzyskać obecną sposobność i przystąpić do zlikwidowania wszelkich nieporozumień nie tylko politycznej, ale i handlowej natury. Żywi się nadzieją, że podróż ministra handlu Bastidę do Warszawy przyczyni się również do wyrównania, a równocześnie i ożywienia stosunków handlowych.

Dodajmy wreszcie, że dzisiaj zaczyna się w Paryżu rozumieć oporne stanowisko polskie względem paktu wschodniego oraz niezachcianą wolę narodu, pragnącego ochronić swe terytorjum od wszelkiej ewentualności przejścia obcych wojsk z zachodu czy wschodu przez Polskę.

Dzisiaj natomiast mówi się tutaj, a to nietylko w kołach prawicowych, ale nawet i lewicowych, iż aljans francusko-polski powinien być jak najbardziej żywotnym i silnym, ponieważ na nim spoczywa pokój europejski.

Pewne zdziwienie wywołał w francuskiej opinii fakt, iż po przyjęciu gen. Rydza - Śmigłego u ministra wojny Daladier, na którym obydwojmy wygłosili mowy, rozesłano do prasy jedy-

Dokładne trawienie ułatwiają Ziola
Przeczyszczające Karpińskiego.
Paczka zł. 1.50 corełka 25 groszy

Fig 1517

Z życia

(—) Buta żydowska, mimo ciosów, jakich żydostwu nie szczędił twarda rzeczywistość, nie znikła. Przeciwnie, wyładowuje się, gdzie tylko ma sposobność. Ostatnio w Częstochowie.

Żydowski „Nowy Dziennik” z 5 września opowiada obszernie, jak na posiedzeniu rady miejskiej w Częstochowie Klub narodowy zgłosił wniosek o wypłacenie „Katolickiemu T-wu Popierania drobnego przemysłu” 10.000 zł na pożyczki bezprocentowe dla rzemieślników. Radni BB. zgłosili kontrwniosek o wypłacenie 15.000 złotych, ale do dyspozycji K. K. O. na ten sam cel. Po przyjęciu przez radnych BB. poprawki Klubu narodowego, iż jest to fundusz „dla chrześcijan”, zabrali głos radni Żydzi. Przemówienia ich cytujemy dosłownie według pisma żydowskiego:

„W odpowiedzi na to zabrał głos imieniu klubu żydowskiego r. dr. Bram, oświadczając, że uzupełnienie tego wniosku „dla chrześcijan” jest antykonstytucyjne i niezgodne z duchem ustawy o samorządzie miejskim. Fundusze miejskie nie mogą prawie zgóry być przeznaczone dla jednej tylko warstwy ludności. Fundusze miejskie są własnością wszystkich obywateli miasta bez różnicy wyznania i narodowości i z tego względu miasto nie ma prawa i nie powinno stwarzać bezprawnej sytuacji w stosunku do innej warstwy społeczeństwa.”

„Radny dr. Mehring (klub żyd.) oświadcza, że Fundusz pożyczkowy jest właściwie nową instytucją miejską. A magistrat jako ciało prawa publicznego nie ma prawa wykluczać jednej części ludności od korzystania z wszelkich świadczeń miejskich.”

Wniosek został uchwalony. Żydzi głosowali przeciw. Radni socjalistyczni wstrzymali się od głosowania.

„Nowy Dziennik” tak kończy: „Należy się spodziewać, że uchwała ta jako antykonstytucyjna zostanie przez władze nadzorcze zniesiona.”

Na marginesie wywodów żydowskich pozwalamy sobie przypomnieć: podobne żydowskie kaśy otrzymują co roku z budżetu państwa 100.000 zł i z Banku Gosp. Kraj. 75.000 zł zasiłku. Jest to — jak oświadczył pp. Bram i Mehring — „czyn antykonstytucyjny”. I rząd i B. G. K. winni wyciągnąć właściwe — konsekwencje. Poza tem nie wątpimy, iż uchwała rady miejskiej będzie zatwierdzoną.

*

Otrzymałmy poniższe sprostowanie urzędowe:

„Izba Skarbowa, przeprowadziwszy w związku z notatką p. t. „Z życia”, zamieszczoną w Nr. 373 „Kurjera Poznańskiego” z dn. 14. 8. 36 r. dochodzenia, ustaliła, iż nie jest prawdą, aby którykolwiek z naczelników urzędów skarbowych w Poznaniu polecał komukolwiek zbierać ogłoszenia do organu Związku Strzeleckiego w firmach handlowych lub przemysłowych w Poznaniu, a temwięcej, aby w tym celu wskazywał pewne firmy. O wręcz przeciwnem ustosunkowaniu się Izby Skarbowej do wszelkiego rodzaju akwizytorów świadczą jej zarządzenia wewnętrzne, wzbraniające akwizytorom wykonywania ich procederu w biurach urzędów skarbowych.

„Izba Skarbowa stwierdziła jedynie, że jeden z urzędników skarbowych w Poznaniu, pracujący na podporządkowanym stanowisku, telefonował z własnej inicjatywy do trzech firm, powiadamiając, iż zgłosi się u nich przedstawiciel „Łącznika Strzeleckiego”, zbierający ogłoszenia do tego pisma. Z postępowania tego urzędnika jego władza przełożona wyciągnie odpowiednie konsekwencje.”

nie tekst mowy francuskiego ministra obrony narodowej. Natomiast ambasada polska zakomunikowała przemówienie gen. Rydza - Śmigłego dopiero w czwartek, a więc z kilkunastodniowym opóźnieniem.

I. B.

„Praca Polska”

Zebrań plenarne oddziału Tramwajarzy Zjedn. Zaw. „Praca Polska” odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 19-tej w salce zebrań przy ul. Św. Marcina 65.

Na porządku obrad m. in. referat p. prof. dr. Gantkowskiego.

Praca dla polskich okrętów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

W podróż daleką popłynie znowu statek szkolny „Dar Pomorza”, aby dać Polsce nowy zastęp „wilków morskich”. Zwykliśmy popadać w entuzjazm przy takich okazjach, na widok stale wzrastającej kadry polskich marynarzy. Wchodzenie Polski na morza — to przecież jedno z najważniejszych wskazań programowych naszej polityki gospodarczej, warunkujących siłę naszego organizmu państwowego.

Ale od entuzjazmu przejdźmy na płaszczyznę rzeczywistości, pytajmy, czy ci polscy marynarze znajdują pracę i chleb? Zależać to będzie od rozwoju naszej floty handlowej. Rozwój ten jest jeszcze bardzo powolny. Polskie okręty przewożą zaledwie 10 procent naszych obrotów zamorskich. I nie jest rzeczą łatwą zwiększenie udziału naszej floty handlowej w przewozie morskim. Stosowana powszechnie reglamentacja towarowa objęła w orbitę swoich zainteresowań także kwestję transportu. Nie należy do rzadkości, że odstąpienie przewozu morskiego jest ceną za wpuszczenie naszego wywozu na rynki zagraniczne.

Zwiększenie tonnażu naszej floty, budowa coraz to nowych statków, też samo nie rozwiąże zagadnienia. Trzeba dla statków zdobyć ładunki, nie mogą one żyć z samego wywozu, muszą zdobyć także ładunki powrotne, zdobyć nasz import, wyzyskać ewentualne możliwości przewozu pomiędzy portami.

Jest to więc zagadnienie skomplikowane i trudne do rozwiązania. Zabieramy się do niego, ale chodzi o to, czy robimy to dobrze? W naszych warunkach, armatorem, przedsiębiorcą żeglugowym, w zdecydowanie przeważającej mierze jest państwo. Etaty na tym odcinku długo jeszcze zapewne będzie złem koniecznym. Mogłoby to być pomniejszone, gdyby po stronie rządzącej były zamiary gruntownej przebudowy naszego ustroju gospodarczego. Ponieważ tak nie jest, więc musimy podchodzić do sprawy, że się tak wyrażę, w ramach obowiązującej rzeczywistości.

Jeśli kiedykolwiek zajmowaliśmy się sprawami polskich przedsiębiorstw żeglugowych, to zawsze trzymaliśmy się zasady, że ich rozwój na morzu powinien za sobą pociągnąć możliwie najmniejszą rozbudowę aparatu administracyjnego, pracującego w biurach na lądzie. Chodzi o to, aby kosztowna i ociężała biurokracja, cechująca przedsiębiorstwa państwowe, nie obciążała zbyt ciężkimi kosztami budżetów i kalkulacji armatora.

Podstaw i oparcia dla rozwoju naszej floty handlowej słusznie szuka się w naszym wywozie. Chociaż, jak powiedzieliśmy na wstępie, nie może flota swego bytu opierać tylko na wywozie, na jednokierunkowym ładunku, to jednak tam, gdzie eksport jest masowy, obniża się ciężar gatunkowy frachtu powrotnego, jako współczynnika kalkulacji i opłacalności.

Zauważono ostatnio, że artykułem, który chociaż częściowo powinien dać pracę polskiej flocie handlowej, jest drzewo. Zaledwie 4 proc. ogólnego wywozu tego standardowego artykułu naszego wywozu w roku ub. przewiozły okręty polskie. Wywóz drzewa w dużym stopniu ześrodkował się w rękach jednego przedsiębiorstwa państwowego, w rękach „Pagedu”. Zetatyżowanie tego odcinka z innej strony powoduje częste, uzasadnione zastrzeżenia natury bardzo zasadniczej, jednak w tem pozostawiamy poważnej części wywozu drzewa w jednym ręku, słusznie widzi się możliwość łatwiejszego zdobycia przewozu tego artykułu dla polskiej floty handlowej.

Trafnym spostrzeżeniem towarzyszą niefortunne pomysły co do wyzyskania niewątpliwie możliwości. Wydobywa się na światło dzienne projekt powołania przy „Pagedzie” osobnego dla tego celu przedsiębiorstwa okrętowego. Ma więc być jeszcze jedno przedsiębiorstwo państwowe więcej.

Stworzyłoby to kilka nowych posad biurowych i dyrektorskich. Zaczęłoby istotnie przewozić drzewo własnymi statkami. Ale to przedsiębiorstwo, jako nowe, już z tego względu oraz z uwagi na swoje ściśle powiązanie z „Pagedem”, trudniącym się tylko eksportem drzewa, nie mogłoby nawet marzyć po pozyskaniu dla swoich statków czegoś więcej ponad drzewo, którym

disponowałoby. W takich warunkach utrzymywanie maszyny administracyjnej nowego przedsiębiorstwa państwowego spowodowałoby do zera znaczenie gospodarcze zdobycia przewozu drzewa dla polskiej bandery. A bez rentowności nie byłoby zdobycia trwałego.

Rozporządzamy daleko racjonalniejszą możliwością. Istnieje przecież również państwowe przedsiębiorstwo „Żegluga Polska”. Towarzystwo posiada własny tonnaż, który można dostosować i rozbudować do potrzeb przewozu nowego artykułu. Ma „Żegluga Polska” już dość żywe kontakty z zagranicznymi rynkami frachtowymi, może realnie pomyśleć o ładunkach powrotnych dla statków, wywożących drzewo. Ma to przedsiębiorstwo własną administrację, która nie wymagałaby specjalnej rozbudowy.

Rozwój naszej floty handlowej, przy przetrucaniu się dróg naszego handlu z lądu na morze, — ma z punktu widzenia interesu naszego bilansu bardzo doniosłe znaczenie. Rozwój ten zdecydowanie o pracy i chlebie polskich marynarzy. Nie można dopuszczać, aby biurokracja, jej rozbudowa — marnowały wszelkie osiągalne korzyści. Chyba nasi etatyści nie dążą do ostatecznej kompromitacji. Chyba nie pokazują, że nie odróżniają celu od środków. Czyżby ich celem było tworzenie coraz to nowych przedsiębiorstw, które jednemu mają służyć zadaniu?

Chyba nie chodzi o to, aby przedsiębiorstwa takie „konkurowały” w zamianiu budżetów deficytami, pokrywaniem pieniądzem kas państwowych.

Gdynia.

E. P.

CHORA WĄTROBA rujnuje organizm. Stosuje się w tych niedomaganiach **SÓL MORSZYŃSKĄ** lub **WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ**. Żądać w aptekach i składach aptecznych nr 13 346

„Wolnomyślicielska” jaczejka wśród nauczycielstwa

Wiadomo, jak wiele trosk rodzicom oraz w ogóle społeczeństwu, stojącemu na gruncie ideologii chrześcijańskiej, przysparza panosząca się u nas od szeregu lat działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego, organizacji lewicowo-radykalnej. Jest też rzeczą podziwu godną, że zjawisko to może mieć miejsce w państwie o większości katolickiej.

Obecnie jest znów do zarejestrowania znamienny fakt, który doszedł do wiadomości prasy. Mamy na myśli przebieg inauguracyjnego zebrania utworzonego w Kielcach Polskiego Związku Myśli Wolnej, na którym został wygłoszony referat przez miejscowego działacza Z. N. P., p. Chyżego, na temat „O znaczeniu ruchu wolnomyślicielskiego”. Całkiem byłoby zbyt cenne dociekanie, co było treścią tego referatu i w jakim stopniu dałaby się ona pogodzić z ciężącym na owym nauczycielu obowiązku prowadzenia pracy wychowawczej w duchu, zgodnym z zasadami religii i moralności, — jak również, jaki nastrój na owym zebraniu panował.

Są to rzeczy całkiem jasne. Może też nie dziwi zbyt wiele, co uświadamiają sobie kierunek oraz cele, przyświecające zarówno Związkowi Wolnomyślicieli, jak i Z. N. P., że na temże zebraniu — co jest dzisiaj bardzo modne — powzięto uchwałę, w której ujawniono solidarność z rządem hiszpańskim, „bohatersko walczącym z faszystowską reakcją, która pragnie utopić w morzu krwi heroiczny poryw proletariatu hiszpańskiego w obronie wolności i zdobyciu demokratycznych” oraz zwrócono się z apelem do szerokiego rzesz demokratycznych i postępowych sfer społeczeństwa, aby udzieliły

pomocy ludowi hiszpańskiemu w jego walce „o szczęśliwe jutro” (sic). Jest to świetna próbka zarówno tonu i stylu naszych masonów i radykałów, pełnego górnolotnych słów jak i zarazem treści ukrywającej, że chodzi o poparcie akcji komunistycznej w Hiszpanii.

Władze Z. N. P. w odniesieniu do powyższego faktu mogą umyć ręce (idąc za przykładem rządu sowieckiego, który zazwyczaj odseparowuje się obłudnie od działalności tak ściśle z nim związanej Kominternu), twierdząc że nie odpowiadają za wystąpienia swych członków, chociaż można mieć niezbitą pewność, że radykalni merytyści związkowi są całą duszą po stronie krwiożerczej komuny hiszpańskiej. Przewidujemy też, że zasłonięto się i tem, że przecież w uchwałach niema żadnej wzmianki o komunizmie, a przecież deklamowanie sympatii dla „frontu ludowego” nie może być poczytywane za zdradę.

Oto właśnie i chodzi: po co mówić o solidarności z komunizmem, co brzmiałoby antypaństwowo, a zarazem niejednego mogłoby odstraszyć, gdy można tę samą trucizną strawę podawać pod płaszczykiem „obrony demokracji”. Pożądane byłoby, aby powyższy fakt, jaskrawie świadczący o prądach nurtujących w Z. N. P. rozważyły też czynniki zawodowe, które stale biorą tę organizację w obronę, gdy się jej stawia właściwe zarzuty.

Jakże długo społeczeństwo związane z kulturą chrześcijańską pozwoli bałamucić siebie i swoją młodzież różnym radykalnym obłudnikom, którzy pod powłoką demokratyczną stale przemycają swe wywrotowe zasady?

(KAP)

Włochy wobec Ligi Narodów

Paryż. (ATE) Referentka polityki zagranicznej dziennika „L'Oeuvre” donosi w związku z wczorajszą rozmową sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, że rząd włoski wysunął szereg warunków, od których uzależnia dalszą współpracę z Ligą Narodów.

W pierwszym rzędzie Włochy domagają się niedopuszczenia delegacji abisyńskiej na posiedzenie Zgromadzenia Ligi. Poza tem wyraziły życzenie

odroczenia debaty nad rewizją paktu Ligi do następnej sesji, a również wysuwają sprawę uchylecia sankcji przeciw dziennikarzom, którzy manifestowali na ostatniej sesji genewskiej podczas przemówienia negusa Haile Selassie.

W razie pomyślnego wyniku rozmów Avenola w Rzymie Włochy będą reprezentowane na najbliższej sesji Rady i Zgromadzenia Ligi przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i ambasadora bar. Aloisi.

Należności za tranzyt od Niemiec

Warszawa (Tel. wł.) Podpisano 31 ub. m. umowy regulujące technicznie sposób załatwienia należności niemieckiej za kolejowy ruch tranzytowy z Prus Wschodnich do Niemiec i odwrotnie.

W związku z tem duże zaniepokojenie wywołała na Śląsku wiadomość, że na pokrycie zaległych należności, wynoszących 81 mil. złotych, mają

być zarachowane niemieckie pretensje finansowe w Polsce. Najważniejsze pozycje stanowiłyby tu wierzytelności od przedsiębiorstw górnośląskich, które ostatnio albo w ogóle nie były spłacane przez przemysłowców polskich, albo też regulowane t. zw. „sperrmarkami”. Po wprowadzeniu kontroli dewizowej spłata tych zobowiązań była znacznie utrudniona i firmy niemieckie



Tg 1348

kie godziły się na znaczne zmniejszenie swych pretensyj.

Gdyby obecnie między pretensjami niemieckimi, które mają być zaliczone na poczet należności za tranzyt, znalazłyby się również należności od przedsiębiorstw górnośląskich — byłyby one zmuszone spłacić w najkrótszym czasie swe zobowiązania na rzecz wierzycieli niemieckich skarbowi państwa i oczywiście po kursie parytetowym t. j. z 2,13 za markę.

O ile obawy te okazałyby się uzasadnione, po ujawnieniu szczegółów umowy wiele przedsiębiorstw górnośląskich znalazłoby się w bardzo poważnych trudnościach płatniczych, co musiałoby zadać ciężki cios całemu przemysłowi górnośląskiemu. (w)

Siewcy komunizmu

Wilno (Tel. wł.) Sąd okręgowy zawiesił dwutygodnik „Karta”, będący dalszym ciągiem wydawanego przez grupę radykalną z Dembińskim na czele czasopisma „Poprostu”.

Warszawa (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję wśród literatów żydowskich, podejrzanych o propagandę komunistyczną, a trzech z nich aresztowano. (w)

1939 ofiar tajfunu

London (ATE). Według ostatecznych danych, ogłoszonych przez agencję „Domei”, tajfun, który przeszedł niedawno ponad Koreą południową, wyrządził olbrzymie spustoszenia. Liczba zabitych wynosi 1.939, a liczba rannych 1.755. 50.000 domów runęło, podczas tajfunu zginęło około 2.500 statków wrybackich.

Mowa Woroszyłowa

Ryga (ATE). Z Moskwy donoszą: Na Białorusi sowieckiej rozpoczęły się wielkie jesienne manewry armii czerwonej. Do Mińska przybyli marszałkowie Woroszyłow, Tuchaczewskij, Jegorow i Budienny.

Marsz. Woroszyłow wygłosił przemówienie do tłumnie zebranych członków organizacji komunistycznych. Oświadczył on, że wróg wewnętrzny w Sowietach nie został jeszcze ostatecznie pokromiony, oraz, że świat kapitalistyczny ciągle szykuje się do napadu na Z. S. S. R.

Choroba Baldwina

London (Tel. wł.) Wiadomość o zamierzonym przedłużeniu urlopu premiera Baldwina do października włącznie, wywołała w kołach politycznych pewne poruszenie. Kilka pism porannych wyraża obawę o stan zdrowia premiera, wypowiadając przypuszczenie, że to niedomaganie może zmusić Baldwina do złożenia swego urzędu jeszcze w ciągu roku bieżącego.

Stojący blisko premiera „Daily Telegraph” zapewnia, że ogólny stan zdrowia premiera jest dobry, jednak mimo przedłużenia swego urlopu premier czuje się zmęczony i ma zamiar wypocząć trzy miesiące. Baldwin powróci do Londynu dopiero na sesję parlamentarną, na listopad.

Cień Buddy

Ojciec św. Pius XI wyznaczył „Apostolstwo Modlitwy” na miesiąc września intencją o nawrócenie Chin. Stolica Apostolska bacznie uważa poświęca pracy misyjnej nad ludami Azji. Ogrom chińskiego kotła jest przerażający. Jeszcze dziś odbywają się tam zmagania wewnątrz kraju, rozdarte go w wojnach domowych, ale co będzie, jeżeli „smok chiński” skupi swe siły i przebudzony zwróci się w stronę państw Europy?

Gdy więc Ojciec św. wyznaczył światu katolickiemu intencję modlitw o nawrócenie Chin — to uczynił to, jako Ojciec Chrześcijaństwa, z całą świadomością groźącego niebezpieczeństwa. Cień Buddy, jako groźne ostrzeżenie starcia Chin z Europą, powinien unaczynić konieczność pokoju i szczerzej przyjaźni między narodami chrześcijańskimi. (KAP)

Walki o San Sebastian

Baskowie wywieszają białe flagi

Paryż (ATE). Według niepotwierdzonych wiadomości rokowania pomiędzy przywódcami grup umiarkowanych „frontu ludowego” w San Sebastian z dowódcą wojsk narodowych, nacierających na miasto, miały doprowadzić do porozumienia.

W myśl tego układu zwolennicy „frontu ludowego” mieli zobowiązać się do obrony zakładników, uwięzionych w San Sebastian, przed zamordowaniem przez anarchistów, zaś dowództwo wojsk narodowych złożyło przyrzeczenie, że po zajęciu miasta nie będzie uciekało się do zarządzeń odwetowych wobec czerwonych obrońców miasta.

Na niektórych ulicach ustawiono barykady. Anarchiści napadali na domy nacjonalistów baskijskich, walczących po stronie wojsk czerwonych. Baskijczycy bronili swych domów, strzelając do napastników.

Gubernator San Sebastian Ortega ogłosił w mieście stan oblężenia. Mieszkańcy przedmieść wywieszają na swych domach białe flagi.

Hernani zdobyte

Paryż (Tel. wł.). Według otrzymanych tu doniesień, miasteczko Hernani, położone o 10 km na południe od San Sebastianu, przeszło w ręce powstańców. Milicja ludowa wycofała się bez stawiania oporu wojskom powstańczym.

Odłożenie szturm na San Sebastian

Hendaye. (PAT). Według informacji ze źródeł powstańczych nie należy obecnie oczekiwać generalnego szturm na San Sebastian. Gen. Mola pragnie dać wypocząć swym wojskom, a w szczególności legji cudzoziemskiej, która poważnie ucierpiała podczas ataków na Irun.

Nabożeństwo dziękczynne

Paryż. (ATE). W forcie Guadalupe pod Fuenterrabia, który został zajęty przez wojska powstańcze, odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne ku czci Najświętszej Marji Panny, patronki fortu. W południe wywieszono złoto-czerwony sztandar Hiszpanii narodowej. Oddziały wojskowe oddały honory sztandarowi narodowemu.

Walki o Madryt

Paryż. (Tel. wł.). Radjostacja w Burgos donosi:

W wyniku ostatnich działań bojowych cały rejon Sierry de Gredos na zachód od Madrytu znajduje się w rękach powstańców. Złamanie niezwykle zaciętego oporu czerwonych na tym odcinku stanowi dla powstańców wielki sukces, który zaważy na dalszych operacjach, skierowanych na Madryt.

Na południe-zachód od Madrytu toczą się walki między powstańcami, a wojskami rządowymi. Powstańcy zdołali się na tym odcinku posunąć 8 km w kierunku Madrytu.

Radjostacja w Tetuan donosi:

Samoloty powstańców zrzuciły odezwy nad stolicą, zapowiadające rychłe rozpoczęcie działań wojennych pod Madrytem. Odezwy wzywają ludność do poddania się. Na drugiej stronie odezwy umieszczono mapkę sytuacyjną z podaniem okręgów zajętych przez wojska powstańcze.

Na froncie Toledo

Rabat. (PAT). Na froncie Toledo ostatnie porażki wojsk rządowych skłoniły je do przegrupowania wojsk i zorganizowania nowej kolumny, złożonej z 4.000 ludzi, wycofanych z Guadarrama i Guadalajara.

Wojska narodowe spotkały się z temi oddziałami o 8 km na północ od Toledo. Otoczone oddziały rządowe zostały pobite i musiały ratować się bezładną ucieczką.

Bombardowanie Alkazaru

Londyn. (PAT). Z Madrytu donoszą, że słynny pałac Alcazar pod Toledo został zniszczony przez artylerię rządową. Fasada pałacu leży w gruzach, wieże są zwalone.

Na innych frontach

Paryż. (Tel. wł.). W prowincji Malaga wojska gen. Varrela rozgromiły wojska rządowe.

W prowincji Teruel dochodziło kilkakrotnie do zaciętych walk na bagnety, przyczem wojska rządowe straciły 170 zabitych. Wojska powstańcze wzięły 200 żołnierzy do niewoli.

Z Palma na Majorce donoszą, że cała wyspa znajduje się w rękach wojsk powstańczych. Na wyspie nie ma ani jednego żołnierza milicji katalońskiej.

Zaproszenie na targi w Sewilli

Sewilla. (Tel. wł.). Radjostacja zakończyła swą audycję zapewnieniem, że ogólna sytuacja jest nader pomyślna dla powstańców. Ogłoszony komunikat podkreśla, że przedsiębiorstwa, pragnące wziąć udział w targach w Sewilli w kwietniu 1937 r., mogą zgłaszać swój udział do dnia 30 października. Uroczystości wielkiego tygodnia obchodzone będą w przyszłym roku w Sewilli z ogromnym przepychem.



PODSTAWĄ RACJONALNEJ PIELĘGNACJI SKÓRY są MYDŁA PRZETŁUSZCZONE

M. MALINOWSKIEGO

Tg 1520 udelikatniające skórę, nadając jej miękkość i elastyczność. LAB. CHEM. FARM. WARSZAWA, UL. CHMIELNA 4

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH

Bydgoszcz siedzibą wojewódzką?

Bydgoszcz. (Tel. wł.). Naskutek głośnego oddźwięku, jakiego nabrała kwestja granic wojewódzkich i ewentualnego przeniesienia siedziby woj. pomorskiego do Bydgoszczy, w najbliższym czasie przyjeżdża komisja ministerjalna z Warszawy celem zbadania na miejscu stosunków.

W skład komisji wchodzi naczelniczy wydziałów ministerstwa spraw wewnętrznych, pp. Podwiński i Drabicz. Szereg konferencji rozpocznie zetknięcie się delegatów z Warszawy z przedstawicielami powiatu bydgoskiego, żnińskiego i wyrzyskiego, które to powiaty włączone być mają do woj. pomorskiego. W konferencji wezmą udział przedstawiciele rolnictwa, przemysłu i handlu w celu wypowiedzenia swych opinii o całokształcie sprawy.

Następna konferencja odbędzie się z udziałem przedstawicieli sfer go-

spodarczych miasta Bydgoszczy, a również delegacji rady miejskiej.

O ile nam wiadomo, Zarząd miejski przygotowany jest do najdalej posuniętych świadczeń, potrzebnych do zrealizowania tego projektu. Rozporządza licznymi i obszernymi budynkami biurowymi i mieszkaniowymi. Bydgoszcz, jako jedno z najbogatszych miast w państwie, jest najmniej obciążona i bez trudu podjąć może zadanie zainstalowania u siebie siedziby wojewódzkiej. Niema też najmniejszej wątpliwości, w jakim kierunku skryształizuje się opinia czynników powiatowych, gdyż co do tej sprawy oddawna panuje zupełna jednomyślność i ze strony miejscowego społeczeństwa, jak również ze strony najpoważniejszych bezstronnych ekonomistów. Przyłączył się do niej również zdecydowanie dowódca O. K. VIII, gen. Thomée.

Przepowiednie dr. Gallupa

Podaje je w artykule w „Warsz.

Dzien. Narodowym” p. Z. Raczkowski.

Dr. Gallup utrzymuje, że Roosevelt otrzyma wprawdzie większość ogólnej sumy głosów oddanych na dwie głów-

Przy niedostatecznej funkcji kiszek,

cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszeki, cierpieniach obdytnicy naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy. Tg 1519

Gdy starasz się o posadę, musisz mieć czystą odzież, aby zrobić dobre wrażenie, gdyż „jak Cię widzą — tak Cię piszą”. Oddaj przeto rzeczy do Barwy-Kalamajskiego.

P 6755/6-37,267

ne partje, mianowicie 52,4 proc., podczas gdy na kandydata republikańskiego Landona padnie 47,6 proc.; Roosevelt będzie miał większość w 28-iu Stanach, Landon w 20, jednakowoż w kolegium wyborczym Landon będzie miał 276, a Roosevelt 255 głosów. Stosunek taki możliwy jest z powodu nierównomiernego podziału głosów między poszczególne Stany.

Landon ma mieć naogół przewagę w ludniejszych Stanach: Nowy Jork, Pensylwania, Illinois i Michigan, które mają przewagę republikańską, lecz przewaga ta jest bardzo nieznaczna i wcale nie jest wykluczone w którymś z nich zwycięstwo demokratów.

A jeżeli Roosevelt zwycięży chociażby w jednym z nich, to będzie miał większość w kolegium; zwycięstwo we wszystkich czterech dałoby mu olbrzymią większość kolegialną 131 głosów.

Inni kandydaci, jak radykał Lemke lub socjalista Norman Thomas, zdaniem dr. Gallupa, nie otrzymają więcej niż 3,4 proc. i 1,5 proc. Reszta kandydatów m. i. komunista nie otrzyma razem 1 procentu.

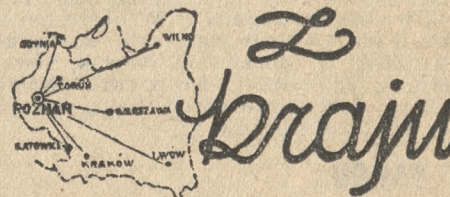
Za kilka tygodni przekonamy się, ile jest warta nauka dr. Gallupa.

Wybitni niewidomi

Ze niewidomy, nawet od urodzenia niewidomy, pomimo braku jednego zmysłu może dojść do zdobycia wielkiej kultury umysłowej i zająć wysokie stanowisko w społeczeństwie, na to dowodem, wybitni ludzie, pozbawieni wzroku. Od niepamiętnych czasów ludzkość posiadała wielkich poetów i śpiewaków ociemniałych. Byli także i ociemniali władcy, bardzo zasłużeni dla swych krajów.

W świecie uczonych byli również szereg niewidomych, i to nawet w epokach, gdy nie były znane metody specjalne uczenia niewidomych. Dydymos, profesor uniwersytetu w Aleksandrii (IV w. po Ch.) stracił wzrok mając 4 lata. Nikazy z Verdun, filozof, teolog, dr. praw, profesor uniwersytetu w Kolonii w XV w. stracił wzrok, jako 3-letnie dziecko. Matematyk Saunderson, zaniewidział jako niemowlę, w 25 roku życia wykładał teorię Newtona, (którego znał osobiście) na uniwersytecie w Camridge.

Równie sławne były uczone kobiety, które też zaniewidziały w dzieciństwie: Elżbieta z Waldkrich, Melanja de Salignac, Marja-Teresa von Paradise i wiele in. Dziś nie budzi już większego zdziwienia fakt, że spotykamy niewidomych od dzieciństwa na stanowiskach bardzo ważnych. Czy te przykłady mają dowodzić jakichś niezwykłych, tajemniczych zdolności ociemniałych, którym natura wynagradza im za ich kalectwo? Nie, dowodzą one tylko, że i wśród niewidomych są ludzie zdolni, którzy wysiłkiem i pracą dochodzą do nieprzeciętnych wyników; że ich kalectwo utrudnia, ale nie uniemożliwia wydajnej pracy; że wykształcenie niewidomych czyni z nich pożytecznych członków społeczeństwa.



CZYNNOŚCI SĄDU NAJWYŻSZEGO

Według ostatnich obliczeń, w ciągu roku 1934 wpłynęło do Sądu Najwyższego 7.454 spraw cywilnych, 5.164 karnych, 100 dyscyplinarnych, oraz 25 spraw dotyczących rozstrzygnięcia zasad prawnych. W tym samym roku załatwiono 7.143 spraw cywilnych, 4.480 karnych, 23 wyborczych, 93 dyscyplinarnych oraz 25 spraw dotyczących rozstrzygnięcia zasad prawnych.

ARESZTOWANI FAŁSZERZE MONET

W Częstochowie wykryto szajkę podrabiającą monety i współników, którzy zajmowali się puszczaniem ich w obieg. Podrabiali monety 5 i 10-złotowe. Ogółem osadzono w więzieniu w związku z tą sprawą 9 osób.

ZAGADKOWY ZAMACH W KOSZARACH

Na terenie koszar wojskowych 3 p. p. leg. w Jarosławiu wydarzył się niewyjaśniony narazie wypadek. Pełniący służbę koszarową sierżant Józef Małolepszy udał się w nocy w godzinach między 1 a 2 w towarzystwie dowódcy warty kpr. Siwego na inspekcję wartowników. Gdy obaj znaleźli się obok zabudowania magazynowego, z niewiadomej przyczyny przyczyną posypały się strzały na obu podoficerów, pochodzące od jednego z wartujących tam żołnierzy. Jedną z kul ciężko zraniła sierżanta Małolepszego, który padł bez przytomności. Kapral uniknął śmierci schroniwszy się pod parkan. Wartownik wystrzelił 5 naboju, a szósty wpakował sobie w głowę. Sierżant Małolepszy zmarł. Wartownik walczy ze śmiercią.



Nadeszły pierwsze zdjęcia z Irunu, gdzie przez szereg dni toczyły się zaciekle walki wojsk narodowych z czerwonymi hordami. Na fotografii powyższej widzimy wkraczanie oddziałów powstańczych do zdobytego Irunu. Ponurym tchnieniem śmierci wioną ruiny i zgłiszczą.

ng 17 317/8.

Poświęcenie nowego gmachu Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

W dniu 9 września b. r. odbył ks. radca Putz z okazji poświęcenia nowego gmachu Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu, uroczystą mszę św. w kościele parafialnym św. Wojciecha, podczas której p. prof. K. Kaulfussówna, przy organowym akompaniamencie p. prof. M. Sauera, odegrała na skrzypcach kilka utworów Chopina, Händla i Thomégo. Następnie odbyła się uroczystość poświęcenia nowych lokali Giełdy we własnym gmachu przy Al. Marcinkowskiego 3, w której wzięli udział p. wicewojewoda Walic-

poświęcenia nowych lokali giełdowych, składając równocześnie Giełdzie życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Do życzeń tych przyłączyli się w swych przemówieniach: w imieniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p. prezes St. Kałamański, p. prez. K. Morawski w imieniu Związku Eksporterów Zboża, Polskiego Biura Eksportu Zboża i Wielkopolskiej Izby Rolniczej, p. prezes K. Otmianowski w imieniu Konfraterni Kupców Chrześcijańskich, p. wiceprezes Cz. Rosoch-



Uczestnicy uroczystości poświęcenia własnego gmachu Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

ki, wiceprezydent miasta p. in. Ruge, p. ppulk. Dąbowski, szef Intendencji O. K. VII, p. Wysocki, dyr. Banku Polskiego, p. St. Sieradzki, dyr. Izby Skarbowej w Poznaniu, p. inż. Wł. Krzyżanowski, dyr. Okręgowej Kolei Państwowej, p. K. Morawski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, p. St. Kałamański, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, pp. komisarzy giełdowi dyr. L. Domański i dr. F. Hempowicz, b. dyr. Giełdy Zbożowej, wicestarosta krajowy p. dr. Z. Głowacki, i przedstawiciele giełd krajowych, jak i gdańskiej, izb przemysłowo-handlowych, organizacji, kupieckich, rolniczych, przemysłowych, spółdzielczych, instytucji bankowych, prasy oraz liczne grono członków Giełdy z władzami giełdowymi na czele.

Obecnych powitał w okolicznościach przemówieniem prezes Giełdy p. dyr. A. Grandkowski, przedstawiając następnie historyczny rozwój Giełdy, poczem ks. radca Putz dokonał aktu

wiecz w imieniu Zrzeszenia Kupców Zbożowych Ziem Zachodnich, p. dyr. Kisielski w imieniu Zjednoczenia Młynów Handlowych, dyr. Budzyński, p. senatu gdańskiego w imieniu Zrzeszenia Kupców Zbożowych i Towarowych w Gdańsku oraz w imieniu Giełdy gdańskiej, p. dr. Kałosiński w imieniu Związku Spółdzielni Rolniczych, p. prezes Chomiński w imieniu Giełdy Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie, p. prezes Powidzki w imieniu Giełdy Zbożowej i Towarowej we Lwowie, p. dr. Z. Głowacki w imieniu samorządu krajowego, p. wiceprezydent inż. Ruge w imieniu miasta.

Po przemówieniach tych zwołali obecni gmach Giełdy, poczem odbyło się skromne przyjęcie w salach giełdowych. Oficjalnego bankietu Giełda nie wydała, przekazując wzamian za to odpowiednią kwotę na cele dobroczynne do rąk p. wicewojewody Walickiego, jak i ks. radcy Putza.

Kinoteatr „Świt“ — św. Marcin 65

DZIŚ PREMIERA autentycznego filmu szpiegowskiego p. t.

CZŁOWIEK o 100 MASKACH

KETTI GALLIAN, SPENCER TRACY

Sensacja! Emocja! Napięcie!

Za 200 złotych podjął się zbrodni

Kazał przyjacielowi utopić własną żonę

Gdynia (p) Donosiliśmy w swoim czasie, że w basenie południowym portu gdyńskiego rybak uratował od niechybnej śmierci jakąś kobietę, jak się okazało, Gertrudę Goszową. Dochodzenia policyjne z miejsca ustaliły, że Goszową wrzucił do basenu niejaki Brunon Miąskowski, który Goszową zaprowadził do portu pod pozorem wynalezienia dla niej pracy. Ustalono dalej, że Miąskowski wepchnął Goszową z polecenia jej męża Edwarda, który żonę swoją znenawidził do tego

stopnia, że chciał się jej pozbyć. Sprawą zajmował się sąd okręgowy w Gdyni. Rozprawa potwierdziła ustalenia dochodzeń policyjnych. Na podstawie przyznania się Miąskowskiego wyszło na jaw, że zgładzenia Goszowej podjął się za cenę 200 zł, które mu Gosz obiecał wypłacić.

Sąd potraktował jednakowo obu zbrodniarzy i skazał na karę 5-ciu lat więzienia każdego, orzekając także utratę honorowych praw obywatelskich.

— * LESZNO. Doroczny „dzień druchien” obchodziło miejscowe K. S. M. z. w ub. niedzielę. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. a zakończone ją wieczornicą, w czasie której piękne przemówienie wygłosił ks. asyst. Grzesiek. Następnie kilkanaście druchien złożyło przysiężenie. Pp.: M. Pietrzakównie i Rykównie wręczenie dyplomu uznania za 10-letnią ofiarną działalność dla K. S. M. z. Na zakończenie druchny odczytały dwie jednoaktówki.

— W czasie kradzieży sliwek w Krzycku Wielk. pow. Leszno. właśc. p. Urban H. postrzelił z fuzji trzech sprawców kradzieży lekko w nogi. Złodzieje oddali do niego 2 strzały rewolwerowe. Przy pomocy zaalarmowanych sąsiadów zdołano sprawców kradzieży przytrzymać i oddać w ręce policji. Złodziejami okazali się: Szczepaniak A. z Zaborowa oraz Berczyk T., eBniór P. i J. Mikołajczak Fel. i Witkowski J. z Leszna.

— Rozprawa odwoławcza przeciwko Wal. Mielcarowi, obwinionemu o popełnienie światokradztwa w kościele w Wilkowie oraz Edm. i Elżbiecie Włodarczakom, obwinionych o ukry-

wanie M. i paserstwo, odbyła się przed sądem okręgowym w Lesznie pod przewodnictwem p. s. Simińskiego. Sąd po przeprowadzonej rozprawie uniewinnił osk. Włodarczaków, zaś sprawę głównego osk. M. — skazanego swego czasu na 3 lata więzienia i umieszczenie w domu dla niepoprawnych przestępców — postanowił sąd wyłączyć celem ustalenia konieczności umieszczenia Mielcarka w zakładzie dla niepoprawnych.

— * SZAMOTULY. Złote gody obchodzić będą 12 b. m. rolnik p. Stanisław Szukała z Karolina wraz z małżonką Rozalją. Na intencję jubilatów odprawiona zostanie msza św. w kolegiacie.

— Decyzja Min. spraw. mianowanym został sekretarz sądowy, p. Czesław Łukowski z Szamotuł zaprzysiężonym tłumaczem języka niemieckiego na obwód sądu apelacyjnego w Poznaniu z siedzibą w Szamotulach.

— Odbył się tu tydzień L. O. P. P. z różnymi imprezami w czasie od 24 bm. do 1 października. M. in. loty pasażerskie nad miastem. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat L. O. P. P.

Defraudacja w Szubinie

Znin. (zd.) Wielkie wrażenie wywołała w Szubinie wiadomość o nagłym zniknięciu kasjera miejskiego, Hieronima Mastka. Według otrzymanych szczegółów, Mastek zabrał z Miejskiej Kasy Oszczędności 1700 zł gotówki i zbiegł w niewiadomym kierunku. Na temat ucieczki kasjera krążą rozmaite pogłoski. Zdefraudowane pieniądze sięgają podobno znacznie większej sumy. Wraz z gotówką zniknęły rozmaite kwity zarządu miejskiego.

Władze policyjne wdrożyły dochodzenia w celu ujęcia Mastka.

Z POMORZA

— * TORUŃ. W tych dniach w Końcówkach pod Chelmżą wybuchła epidemia duru brzuszego. W ciągu tygodnia zachorowały 32 osoby. Zostały one przewiezione do szpitala w Toruniu. Chorobą dotknięta została przeważnie ludność folwarku. Końcówce są stacją doświadczalną Pomorskiej Izby Rolniczej. Przebywa tam około 100 robotników sezonowych z różnych stron Polski. Skoszarowani są oni w barakach w warunkach niehygienicznych.

— Policja toruńska zanotowała w ubiegłą sobotę aż 6 kradzieży rowerów.

— Usiłowała pozbawić się życia przez wypicie litru 36-letnia mężatka R. W. z ul. Rabskiej. Powodem zamachu samobójczego były nieścisłości rodzinne. Desperatkę przewieziono do szpitala miejskiego. Życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

— Niej. Zygmunt Brząkiewicz, czeladnik kominarski, zamieszkały w Podgórzu, przy ul. Pułaskiego 47, wypił większą ilość alkoholu i poczał awanturować się na ulicy. Wezwany przez policjanta do udania się na komisariat, kopnął przedstawiciela bezpieczeństwa publicznego w twarz, nadwyrężając mu kość policzkową. Awanturnik został aresztowany. (z)

— * TORUŃ. Według informacji z Banku Gospodarstwa Krajowego i Towarzystwa Osiedli Robotniczych w Warszawie domki pobudowane dla robotników przy Szosie Chelmskiej nabywać mogą pracownicy fizyczni, których dochód nie przekracza miesięcznie 250 zł.

— W sprawie epidemii duru brzuszego w powiecie toruńskim donosimy, że niebezpieczeństwo epidemii minęło.

— W piątek przybyła do Torunia wybitny uczyony francuski profesor Sorbony p. Henri de Montfort, współpracownik „Baltic Countries”, wydawnictwa Instytutu Bałtyckiego.

— Niej. Jan Ciesielski zgłosił policji o zaginięciu syna swego, 12-letniego Leonarda, któremu zezwolił w sierpniu r. b. udać się wraz z znajomym Heronimem Jobczyńskim do Brodnicy. Jobczyński wrócił do Torunia podając, że Ciesielski oddał się sam z Brodnicy.

— Dokonano zuchwałej kradzieży przy ul. Szerokiej w firmie J. Kawecki. Złodzieje otworzyli skomplikowany zamek bocznej wystawy i zabrali z niej towar wartości przeszło 200 zł. Włamanie zauważono dopiero nad ranem. (z)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— * GDYNIA. Do Sopotu przybył ze Szczecina statkiem „Hansstadt Danzig” Żyd polski Meyer Springer. Przy rewizji celnej zauważono, że Żyd ma fałszowany paszport polski, oraz stek innych dokumentów niewątpliwie podrabianych. Nadto w walizkach Żyda znaleziono dużo towarów, które objęte są zakazem przywozu. Żyda, którego chcieli zatrzymać, skoczył z mola pasażerskiego do morza. Tonącego Żyda wyratowano i umieszczono w areszcie policyjnym. W czasie „kapieli” w łodziej już wodzie Bałtyku Żydziak zgubił wszystkie zakwestjonowane papiery i dokumenty. Papierów w wodzie nie zdołano odnaleźć, co utrudni śledztwo i zbadanie, w jakich celach Springer posługiwał się fałszowanym paszportem.

— Do mieszkania komandora Krzyckiego, w blokach mieszkalnych urzędu morskiego włamał się w biały dzień nieznanzy złodziej, który wykorzystał moment, w którym nikogo z domowników nie było. Rabowanie mieszkania przerwało złodziejowi przyście służącej, Marii Kropidłowskiej. Złodziej strzelił do Kropidłowskiej dwukrotnie, raniąc ją ciężko. Pomimo, że momentalnie wszczęto pościg za zbrodniarzem, zdołał on umknąć. Nie zdołano zbrodniarza zatrzymać mimo, że biegł on przez najruchliwszą arterię, łączącą port z miastem. (p)

— * GDANSK. W Brzeźnie pod Gdańskiem niejaki Jan Bochart, usiłował przejść przez ulicę Augusta, która właśnie szła w pełnym biegu tramwaj linii nr. 9, utrzymującej komunikację z Wrzeszczem. Motorniczy tramwaju dawał sygnał ostrzegawczy, ale Bochart nie zwracając na to uwagi, przebiegał przez ulicę. Bochart dostał się pod koła wozu, które uciły mu obie nogi. Nieostrożny przechodzień zmarł w szpitalu. (p)

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 8 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Buchalter Leon Mazurek w Gdyni i ksiądz, Helena Ossowska; przykrawacz Witold Okuniewski i kasi. Cecylja Jankowska; mont. Sylwester Kaminiak i krawc. Elżbieta Tomczakówna; fryzj. Józef Szymański i fryzj. Helena Maćkowiakówna; tapicer Wacław Ryskowski i Benedykta Gwisdała; obuw. Mieczysław Kulakowski w Swarzędzu, pow. poz., i Stanisława Kuklewskiego; owd. rob. Marcin Drzewiecki i owd. Marianna Leśniczakowa z d. Antkowiakówna; naucz. Stanisław Zawisłak w Łodzi i Jolenta Pruczkowska; stol. Edmund Koniecki i pracown. Wiktorja Sypniewska.

Zgony

Dnia 8 września 1936 r. zapisano następujące zgony: Maria Hohensee z domu Węclewska, wdowa, 74 lata; Augusta Schnabel z domu Pfeiffer, wdowa, 79 lat; Teofil Stachowiak, muzyk, 51 lat; Stanisław Przybecki, agronom, 30 lat; Adam Gwiazdowski, kolarz, 56 lat; Zygmunt Arndt, rzemieślnik, 17 lat; Kazimierz Pomiałkowski, ślusarz kolejowy, 43 lata; Andrzej Dolata, hamulcowy kolejowy, 52 lata.



— * Kolo Slawistów Stud. U. P. udziela informacji w sprawie studiów slawistycznych i polonistycznych w zakresie języka w Seminarjum języka polskiego (zamek, sala 90) we wtorki i piątki od godz. 11 — 12 poczynając od 10 września br.

— * Kolo Anglistów przy U. P. zawiadamia, że od dnia 10 bm. zarząd będzie udzielał informacji w sprawie studiów w zakresie języka angielskiego we wtorki i czwartki od godz. 17 do 18.

STAN POGODY W POZNANIU

9 września 1936

Temperatura 7 godz. + 11,4

Cisnienie

7 godz. 739,3 mm.

Zachmurzenie

7 godz. całkowite

Wiatr

7 godz. kierunek: cisza, szyb. — m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 3,8 mm., rodzaj opadu: deszcz

Temperatura w dniu 8 września br. była:

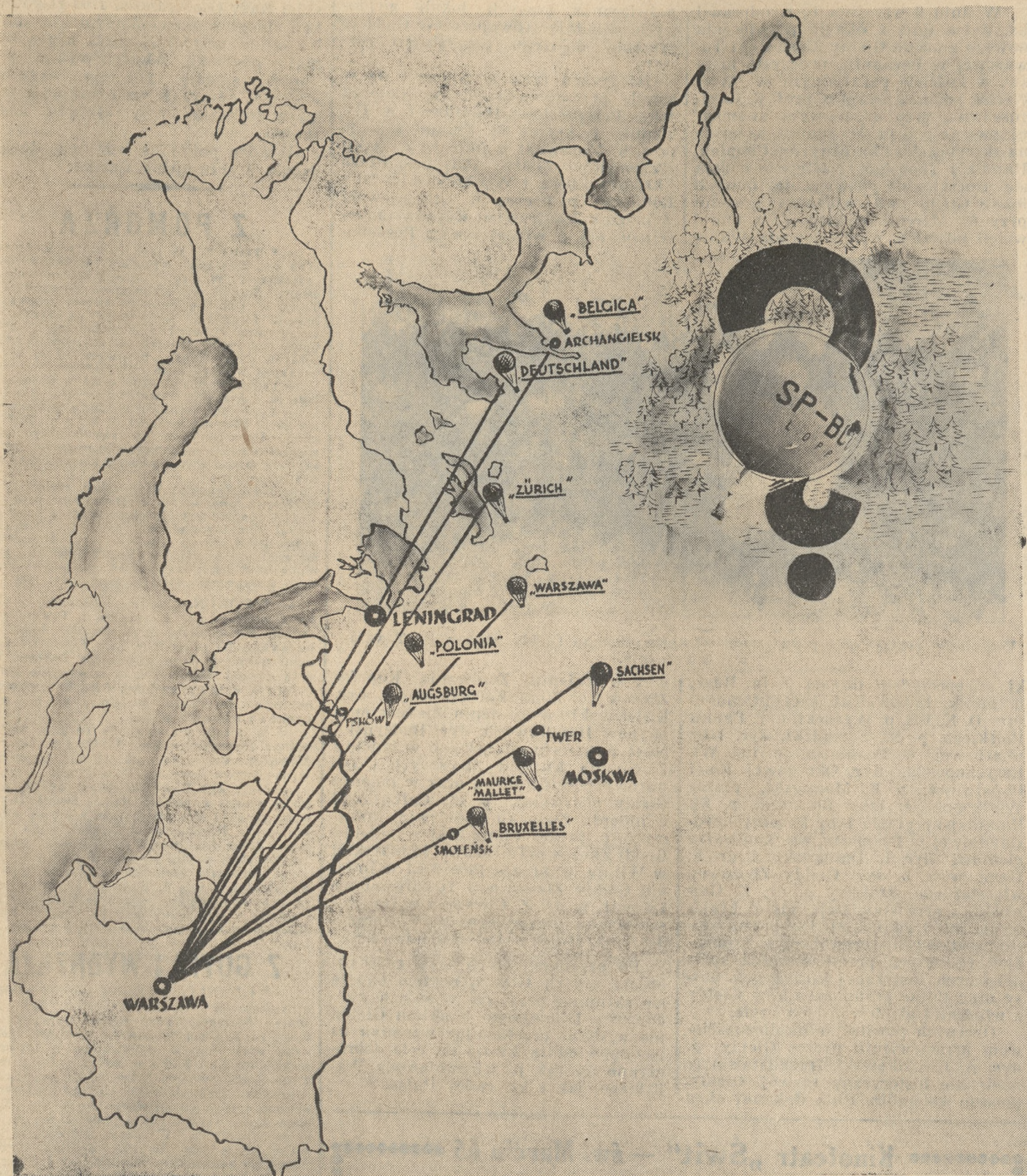
najwyższa + 15,6 o godz. 18

najniższa + 10,7 o godz. 2

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda na czwartek: Nadal bardzo chłodno, pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami.

Gdzie są polscy lotnicy?



W dniu wczorajszym minęło ośm dni od startu balonów, biorących udział w zawodach o puchar Gordon-Benetta, a o losach załogi balonu „L. O. P. P.” w dalszym ciągu nie było żadnych informacji. Co gorsza, nie natrafiono na najdrobniejszy nawet ślad, mogący naprowadzić ekspedycję ratunkową na właściwy trop. Przy radiodbiornikach stale czuwają ludzie, nasłuchując, czy stacja moskiewska nie nada jakiejś pocieszającej wiadomości. Gdy noc przeszła, znów w bezowocnym oczekiwaniu, redakcja jednego z pism warszawskich zwróciła się do znanego w Warszawie jasnowidza, inż. Stefana Ossowieckiego, z zapytaniem, czy nie mógłby on przy pomocy swego niezwykłego daru podać jakichś informacji, gdzie balon wylądował i jakie są losy jego załogi, mianowicie kpt. Janusza i por. Brenka.

— Dostarczcie mi jakichś przedmiotów, które były w bezpośrednim zetknięciu z zaginionymi pilotami. Może będą mogli wskazać, gdzie ich szukać.

Szturmujemy więc do przyjaciół obu pilotów, by za wszelką cenę zdobyli z Torunia, gdzie aeronauci stale zamieszkują, niezbędne przedmioty.

LOT DO TORUNIA

Wreszcie dowiadujemy się, że Aeroklub Warszawski oddał do dyspozycji samolot RWD-8, a pilot klubowy, p. Matysiak, zgłosił gotowość polecenia do Torunia, do rodzin zaginionych, żeby zdobyć potrzebne przedmioty.

O godz. 19 p. Matysiak wrócił: wylądował na lotnisku Mokotowskim. Przywiózł „suwak” kpt. Janusza, z którym aeronauta ten prawie nigdy się nie rozłącza, oraz chustkę i ręcznik por. Brenka. Inż. Ossowiecki

czeka u siebie w domu. Udajemy się na ul. Polną. Jest późny wieczór. W gabinecie w półmroku inż. Ossowiecki odebrał przywiezione z Torunia przedmioty i rozłożył mapę Rosji.

W GABINECIE INŻ. OSSOWIECKIEGO

Okolo godziny niemal inż. Ossowiecki nic nie mówi. Siedzi, wstaje, lub chodzi, ściskając jedynie w rękę „suwak” kpt. Janusza i kartkę zapisaną jego ręką. Spogląda często na mapę północnej Rosji. Wchłania w siebie cały ten domniemany krajobraz, w którym chce odnaleźć naszych zaginionych.

Nagle zaczyna mówić. Rozwija się przed nami film mówiony, film, który inż. O. ogląda jakimś wewnętrznym wzrokiem, lecz widzi tak wyraźnie, jakby towarzyszył naszym aeronautom.

— Oni byli tak lekko ubrani — pada nieoczekiwanie pierwsze zdanie. — Boże, Boże, przecież są cali w bieli, nawet na głowie jakby białe hełmy?

Czyżby mieli jeszcze na sobie białe kombinezony? (przyp. red.).

— Z boku balonu zwisa coś, niby sztandar, ale nie biało-czerwony, narodowy, lecz biało-żółty. To flaga L. O. P. P. Wyrzucili coś ciężkiego, z metalu i wzniesli się bardzo wysoko. Przelecieli już dawno granicę lądowań pozostałych balonów, są znacznie od nich dalej. Niema tam nic, ani ludzi, ani kolei, ani nawet zwierząt domowych, a jednak coś ciemnego kręci się dokoła nich. Coś co nie jest dobre, w czym czai się niebezpieczeństwo. Boję się dla nich zwierząt!

W GŁUCHEM PUSTKOWIU

Inż. Ossowiecki rysuje ręką na ma-

pie kierunek ich lotu. — Lecieli na prawo od Warszawy, potem wiatr skręcił na lewo i zniósł ich w kierunku wielkiej wody, która ma płaskie brzegi.

Opisuje krajobraz. Lasy, błota, niskie kępy, porośnięte jakimś mchem, a między kępami bagna. Na dalekich przestrzeniach niema żywego ducha. Nikt nie może nawet wskazać, czy lecieli i w jakim kierunku. Nie można liczyć na żadną pomoc ludności i na wskazówki, bo tej ludności tam niema w pobliżu.

LOTNICY ŻYJĄ, ALE SĄ ZUPEŁNIE WYCZERPANI

Wylądowali wczesnym rankiem. Mniej więcej pomiędzy godz. 5—6 z rana. Wyszli z miejsca lądowania, pozostawiając balon i udali się w złym, niewłaściwym kierunku. Siabli, byli bardzo wyczerpani, ale żyją.

Fakt, że żyją, podkreśla inż. Ossowiecki kilkanaście razy i to z całą mocą, jak również z całą stanowczością twierdzi, że widzi morze, od którego brzegów są niedaleko.

— Oby ich tylko jak najprędzej dostrzegli z góry, bo tam samoloty nie mogą lądować, mogą lecieć nisko i zrzucić im odzież i jedzenie. Zresztą w tej chwili wygląda to tak, jakby nie byli już głodni.

— Jest już ciemno. Leżą przykryci czemś ciemnym, nie mogą rozróżnić, co to jest. Jeden z nich okulał, ale nie wiem który, bo leżą ściśnięci przykryci i wypoczywają.

Zegar wybija godz. 21.30. Inż. Ossowiecki mówi półgłosem:

— Wygląda to tak, jakby się gdzieś przytulili. Oni nie są sami, ktoś jest przy nich. Całe szczęście!

Po chwili mocnym głosem powta-

rza kilkakrotnie: — Tak, tak, oni tam są. Widzę ich, widzę morze.

Wskazuje palcem na punkt, pomiędzy miastem Archangielsk i Dorożosk. — Na tej przestrzeni trzeba ich szukać, ale blisko wybrzeży morza Białego. Spotykają jakichś ludzi. Ci ludzie wyglądają jak rybacy. Otaczają ich. Nasi chłopcy są bardzo zdrożeni, bardzo osłabieni, ale przecież żyją, są cali i zdrowi.

KIEROWNICTWO ZAWODÓW O WIZJI INŻ. OSSOWIECKIEGO

Zdaniem fachowych aeronautów przewidywania inż. Ossowieckiego mają wszelkie podstawy rzeczywistości. Najlogicznym szlakiem lotu balonu jest przedłużenie linii lotu Demuytera, czyli na północ od Archangielska. Według opinii meteorologów temperatura w tym okolicy waha się od plus 9 w dzień, do minus 2 w nocy.

Wręcz frapujący jest szczegół, o którym wspomina inż. Ossowiecki, że „widzi pilotów ubranych na biał”. Inż. Ossowiecki nie widział startu balonów i dotychczas nie interesował się specjalnie temi zawodami, a załoga „L. O. P. P.” była jedyną polską załogą, która wystartowała w białych kombinezonach.

Jubileusz

ks. arcyb. Jędrzejowskiego

Wilno (PAT). W dniu 8 b. m. przypadło 10-lecie pracy J. E. księdza arcybiskupa metropolity wileńskiego Romualda Jędrzejowskiego.

Jubilat odprawił nabożeństwo w Ostrzej Bramie, na którym byli obecni liczni duchowni, przedstawiciele władz i organizacje ze sztandarami. W południe organizacje i stowarzyszenia złożyły na placu katedralnym życzenia ks. metropolicie. Wieczorem w teatrze miejskim na Pohulance odbyła się uroczysta akademja.

W przeddzień jubileuszu dziekan wydziału teologicznego i wyżsi duchowni arcydiecezji złożyli życzenia arcybiskupowi. Również złożył życzenia wojewoda wileński Bočiański, który brał udział w uroczystościach jubileuszowych.

Wypowiedanie lokali handlowych

Warszawa (Tel. wł.) W min. skarbu odbyła się konferencja przy udziale Zw. Lokatorów i Zw. Właścicieli Nieruchomości.

Po długiej dyskusji ustalono, że nowela do ustawy o ochronie lokatorów, dotycząca lokali handlowych, wejdzie w życie w przewidzianym terminie, ale rząd wyda postanowienie, któreby uprawniali sądy do indywidualnego wstrzymania eksmisji do lat trzech.

Wypowiedzenie lokalu handlowego zostanie obwarowane specjalnymi terminami. Właściciel składu, który zajmował lokal handlowy przez lat 10, będzie miał prawo domagać się wypowiedzenia rocznego, a kto zajmował go przez lat 5, wypowiedzenia trzy miesięcznego.

Przy orzekaniu eksmisji sądy powinny przyznać lokatorowi tytułem odszkodowania koszty, poniesione przez niego na inwestycje. (w)

Bandera polska górą

Gdynia (Tel. wł.) W ciągu sierpnia weszło i wyszło z portu gdyńskiego ogółem 849 statków o ogólnej pojemności 922.829 tonn. Z tego weszło 430 statków, a wyszło 419.

W ruchu statków, w kolejności bander, Polska zajęła pierwsze miejsce, podobnie, jak w miesiącu poprzednim. Pod względem jednak ilości zawiąanych statków nadal zdecydowanie prym dzieli bandera szwedzka.

Ruch pasażerski w sierpniu był w Gdyni bardzo ożywiony, bo wyniósł 10.140 osób, z czego przyjechało 5.182, a wyjechało 4.958 pasażerów. (p)

Gdańszczanie w Norymberdze

Gdańsk (Tel. wł.) Na kongresie partyjnym hitlerowców w Norymberdze Gdańsk będzie szczególnie licznie reprezentowany. Dotąd wyjechały już dwa masowe transporty hitlerowców. Jednym wyruszyło 250 ludzi, drugim 1000.

Wyjazdy organizuje organizacja „Kraft durch Freude”, która łączy je z wycieczką krajoznawczą i wypoczynkową. Z tej przyczyny uczestnicy kongresu wyjeżdżają z Sopotu statkami do Szczecina, skąd udają się w dalszą drogę do Bawarii koleją. (p)

FELJETON KULTURALNY

O winie, różach i bamberskim tumie

Napisał Bolesław Leitgeber



APIAC, wspina się ekspres Berlin — Rzym doliną Sali, przez stoki Lasku Turynskiego, jak gdyby conajmniej szło o zdobycie Alp. Choć skała tu nie widać, zato gęsty bór świerkowy,

który pokrywa urwiste zbocza. Jeszcze trochę, a tor kolei się wyprostuje, wzgórza powoli zmaleją — i otworzy się widok na szeroko rozłożoną płaszczynę.

Tak wygląda dolina górnego Menu. Gęsto rozsiadane osady, wysokie okapy starożytnych domostw, gdzie nigdzie wolno stojące gospodarstwa, których starannie obejście świadczy o dostatku. Kraj zwie się Frankonią. Niemal w samym środku Niemiec położony.

Jak okiem sięgnąć urodzajne, choć niezbyt duże pola. Kukurydza, chmiel, warzywo, wiele ogrodów, które w tej chwili skrzę się barwami jesieni. Zaś na stokach wzgórz tu i owdzie winnice. Wszak Bacchus i w Frankonii jest panem tu siebie. Wina nieco bardziej drętkie niż reńskie czy mozelskie, ale lud je sobie chwali i pije ich sporo z puzgwałtów zielonych kielichów.

W takim to krajobrazie leży Bamberg, stolica ziemi frankońskiej, odwieczny gród cesarzy świętej Rzeszy niemieckiego narodu, oddawna też kolebka wielu sztuk i rękodzieł. Dziś nieco zadumany, śni Bamberg raczej o przeszłości. Bo nie podążył za rozwojem wielu innych miast w wieku pary i elektryczności. Liczy teraz za ledwie 53 tysiące ludności, co wszak nie przeszkadza, że pozostał ośrodkiem kultury, pomny swych starych tradycji.

Zresztą otoczony z lewa i z prawa szlachetnym sąsiedztwem. O godzinę drogi leży Norymberga. Tyleż ku zachodowi Würzburg, — słynny z „almy mater“ medycyny. Ze wschodu wagnerowskie „sanctissimus“ Bayreuth, zaś z północy Koburg, co dawał Europie głowy koronowane, wreszcie trochę dalej Weimar Goethego i Schillera.

Bamberg leży więc w samym środku tego koła promieniującego kulturowo. Czuć to na fizjonomii miasta oraz w twarzach ludzi. Może to dlatego pragnie narodowy socjalizm zaszczyć dzisiejszym Niemcom pierwiastki kultury właśnie z frankońskiej gleby. O upodobaniach „Führera“ dla tych właśnie stron krąży liczne opowieści.

W każdej księgarni, podręczniku szkolnym, na plakacie turystycznym, czy na banknocie 50-markowym spotkać można wizerunek pewnej postaci średniowiecza — młodego rycerza o pociągłej twarzy i zadumany wzrok — który reprezentować ma w Trzeciej Rzeszy idealną postać rasy niemieckiej. Tego młodego rycerza o nieznanym pochodzeniu wyrzeźbił w 11 czy 12 wieku pewien artysta, czynny przy budowie tumu bamberskiego. Rzeźbiarz musiał być tęgim mistrzem. Jego kamienny rycerz na koniu jest dziełem plastyki średniowiecznej, którym słusznie się chlubi sztuka niemiecka. Zresztą obok tego rycerza zdobi świątynię cały szereg innych jeszcze rzeźb, — jedyny w swoim rodzaju zbiór plastyki romańskiej. Wszystkie są silne w wyrazie. Uderza np. postać „Synagogi“, — kobiety o zawiązanych oczach — motyw nieraz się powtarzający w średniowiecznych kompozycjach figuralnych.

Tum bamberski pochodzi z czasów, gdy gród ten był jeszcze twierdzą ku wschodowi, przeciw Czechom i stąd nosi w swej architekturze znamiona obronne. Mimo to wykazuje budowa już daleko posunięte pocucie formy i dekoracyjności. Widać kultura kościelna i państwowo-dworska stały już wtedy wysoko, bo skądby się wziął ów liczny aparat sprzętowy, zasób szat li-

turgicznych i świeckich, oraz zbiór inkunabułów, które stanowią cenny skarb katedry.

W środku tumu dużych rozmiarów grobowiec. Leży tu cesarz Henryk II, w historii naszej znany z krwawych wojen z Bolesławem Chrobrym, w tradycji kościelnej zwany świętym. Główna to relikwia biskupstwa bamberskiego.

*

Biskupi tutejsi rozciągali w swym mieście nielada splendor. Choć nadchodzi i burza, gdy w r. 1453 miłośnictwo bamberskie buntuje się przeciw ich panowaniu, to jednak władza kościelna powstanie łamie. Biskupstwo też stawia czoło reformacji, która rozlewa się strumieniem po całych okolicznych Niemczech, zwłaszcza przesiąka Norymberg, — zdobywa Turynię. Odtąd jest górna Frankonia katolicką wyspą wśród protestanckiego morza. W kościele P. Marii duży tryptyk narodzin Chrystusa, który rzeźbił w drzewie Wit Stworz, świadczy o starych związkach, jakie łączyły Bamberg z Norymbergą.

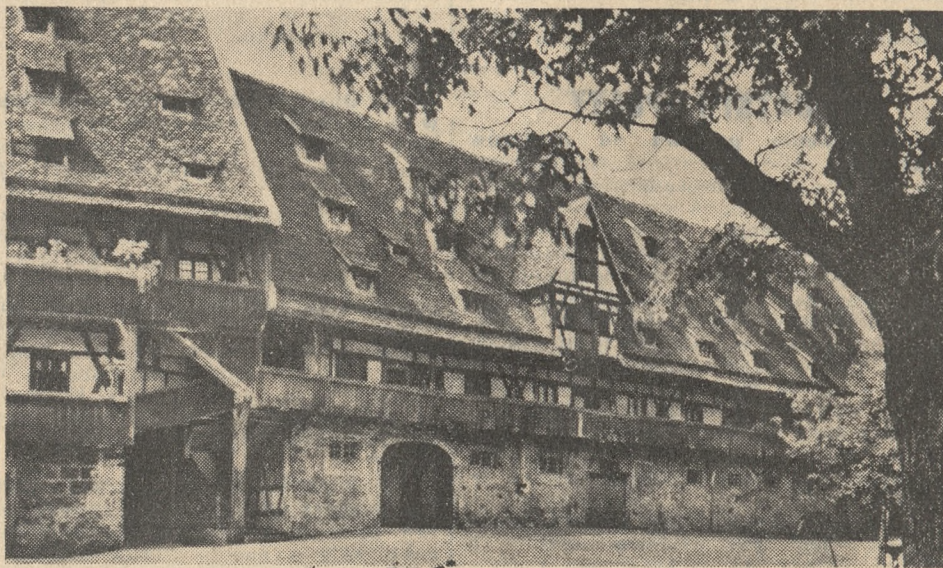
W wieku rokoka dociera na bamberski dwór biskupi zbytek i moda francuska, będące ogólną cechą tej epoki. Na zboczach góry katedralnej i w obliczu surowego tumu powstaje wówczas z ręki zagranicznego ogrodnika uroczy taras z pawilonem dla zabaw, otoczony prześlicznymi parterami róż. Przeszło 3 tysiące rozmaitych odmian kwiecia różanego zgrupowano w

tem miejscu, całość podzielona na równe półki, przystrojona w marmurowe wazy i figlarne grupy faunów z nimfami. W środku bije fontanna, radaby dorównać wersalskim „jeux d'eau“.

Uroczy zakątek pamięta zapewne niejedną wytworną festyn, a zapach perfum i pudrów musiał się w ciepłe noce mieszać z odurzającą wonią róż. Z tarasu zaś rozlega się widok na miasta u dołu: domki jak zabaweczki, idylliczne zaułki pełne romantycznego czaru, — cały świat bidermajerowskiej starożytności, której wdzięki ale też i filisterską małoduszność utrwalili na swych płótnach znany malarz Spitzweg.

Gdzie niegdzie wszakże otwiera się perspektywa na okazalszą budowę. Zachowało się m. in. kilka ozdobnych pałaców patrycjatu bamberskiego z doby baroku, o bogatej ornamentyce stiukowej i szerokich bramach, w które wjeżdżały ongiś karety. W jednej z tych kamienic zwanej pałacem Böttigera jest piękny dziedziniec, jakby żywcem przyniesiony z Włoch. Przepych rzeźb z końca XVII stulecia, arkady dokoła, grota z trytonami, — całość godna pańskich rezydencji stylu wielkich stolic.

Boć co prawda bywał Bamberg kwatery królów i cesarzy. Wielki kompleks budowli renesansowych związy się „Alte Hofhaltung“, związany jest z historią Wittelsbachów. W dużym skrzydle „nowej rezydencji“ pokazują



Oficyny dworu bamberskiego w starofrankońskim stylu budowlanym.

Ostatnia droga pierwszego wojewody lubelskiego

Wczoraj o godzinie 13 z domu żałoby przy ul. Słowackiego 19, odbyła się ekspozycja do Grabowa w województwie lubelskim trumny, ze zwłokami śp. Stanisława Moskalewskiego, pierwszego lubelskiego wojewody.

Cicha ta uroczystość zgromadziła przedstawicieli kuratorium okręgu szkolnego, Polskiego Czerwonego Krzyża, którego zmarły był ofiarnym działaczem jako wiceprezes okręgowy i okręgowy prezes najlepiej w Polsce rozwiniętych kół młodzieży szkolnej, przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, prasy, oraz członków izb ustawodawczych ze Stronnictwa Narodowego i w. in.

Po poświęceniu zwłok wzięli na swe barki trumnę członkowie zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża wspólnie z członkami czerwono krzyżowskich drużyn ratowniczych i złożyli ją na karawanie.

Trumnę pokryły liczne wieńce, wśród których zwracał uwagę okazały wieńiec Polskiego Czerwonego Krzyża. Zwłoki odprowadzono w orszaku, poprzedzanym przez drużynę młodzieży szkolnej Polskiego Czerwonego Krzyża z kirem pokrytym sztandarem, od domu żałoby do ul. Jasnej, skąd nastąpiło ich przewiezienie do Grabowa, gdzie dziś przed południem zostały złożone w grobowcu rodzinnym.

Cześć pamięci prawego obywatela i patrioty, którego działalność ostatnich lat pracowitego Jego żywota, tak ściśle zrosła się z Poznaniem!

*

Zarząd główny Stronnictwa Narodowego wysłał następującą depezę: „Pani Stanisławowa Moskalewska, Słowackiego 19, Poznań.

„Głęboko przejęci zgonem ś. p. Meza Pani, który tyle zasług położył dla sprawy narodowej w Polsce, przesyłamy Czcigodnej Pani wyrazy serdecznego żalu i współczucia.“

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO JEŻYCE

Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 10 bm. na sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65. Początek o godz. 20.

KOŁO RATAJE

Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 11 bm. w sali p. Przybeckiego. Początek o godz. 20.

KOŁO ŚW. ŁAZARZ

Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. w sali p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70. Początek o godz. 20.



Ogród różany biskupów bamberskich z widokiem na miasto.

całe piętro rokokowych komnat dworskich, a w wyższej kondygnacji wcale okazała galeria malarstwa z 17 i 18 wieku. Z miejsca tego wypowiadał Napoleon w r. 1806 wojnę Prusom. Stąd wydawał rozkazy, by w kilka dni później pobić Prusaków pod Jeną, dwie godziny drogi do Bambergu.

*

W krętych uliczkach miasta natknąć się można na niejedną pamiątkę dawnych dni. Tu starożytny młyn wodny pracuje miarowym stukotem, nie inaczej zapewne, jak parę wieków temu. Ówdzie wyrasta na zakręcie studnia z czasów Odrodzenia, o rzeźbionej w kamieniu muszli, z żelaznymi okuciami w kształcie smoczyc gardzieli. W jednym z zauków dom, na którym widać patynę wieku. W średniowieczu był tu klasztor żeński. Teraz służy już od czterech stuleci za gościniec i skład miejscowych win. Gospodarz chlubi się datą z połowy 16 wieku, — rakiem powstania firmy.

Z mrocznej sieni wiodą na lewo i prawo drzwi do pokojów gościnnych. Z jednego boku okienko, z którego — jak ongiś — litkup wydaje dziś jeszcze klientom wino. Stare ogarki zastąpiono lampkami elektrycznymi, — jedyną inowacją w duchu nowoczesnym —, ale pietyzm kazał dyskretnie umieścić żarówki w formie świec w oprawie starożytnych lichtarzy.

Z ścian pokoju gościnnego zwisa zbiór ciekawych rogów jeleni i losiów, — także pamiątka po zaginionym już w tych stronach zwierzu. Na policy rzędem stary sprzęt cynowy. Nad ławami liczne ryciny i sztychy, które mówią o historii miejsca. Tu widać cięte aleje z ogrodów bamberskich, tam rząd miedziorytów pochodzących z XVIII wieku, panie „à la bergère“ w strojach ludowych Frankonii, Książę Karnawał w weneckim stroju, otoczony maskami. Prócz tego wiele sztychów z „prospektem“ Bambergu, widoki tumu i pałaców, portrety legomości w białych perukach. Przypomina się warszawski Fukierny na Starem Mieście i cała atmosfera, jaka z murów jego winiarni wieje.

Przy stołach, nie nakrytych obrusem lecz gładko wyszorowanych, popijają goście wino. Ponoć i tu, jak w wielu stronach dzisiejszych Niemiec wino wypędza konsumpcję piwa. Gospodarz uwiija się w białym fartuchu, zagadując poufale przyjezdnych, pytając czy smakuje, zalecając ten lub inny rocznik nektaru.

Raz po raz słychać jak w narzęcu frankońskim strofuje swych pomocników i woła na nich po imieniu „Jean“, „Charles“ lub „Georges“. Bo w tradycjach francuskich imion jest wśród frankońskiej ludności utrwalałym zwyczajem. Czy wpływy okupacji napoleońskiej? Czy też starsze jeszcze reminiscencje? Może jest to pozostałość z rokoka, bo np. „Madame“ jest po dziś dzień ogólnie stosowaną kurtuazją w potocznej mowie bamberskiego ludu. Jest też francuskich nazwisk rodzinnych spora liczba. Resztki emigracji, która dziś zlała się z niemiecką.

Na jednej z pryncypalnych ulic pada wzrok na szyld krawca: Johann Kaczmarek.

Czyż „pan Johann“, z rodu zapewne wielkopolskich Kaczmarek, wie, że naodwrot w Poznaniu żyje wiele rodzin pochodzenia z Frankonii — i że zwie się ich po dziś dzień „bambami“?

BOLESŁAW LEITGEBER.

MIDGET MULTI VALUE

TEOFIL GLOCER i SYN, WARSZAWA, KRAK. PRZEDMIEŚCIE 7 TEL. 236-69, 502-91

FRANKUJE PRZESYŁKI POCZTOWE — OSZCZĘDZA CZAS
ZMNIJSZA KOSZTY HANDLOWE — DAJE STAŁĄ I PEWNĄ
KONTROLĘ — DRUKUJE ZNAUŻKI O KAŻDEJ WARTOŚCI

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rolnictwo i uprzemysłowienie kraju

Kryzys gospodarczy wykazuje w poszczególnych państwach specyficzny charakter, zależny od stopnia uprzemysłowienia kraju. Polska jest krajem wybitnie rolniczym, to też punktem wyjścia dla skłócenia równowagi gospodarczej był u nas odcinek rolniczy. W obliczu poważnych zmian strukturalnych i konunkturalnych staje rolnictwo wobec nowych zadań, zmuszających do poczynienia zasadniczych zmian metod pracy oraz kierunku gospodarowania.

Niemniej ważnym zagadnieniem jest rewizja stosunku rolnictwa do handlu i przemysłu. Stosunkowo wcześniej zdało sobie sprawę z tej konieczności rolnictwo wielkopolskie. Zaczęło zwracać większą uwagę na produkcję tych artykułów, które cieszą się łatwiejszym i bardziej opłacalnym zbytem. Szczególnie rozszerzono i udoskonalono uprawy jęczmienia browarnego, nasion i sadzeniaków kwalifikowanych, nasion oleistych, lnu i t. p., a z dziedziny produkcji zwierzęcej — rozbudowano hodowlę trzody bekonowej, owiec drobiu i t. d.

Lecz zmiana metod pracy i kierunku gospodarowania nie wyczerpuje zagadnienia, gdyż nie wystarczy wyprodukować: trzeba produkt sprzedać, i to tak sprzedać, by produkcja była opłacalna, to znaczy, by uzyskana cena pokryła nie tylko koszty własne, lecz dała jeszcze zysk. W dzisiejszych jednak czasach, kiedy ceny zboża i innych płodów rolnych znajdują się na poziomie dalekim od opłacalności, trudno mówić o rentowności rolnictwa, o ile nie zostaną doń wprowadzone nowe elementy gospodarowania. Stwierdzenie to winno stanowić główny punkt wyjścia przy rozwiązywaniu dwu kapitałowych dla rolnictwa zagadnień: rentowności produkcji i rynków zbytu.

Jedyną drogą w obecnych warunkach, na której można wrócić do rentowności produkcji rolnej to silne zaangażowanie rolnictwa w uprzemysłowienie kraju na odcinku przetwórczego przemysłu rolnego. Jednakże dla przeprowadzenia tej akcji nieodzownym staje się zmobilizowanie poważniejszych kapitałów. Przy ich pomocy można powołać do życia szeregi placówek przetwórczego przemysłu rolnego, które stanowiłyby wystarczającą chłonny rynek, na którym zrzeszone rolnictwo mogłoby plasować swoje produkty po cenie opłacalnej. Mamy tu na myśli zakłady przemysłowe tego typu, jak bekoniarne, tuczarnie drobiu, olejarnie i t. p.

Zagadnienie kapitału nie jest tutaj — nawet w dzisiejszych trudnych warunkach — nierozwiązalne. Można go zdobyć na drodze zbiorowej akcji udziałowej wśród zainteresowanego rolnictwa. Chodzi o tworzenie zakła-

dów przetwórczego przemysłu rolniczego metodą, dzięki której powstała Rolnicza Olejarnia w Szamotułach. Drobne, a liczne udziały kapitałowe rolników stworzą kapitał wystarczający na kupno i uruchomienie warsztatu przemysłowego.

Posiadanie własnej placówki przemysłowej zapewni rolnikom-udziałowcom zbyt płodów rolnych po ustalonej przy ich udziale cenie, a następnie udział w zyskach ogólnych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Ulgi dla właścicieli samochodów prywatnych w spłacie zaległych opłat

W Dz. Ust. R. P. nr. 54, poz. 392, ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, mocą którego właściciele samochodów ciężarowych, półciężarowych, traktorów, samochodów osobowych i przyczepek do wspomnianych samochodów, służących do użytku prywatnego, własnego, mogą uzyskać ulgi w opłatach na Państwowy Fundusz Drogowy wymierzonych za lata budż. 1931/32 i 1932/33 o ile zalegają z temi opłatami.

W szczególności właściciele wspomnianych samochodów zostaną zwolnieni od zapłaty reszty zaległości, o ile do dnia 1 października 1936 r. uiszcza co najmniej 50 proc. opłat, — nie licząc odsetek i kar za zwłokę — wymierzonych za lata 1931/32 i 1932/33.

Wobec tego wszyscy właściciele tych samochodów, którzy dotąd nie uiszcili co najmniej 50 proc. opłat wymierzonych za lata 1931/32 i 1932/33, winni to uskutecznić jak najspieszniej, a najpóźniej do dnia 1 października 1936 r., a Urząd Wojew. powiadomić o wpłacie, w przeciwnym razie

PODATKI I OPŁATY

(p) **Scalenie podatku od nawozów sztucznych.** Ministerstwo skarbu przystąpiło do prac nad wprowadzeniem scalonego podatku przemysłowego od obrotów nawozami sztucznymi. W związku z tem zwracało się ono do organizacji gospodarczych z prośbą o przedstawienie opinii, czy celowe jest wprowadzenie scalonego podatku przemysłowego od obrotów nawozami sztucznymi, a jeśli tak, to na jakich zasadach należałoby oprzeć pobór tego podatku, — jakie fazy obrotów przechodzą nawozy sztuczne, tudzież jaki jest procentowy stosunek przy poszczególnych fazach obrotu, — jaka przeciętna zwykła ceny następuje przy poszczególnych fazach obrotu. (k)

(p) **Przerzucanie i heblowanie desek.** Związek Izby Przemysłowo-Handlowej wyraził opinię, że przerzucanie ręcznie kantówki na krokwie i heblowanie desek należy uważać w rozumieniu art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym za handlową czynność przygotowawczą. Czynności te bowiem nie wymagają ani posiadania specjalnych kwalifikacji fachowych, ani też posiadania specjalnych urządzeń technicznych i są zazwyczaj uskuteczniane przy pomocy zwykłych narzędzi, celem dostosowania towaru do indywidualnych wymogów odbiorcy. (k)

Z KRAJU

(k) **Zebranie Związku Izby Przemysłowo-Handlowej.** Z okazji otwarcia Targów Wschodnich odbyło się we Lwowie plenarne zebranie Związku Izby Przem. - Handlowej, poprzedzone szeregiem konferencji międzyizbowych. Przedmiotem obrad zebrania plenarnego był projekt regulaminu Rady Handlu Zagranicznego, którego ostateczny tekst został przez Związek Izby przyjęty. W dyskusji podkreślono potrzebę jak najszybszego powołania do życia tej instytucji. W związku z tem uznano za konieczne uruchomienie Rady jako instytucji prywatno - prawnej, co niewykluczyłoby możliwości przekształcenia jej następnie na instytucję prawa publicznego. Następnie uchwalono projekt regulaminu Centralnego Komitetu Przywozowego Rady Handlu Zagranicznego. W skład komitetu wejdą, jak dotychczas, przedstawiciele izb przemysłowo - handlowych oraz centralnych organizacji przemysłu i handlu a nadto reprezentacji rolnictwa i rzemiosła. Zebranie plenarne Związku Izby wysłało sprawozdanie z akcji wydawniczej Rocznika Polskiego Przemysłu i Handlu, rozwijającej się bardzo pomyślnie.

(k) **Znaczny wzrost spożycia cukru w miesiącu lipcu.** Jak wiadomo, od początku b. r. daje się zauważyć w Polsce systematyczny wzrost spożycia cukru. Z ogłoszonych ostatnio danych statystycznych wynika, że w m. lipcu spożycie cukru w Polsce poważnie się zwiększyło i wyniosło 523,9 tys. q. wobec 386,2 tys. q. (wartości cukru surowego) w lipcu ub. r. Wywóz cukru w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 48,9 tys. q. wobec 115,5 tys. q. przed rokiem. Zapasy cukru na dzień 1 sierpnia br. były mniejsze, niż przed rokiem (1.223 tys. q. wobec 1.419,6 tys. q. przed rokiem).

Półtoraroczne doświadczenie Olejarni w Szamotułach przekonuje, że jedyną drogą powrotu do rentowności w rolnictwie jest bezpośredni jego udział w tworzeniu rolniczych, przetwórczych zakładów przemysłowych. Świadomość tego dociera już do ogółu rolnictwa, czego m. in. wyrazem jest dalsze zgłaszanie udziałów do już istniejącego tego typu warsztatu o którym wyżej, Olejarni Szamotulskiej.

Zysk z uruchamianych rolniczych, przetwórczych zakładów przemysłowych będzie zdyskontowany nie tylko przez rolnictwo, lecz również przez całość życia gospodarczego kraju. (az)

z żadnych ulg korzystać nie będą. Wpłaty należy kierować na P. K. O. nr. konta 183500, określając na blankiecie nr. rej. samochodu oraz, że wpłatę dokonano na zaległość.

Uiszczenie co najmniej 50 proc. wspomnianych zaległości i uregulowanie tem samem sprawy zaległości z lat 1931/32 i 1932/33 leży tem bardziej w interesie właścicieli wszystkich wspomnianych samochodów, ponieważ istnieje przepis § 6 ust. 4 rozp. wykonawczego ustawy o P. F. D., który nie zezwala na rejestrację samochodów, na których ciąży zaległość w opłatach, a więc uniemożliwia obrót temi samochodami.

Zwraca się uwagę, że ulgi te zostaną udzielone z urzędu wszystkim właścicielom samochodów, którzy odpowiadają będą warunkom zacytowanego rozporządzenia i zainteresowani właściciele zostaną o tem indywidualnie powiadomieni, wobec czego składanie w tej sprawie jakichkolwiek podań jest zbędne.

(k) **Obroty towarowe portu gdyńskiego w m. sierpniu.** Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego w m. sierpniu wyniósł 667.377,8 t., z czego na obrót zamorski przypada 659.764,1 t. (627.959,8 t. w lipcu), na obrót zaś przybrzeżny łącznie z w. m. Gdańskiem — 3.022,7 t. (1.566,3 t.) i na obroty drogą wodną z wnętrzem kraju 4.591 t. (8 tys. t.). Przywóz zamorski wyniósł w miesiącu sprawozdawczym 116,6 tys. tonn, wobec 109,5 tys. t. w lipcu, wywóz zaś zamorski 543,1 tys. t. wobec 518,5 tys. t. Z obrotu przybrzeżnego przypada na przywóz 400 t. na wywóz 2.622 t. W obrotach drogą wodną z wnętrzem kraju przywóz wyniósł 945,5 t. wywóz zaś 3.657,5 t.

(k) **Niezadowolający rozwój obrotów kompensacyjnych.** Przegląd naszych obrotów handlowych z Ameryką Łacińską w roku 1936 wykazuje wbrew oczekiwaniu powiększenie się ujemnego salda bilansu handlowego z krajami Ameryki Południowej, natomiast zmniejszenie się ujemnego salda z Ameryką Środkową. Działanie obowiązujejącej od 22 lutego br. instrukcji o obrotach zamorskich nie dało spodziewanego rezultatu. Wyjątek stanowi Boliwia, która w b. roku, jak zresztą już poprzednio, odbierała od nas więcej towarów niż przysyłała, kupując od nas zwłaszcza karmid, przyczem jednak zauważyć trzeba, że

obroty z tym krajem są stosunkowo niskie. Za pierwsze 5 miesięcy b. r. wynosi ujemne saldo Polski w obrotach z krajami Południowej i Środkowej Ameryki łącznie, a więc z całą Ameryką Łacińską przeszło 15,5 milj. zł, podczas gdy w ub. r. saldo ujemne wynosiło zaledwie 13 milj. zł. Nowszych danych statystycznych brak narazie. Jest jednak możliwe, że różne posunięcia i zwiększona propaganda eksportowa poprawią nieco istniejący stan rzeczy. Do aktywizacji stosunków handlowych z Ameryką Łacińską przyczynić się mogą wysiłki Izby Handlowej Polsko Łacińsko - Amerykańskiej, która po dokonanej reorganizacji pod nowym kierownictwem wykazuje energiczną działalność. (l.)

(k) **Wyciąg okólnika Komisji Dewizowej nr. 41 z dnia 21. 8. 1936 r. p. 5.** Pozwolenia przywozu są imienne i nie mogą być odstąpione innej osobie. Wniosek o przydział dewiz winien opiewać na nazwisko tego importera, który jest wymieniony w pozwoleniu przywozu. W wypadkach, gdy przekaz wykonuje nie importer, lecz — na jego zlecenie — osoba trzecia, za której pośrednictwem towar został sprowadzony np. agencja, domy handlowe, firmy spedycyjno - transportowe, centrale zakupów — importer winien w podaniu do CKP. o uzyskanie pozwolenia przywozu, wymienić tę okoliczność, którą zaznaczy również CKP. w przeznaczonych dla banku dewizowego kopii pozwolenia przywozu. Zasada powyższa będzie miała zastosowanie w odniesieniu do pozwoleń przywozu, wystawionych z datą od 1 września 1936 r. Wnioski, do których dołączono pozwolenie przywozu z datą do 1 września 1936 r., wystawione na inną osobę, niż wnioskodawca — winny być bez względu na kwotę przekazu — przysłane z dokładnym wyjaśnieniem do decyzji Komisji Dewizowej. W razie załączenia do wniosku pozwolenia przywozu z datą po 1 września 1936 r., wystawionego nie na wnioskodawcę i nieopatrzonego przez CKP. klauzulą, wskazującą osobę lub firmę, która ma przekazać wykonać, należy odmówić załatwienia takiego wniosku.

Z ZAGRANICY

(z) **Ponowne przedłużenie terminu subskrypcji pożyczki włoskiej.** Wewnętrzna pożyczka włoska 5%, która wypuszczona została w r. ub., cieszy się, według urzędowych źródeł włoskich, w dalszym ciągu poważnym powodzeniem. W związku z tem termin zamknięcia subskrypcji, który początkowo ustalony został na dzień 31 sierpnia r. b., przedłużono do 30 września r. b. Należy przypomnieć, że chodzi tu o pożyczkę wewnętrzną, przeznaczoną w części na konwersję poprzednich zobowiązań.

(z) **Możliwość zażegnania konfliktu celnego japońsko-australijskiego.** Krają pogłoski jakoby czynniki kompetentne w Australii doszły do zgody co do uregulowania sprawy zatargu celnego z Japonią, który — jak wiadomo — powstał na tle podwyżki australijskich cel od importu tekstyliów japońskich. Propozycja likwidacji zatargu przedstawiona została w Tokio. Zaznaczyć należy, że obie strony zachowują daleko idącą dyskrekcję na ten temat.

(z) **Kauczuk ze spirytusu.** W Czechosłowacji przygotowywane są obecnie próby do wyrobu syntetycznego kauczuku ze spirytusu według patentu rosyjskiego. W Rosji kauczuk taki produkowany jest już przez dwie fabryki.

Krótkie informacje gospodarcze

— W m. sierpniu na giełdzie zbożowo-towarowej w Katowicach zawarto 2.353 transakcje na sumę 4.246,9 tys. zł (2,4 tys. t.). Największą ilość transakcji (1075) dokonano mąki żytnią na sumę 1.760,8 tys. zł.

— S. A. „Żegluga Polska” w Gdyni sfinalizowała umowę o kupno statku motorowego „Lewant” dla obsługi regularnej linii okrętowej Gdynia — porty lewantyńskie.

— Kwoty udziałowe dla uczestników międzynarodowego kartelu blach cienkich zostały ustalone, jak następuje: Anglia — blachy czarne 32,74 proc., ocynkowane 53,3 proc., Belgia — czarne 23 proc., ocynkowane 36,6 proc., Niemcy 23 proc. i 6 proc., Luksemburg 9,38 proc. i 1,2 proc., Francja 7,61 proc. i 1 proc., Polska 2,24 proc. i 1,6 proc., Czechosłowacja 1,53 proc. i 0,3 proc.

— W Tambowie, w Rosji Środkowej budowana jest druga fabryka kauczuku syntetycznego. Koszt budowy fabryki wyniesie 200 milj. rubli.

— Ostatnie tygodniowe sprawozdanie Banku Anglii wykazuje wzrost obiegu banknotów o 2,3 milj. ft. do 445,8 milj. ft. Równocześnie zapas złota wzrósł o przeszło 650 tys. ft. i wynosi 245,4 milj. ft.

— Minister finansów Francji Vincent Auriol rozesłał do banków okólnik, wzywający je do sporządzenia statystyki papierów wartościowych wywiezionych zagranicę.

— Rząd węgierski postanowił znieść wszelkie ograniczenia eksportu pszenicy. Odtąd pszenica węgierska może być eksportowana w każdej ilości i bez uprzedniego zezwolenia do wszystkich państw, z którymi Węgry nie posiadają umów clearingowych oraz umów o wymianie towarowej.

— Liczba bezrobotnych w Szwecji, która w styczniu r. b. wynosiła 61.400 osób, spadła w lipcu r. b. do 21.510. Zaznaczyć należy, że w lipcu r. ub. liczba bezrobotnych wynosiła w Szwecji 42.582 osób.

Wiceprezesi Giełdy Zbożowej i Towarowej

W związku z dzisiejszą uroczystością Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu, o której piszemy na innym miejscu, po-



ZYGMUNT WEISS
wiceprezes Giełdy.



MARJAN MACIEJEWSKI
wiceprezes Giełdy.

Jak Egipcjanie wyposażali zmarłych

Stosunek starożytnych Egipcjan do śmierci określić można w sposób następujący: życie doczesne uważali za bardzo krótkie, życie pośmiertne za niezmiernie długie. Z tego założenia wychodząc, wyposażali oni zmarłych w najroznorodniejsze przedmioty i sprzęty, ażeby im ułatwić życie pośmiertne. Dawano im do grobu przede wszystkim potrawy i napoje w wielkiej ilości, prawdziwe albo też naśladowane, jak n. p. pieczeń gęsią z alabastru, stoły katronowe z potrawami z pomalowanej gliny, dzban do wina i misy na mleko, które jednakże nie są wydrążone, co oczywiście ma znaczenie, żeby zawsze pozostały pełnymi. Dalej broń i szaty, niezapisane zwoje papirusowe, peruki rezgowe, nesesery toaletowe, instrumenty muzyczne, gry rozmaite, drewniane modele brody, nawet modele kobiet i książki ze swawolnymi tekstami i obrazkami.

W niektórych grobach znajdowały się miniaturowe naśladowstwa wszelkiego rodzaju przedmiotów, które robią wrażenie prześlizgniętych zabawek dla dzieci: a więc całe kompanie luczników i zbrojnych od stóp do głowy żołnierzy, praczy, tancerki młynarki, ofiarnicy, gondole i łodzie żaglowe z pełną załogą, kompletne kuchnie i piekarnie, garncarnie, browary, pracownice mebli w pełnym ruchu, wreszcie orkiestry, obory, winnice. Szczególne zadanie miały wkładane do grobów lalki. Egipcjanie wyobrażali sobie świat pozagrobowy jako ziemie uprawną i zabierał sobie do grobu owe figurki, ażeby za niego odpowiadały, gdyby go wezwano do pracy.

Jak z tego wynika, Egipcjanie nie byli zdania, że śmierć czyni wszystkich równymi. Mniej zamożni zadowolili się musieliby o wiele skromniejszym posagiem grobowym. Zadowolili się oni tem, że prosba o chleb, piwo, pieczeń gęsią, szaty i wszelkie inne dobre rzeczy, potrzebne bogom,

wypisana została na ścianie grobu i że potrzebny sprzęt namalowany został na wewnętrznej stronie trumny. Zupełnie zaś ubogich grzebano w piasku pustynnym. Niektórzy sporządzali małą mumję z drzewa, zaopatrywali ją w nazwisko zmarłego i chowali ją do grobu bogacza. W ten sposób zmarły biedak uczestniczył mógł we wszystkich przyjemnościach bogacza.

Obok modeli miniaturowych pojawiły się niebawem także wytwory malarstwa. Z pośród odnalezionych grobowców prywatnych najwspanialszym jest grobowiec pewnego dygnitarza i właściciela rozległych majątności ziemskich nazwiskiem Ti z czasów piątej dynastji. Ściany tego grobowca pomalowane są scenami, przedstawiającymi go w wszelkich sytuacjach jego życia. Ti jest obecnym przy uboju i ćwiartowaniu zwierząt ofiarnych, przy dojeniu krów, przy paszeniu gęsi, przy polowie ryb, przy koszeniu, młóceniu i maga-

zynowaniu zboża. Ti jeździ z małżonką swą czółnem po stawie, Ti niesiony jest przez niewolników w lektyce, Ti odbiera rachunki swych urzędników, Ti jest obecny przy budowie statków. Fleciści i harfciarze przygrywają mu w czasie uczty, karły prowadzą na przechadzkę harty i małpki, wieśniaczki przynoszą wino, jarzyny i owoce. Szypry biją się podczas zbioru papirusów, na rynku panuje wielki ruch.

Czy Ti istotnie wierzył, że wszystkie te bogactwa zabierze ze sobą na drugi świat, lub czy tylko artysta tak odczuwał?

Tym porządkom pogrzebowym Egipcjanie w czasie swych dziejów pozostali wiernymi, aczkolwiek z pewnemi duchem czasu podyktowanymi wariancjami. Uderza w nich naiwność wprost dziecięca, która trudno da się pogodzić z ich wrodzoną inteligencją i realizmem w innych dziedzinach życia. Zdolność i siła symbolizowania były u nich jednakże tak wielkie, że częstokroć górowały nad realizmem. Nie rozumieeli oni co to śmierć, albo pojmowali ją może tylko jako symbol.

WiP

JĘDRZEJ GIERTYCH

Kajakiem po Niemczech

XI. LIST Z PODRÓŻY

20)

I w polskim mieście, bez względu na to, gdzie ono leży, zasadniczy obraz stosunków jest ten sam: warstwa inteligencji, w najstarszych siojach pochodzenia szlacheckiego, poza tem jednak silnie nasyconą pierwiastkiem chłopskim, oraz spolszczonem mieszczaństwem niemieckim, — w całej Polsce jednakowo myśląca, jednakowe mająca właściwości, wady i zalety. Stare polskie mieszczaństwo, słabe, zredukowane przezwyciężone do samego tylko rzemiosła; młode mieszczaństwo, powstałe z chłopów, silne i zdobywcze, wyrastające na walce z Żydami, miejscami będące już u kresu tej walki (Poznańskie), miejscami dopiero w jej początkach, w zasadniczych jednak cechach wszędzie jednakowe.

Istnieje w Polsce wiele rysów regionalnej odrębności, a na pierwszy plan wybija się wśród nich egzotyzm kopuł cerkiewnych i całego wogóle życia ruskiego na wschodzie. Ale mimo to wszędzie się w Polsce czuje jednoczącą siłę polskości, niby kłamrę spinającą wszystkie przechowane u nas egzotyzy, czy regionalizmy w jednolitą całość, wyrobioną tysiącami lat wspólnej historii, która ukształtowała nas na jedną modłę.

Tymczasem tutaj czujemy się jakby wśród innego narodu, niż w Niemczech wschodnich. Inna tu jest atmosfera, inni ludzie. Wspólny jest właściwie tylko język (zabarwiony zresztą swoiście przez odrębność dialektu), no i poczucie narodowe ogólnoniemieckie, jednakowo mocne tu, jak i tam.

Patrząc na żyłastego, rumianego chłopca, czy małomiasteczkowego łyczka Nadreńczyka, wśród żywej paplającej toczącej się beczki własnego chowu, ma się wrażenie, że widzi się raczej Francuza, Belgijczyka, czy północnego Włocha, niż szorstkiego, mówiącego głośno i gardłowo, a pijącego tylko piwo, Prusaka.

Cała stara kultura tutejsza, wyrażona choćby w architekturze najdawniejszych kościołów, a dająca się wyczuć również i w ludziach, cały dalej nawskroś katolicki duch tej ziemi, jest także czemś nie mogącym się pogodzić z wyobrażeniem tych Niemiec, które znamy najlepiej, to jest Niemiec wschodnich.

Mimowoli ma się ochotę widzieć w Nadreńczykach i Nadrenji coś, jakby egzotyczną nietypową odmiankę niemiecką, coś, będącego jakby na marginesie właściwego życia i ducha niemieckiego. Tak, jak na marginesie życia francuskiego jest Francuz-Kanadyjczyk, zagrzebany w śniegach, w guszczach i tundrach północy, albo na marginesie polskości, jako jej egzotyczna i zgoła nie typowa odmianka, jest Mazur-ewangelik pod Szczecinem, Polak-muzułmanin w Nowogródku, albo góral o włoskiej kulturze na tatrzańskich halach.

Ale zaraz przychodzi refleksja, że to przecież Ren jest osią narodu niemieckiego, a więc, że ten świat o zachodnio-europejskim obliczu, który tu nad Renem widzimy, jest niemiecką najrdzenniejszą i najautentyczniejszą.

Tak jak Wisła jest osią narodu polskiego i życie polskie nad Niemnem, Wilgą, Dźwiną, Prypecią, Dnieprem, nie mówiąc już o Dnieprze, narodziło się dopiero później, jako echo tego, co przyszło z nad Wisły, tak Ren jest kościem pańszczyźnianym niemieckim, skąd dopiero rozszerzyła się ona nad Łabę, Dunaj, Odrę i Pregolę.

Dopiero będąc nad Renem czuje się, jak dalece naturalne było owładnięcie narodem niemieckim i jego duszą przez kresowe i będące czemś dalekiem od rdzennej, rasowej niemieckiej Prusy, oraz jak konieczne i nieuchronne jest dokonywające się obecnie, pod rządami Hitlera, przenoszenie się punktu ciężkości życia niemieckiego ze wschodu na zachód i południe.

Podróż Renem, pośród niemieckich miast i miasteczek, pośród ruin niemieckich zamków, pośród miejsc niezerwalnie związanych z najwęższymi okresami niemieckiej historii, lub owianych aureolą najstarszych niemieckich legend i mitów, jest jakby zanurzeniem się w niemieczyźnie. Im dłużej się po sinych falach Renu płynie, tem mocniej się tę rdzenną, aż do samych podstaw głęboką niemiecką kraju odczuwa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przestępczość wśród młodzieży amerykańskiej

Jak przeraźliwie szerzy się przestępczość wśród młodzieży amerykańskiej świadczy fakt, że przeciętny wiek dwudziestu dwu osób skazanych na śmierć w fotelu elektrycznym i przebywającym obecnie w znanym więzieniu Sing - Sing wynosi 17 lat, przeciętny zaś wiek przebywających tam osób skazanych na dożywotnie więzienie — 22 lata. (KAP)

Modne sukienki jesienne

Tegoroczna moda jesienna zapowiada się wyjątkowo bezpretensjonalnie. Ostatnim krzykiem mody jest tunika. Obecny stan zakończony szeroką kłozową tuniką tworzy suknię, która dominuje w tym sezonie. Tunika może sięgać do kolan i nawet jeszcze dalej. Spotykamy także krótkie tuniki, zaledwie przykrywające biodra.

Długość i kształt tych tunik jest tak rozmaity, że niesposób opisać je wszystkie możliwe rodzaje. Niektóre tuniki są głęboko wycięte z przodu, inne znów mają gładki przód, natomiast tył marszczony lub fałdowany. Tuniki obreżone wąskim pasem futerka będą również chętnie noszone. Rękawy takich tunik będą szerokie dołem i również obreżone futrem. Górna część sukni ma wykończenie również z futra, ale rozmaite rodzaje wycięcia zmieniają styl sukni nie do poznania. Z innych przybrań najbardziej modne są koronki, z tkanin zaś najodpowiedniejsze jest aksamit. Moda zapowiada szereg nowych gatunków aksamitu, przerabianych, przetykanych i wytłaczanych. Musimy jednak dodać, że ten fason sukni nie nadaje się dla każdej figury. Osoby małego wzrostu muszą jej unikać, gdyż pomniejszy jej ona jeszcze bardziej.

Oprócz sukien z tuniką modny jest cały szereg innych jeszcze sukien, niemniej ładnych i wdzięcznych. Suknia-płaszcz przybrana oryginalnymi urozmaiconymi nie skończoną ilością kamizelek, sportowa sukienka z kołnierzykiem i mankietami z piki, glacie, batysty i atlasu. Ciemne sukienki na chłodne dni jesienne będą bardzo krótkie. Petite-robe będzie w tym roku wyjątkowo skromna i zarazem bardzo elegancka. Całą ozdobą jej będzie pomysłowość i oryginalne zapięcie. Sportowe kieszonki i paski zdobiące będą niemal każdą sukienkę. Karczki, kamizelki, zaboty, kołnierzyk i mankieci — oto ozdoba sukienki przedpołudniowej. Do wysokich kołnierzyków noszone będą wszelakiego rodzaju kokardki. Aksamitne kołnierzyki i mankieci w kolorze odmiennym od koloru sukni będą również często w użyciu. Deseniowe, wełniane krepy, miękkie, włochate wełny, flanela — oto tkaniny na przedpołudniowe sukienki jesienne.

Céline.

Modne tkaniny
REPREZENTACYJNY DOM MODY
w.i.p. Schubert
Centrala St. Rynek 86.
Salon sprzedaży w Bazarze Al. Marcinkowskiego 10

Po 4 854



Pogrzeb ofiar katastrofy kopalnianej w Bochum we Westfalji, gdzie śmierć poniosło 28 górników, odbył się wśród ogólnego przygnębienia. Załogi górnicze uczestniczyły w nim w swych charakterystycznych strojach.

PIELGRZYMKA do RZYMU

21. 9. - 3. 10. Wenecja — Padwa — Bolonia — Assyż —
Florence — Neapol — Pompeja — Capri zł 495,-
FRANCOPOL POZNAŃ. św. Marcin 58. Tel. 41-04

ng 16 961

Mickey-Mouse i jej twórca

Walt Disney, rysownik karykaturzysty, nie miał w zaraniu swej kariery powodzenia. Zarabiał tak mało, iż mieszkał w suterynie, gdzie myszy harcowały „jak u siebie w domu”. Disney przyzwyczaił się w końcu do swoich czworonożnych sublokatorów i polubił ich. Zawarł nawet przyjaźń z jedną z myszek, która tak się ośmieliła i zadomowiła, że przychodziła stale co wieczór i wysiadywała na stole nawprost Disneya. W ten sposób przyszedł artyście do głowy pomysł wyzyskania myszki, jako słynnej już potem „Mickey” do swoich rysunków. Było to w 1928 roku. Dzisiaj Disney stoi na czele warsztatu, w którym pracuje 350 rysowników, dziesięciu kompozytorów, kilkunastu scenarzystów.

Pomysł i szkic zasadniczy do nowej humoreski z Mickey daje Disney, poczem zwołuje on konferencję głównych współpracowników w celu wysłuchania ich opinii. Co srodo odbywa się takie zebranie z udziałem muzyków, scenarzystów, rysowników. Disney podporządkowuje się często zdaniu ogółu zebranych, gdyż chodzi o to, aby z wielu scen, szczegółów, pomysłów wybrać tylko to, co jest najlepsze. Tak więc zdarzyło się, iż słynne „Trzy świnki”, jeden z najlepszych filmów Disneya, odrzucony był dwa razy z kolei przez współpracowników, zanim uzyskał ich aprobatę.

Filmy z Mickey Mouse składają się z ogromnej ilości obrazków rysunkowych, gdzie każdy z nich wyobraża osobny ruch, gest. Krótkometrażówka disneyowska składa się przeciętnie z 10 do 15.000 obrazków, które tworzą całość filmu. Gdy to jest gotowe, przystępują do pracy kompozytorzy, przystępują do akompaniamentu muzyczny do akcji.

Disney związany jest kontraktem z

Reklama Americana

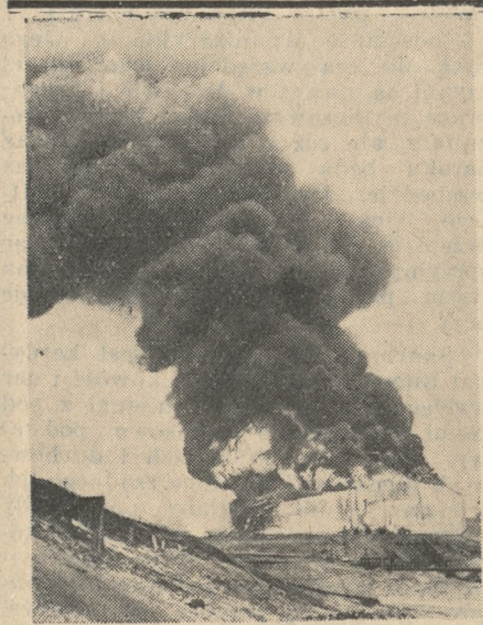
Niektóre miejscowości kąpielowe na Florydzie, jak Miami, Palm Beach i t. d., prowadzące kampanię reklamową w prasie amerykańskiej w ciągu całego roku, angażują do tego celu specjalny zespół girls, tancerek i chórzystek. Girlsy te, opłacane przez zarząd zdrojowiska przez cały rok, fotografowane są co 2 tygodnie w odpowiednim do sezonu otoczeniu, a fotografie te rozsyłane są do pism z odpowiednimi tekstami napisów. Jak twierdzą fachowcy w dziedzinie reklamy, reklama tego rodzaju jest na terenie Ameryki ogromnie skuteczna i znakomicie dostosowana do gustu publiczności amerykańskiej.

wytwórnią United Artists na przeciąg 1½ roku jeszcze. Poza tem pracuje on nad swym filmem p. t. „Królowa Śnieżka i siedmiu karzełków”, który ma kosztować 500.000 dolarów. Filmy disneyowskie wyświetlane są w 88 krajach, w samych zaś Stanach grają je w 10.000 kinoteatrach. W Anglii i we Francji wychodzą nawet specjalne pisma p. t. „Mickey-Mouse”. Nakład tych pism sięga 3 milionów egzemplarzy. W tych warunkach Disney powinien być milionerem, ale wcale mu się — jak na stosunki amerykańskie — nie powodzi nadzwyczajnie. To też w najnowszych planach Disneya leży pozyskanie innych wytwórni dla nowych planów.

Wet za wet.

On: — Nie pojmuje doprawdy, poco się ludzie żenia, skoro za trzydzieści franków można nabyć papugę.

Ona: — Tak, mężczyznom lepiej niż nam, kobietom, skoro za wół trzeba dać co najmniej paręset franków. (Le Rire).



W miejscowości El Segundo w Kalifornii nastąpił wybuch wielkiego zbiornika, w którym znajdowało się za kilkadziesiąt tysięcy paliwa dla samolotów. Metalowy zbiornik został przez pożar doszczętnie stopiony.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

EUROPA ŚWIĘCI PAMIĘĆ OSTATNIEJ KRUCJATY

Marki pocztowe i historia. — Święta wspólne narodom cywilizowanym. — Węgry obchodzą zdobycie Budy. — My także, w pewnej mierze. — Następstwo triumfu Sobieskiego. — Książę Karol, to nie Jan III. — Europa żąda Świętej Wojny. — Ożył duch wypraw krzyżowych. — Dziewięćdziesięcioletni Papież i jego energia. — Zapal i zioto. — Ojciec Marek d'Aviano.

Można dziś zaryzykować twierdzenie, że osobami najbardziej orientującymi się w rozlicznych rocznicach i jubileuszach są — filatelisci. Trójkątne holenderskie znaczki wydane dla upamiętnienia początków „Academia Traiectina” to jest uniwersytetu w Utrechcie, czy też francuskie z Ampérem, jasno-niebieskie czeskie, sławiące „Kde domov mu” w stulecie jego powstania, — utrwalają te daty zbieraczom w pamięci i informują o nich szeroki ogół. Mały, lepiej lub gorzej wykonany obrazek budzi zainteresowanie historią i uczy wszystkich, że coś takiego było i że może wartoby coś o tem więcej wiedzieć.

Oczywiście są rocznice, o których wystarczy dowiedzieć się z marki i o których czytać nie warto. Ostatecznie jakaś nawet większa osobistość portugalska czy holenderska (właśnie ten założyciel uniwersytetu w Utrechcie) nie zawsze może zdobyć uwagę w Polsce, tembardziej, że każdy dzień w przebogatej historii świata o czemś przypomina. Ale są święta, które chociaż obce zasługują na jakieś skromne uczczenie; — dorobek narodów — przynajmniej naszych narodów europejskiej cywilizacji — stanowi ich wspólną własność i pewne fakty z ich dziejów mają znaczenie szersze, ogólnodziejowe. Taką właśnie rocznicą jest ta, którą święcą teraz Węgry, a która upamiętniona zapewne zostanie znaczkami pocztowymi jak dwie z ubiegłego roku: dwóchsetlecie śmierci Franciszka II Rakoczego (28 kwietnia 1735 r. w Rodosto w Turcji) i trzechsetlecie uniwersytetu w Budapeszcie (założonego 12 maja 1635 zrazu w Nagyszombat przez kardynała Piotra Pázmány).

Odyskanie Budy przez skoalizowaną armję chrześcijańską 2 września 1686 roku nie jest tylko datą z historii Węgier. Jest to wydarzenie w skali europejskiej, a jego znaczenie uwydatnia najlepiej to, że jest to ostatnia krucjata jaka przeciwko półkoczycowi uzbroidł Rzym i katolicka Europa. Nieprawdą jest bowiem, że krucjaty skończyły się w średniowieczu i że gdy nadszedł humanizm, były już tylko ich smutne epilogi: samotne boje Węgier i Polski, Mohacze i Cecory. Cóż z tego że renesans nie miał wiary potrzebnej do walki z islamem i że XVI-ty wiek zobaczył inną wojnę religijną: między północną a południową Europą? Ale po nadejściu baroka z jego ekstatycznością i bujnością, znowu ożyły pojęcia średniowiecza, a raczej, ściślej się wyrażając zakwitły w inny sposób jego katolickie ideały i znowu podjęto wysiłek krucjat. W końcu XVII-tego wieku nie było zwykłej wojny między Austrią, Polską, Wenecją i Turcją, ale była „Święta Liga” chcąca krzyże zatknąć na miejsce półkoczyców. Pierwszym aktem tej wielkiej wojny była odsiecz wiedeńska, której 250-tą rocznicę uroczystie obchodziliśmy trzy lata temu hucznem świętem kawalerji na błoniach krakowskich — dziś podobną rocznicę drugiego jej aktu święcą Węgry wspominając zdobycie drugiej wielkiej naddunajskiej stolicy — Budy.

To zestawienie wykazuje ścisłą łączność jaka zachodzi między temi dwoma wrześniowymi bojami i uwydatnia wielkość zasługi Sobieskiego, skoro, bez szarzy polskiej husarii z wyżyn Kahlenbergu, atak Karola Lotaryńskiego na wzgórze budzińskie byłby nie do pomyślenia. Jest więc to święto poświęcone światu polskiemu, bo święci się tu dalszy ciąg, prosty skutek zwycięstwa Jana III-ciego. Jest ono wogóle jakby powtórzeniem tamtego, bo nawet ci sami są jego bohaterowie — i pod Wiedniem walczył Karol Lotaryński i tam modlił się o zwycięstwo ojciec Marek d'Aviano i jedno i drugie przedsięwzięcie wspierał całym swoim autorytetem niezmordowany papież Innocenty XI i jego prawa ręka nuncjusz wiedeński Franciszek Bonvisi.

Ci — na pierwszy rzut oka — po-

tyłe wyraźniej, że sam wódz naczelny książę Karol Lotaryński nie urasta do tych gigantycznych rozmiarów jak nasz Sobieski, — to nie jest symbol zwyciężającego chrześcijaństwa i nikt o nim nie powie, że „był człowiek dany od Boga...”. Jest to gorący katolik, zdolny generał i prawdziwy krzyżowiec, który choć osobiście zainteresowany w wojnie z Francją, która wygrała go z dziedzicznego księstwa, najwięcej w Wiedniu popierał antytureckie projekty papieża. Ale nic ponadto. I dlatego, o ile przy wspomnieniu wyprawy wiedeńskiej — Sobieski przesłaniał wszystko, to tu jest właśnie miejsce na podniesienie zasług duchowych inicjatorów wojny i wogóle tego ducha, który ludźmi Europy do tej wojny ożywił.

Tak bowiem jak zgromadzone w Clermont tłumy domagały się krzyżów i ławą ruszyły na pierwszą krucjatę, tak opinia Europy siedemnastowiecznej domagała się świętej wojny i wypędzania Turków z Europy. Jest to obraz całkiem odmienny od tego, jaki można było obserwować na przełomie wieków XV-tego i XVI-tego, — gdy Pius II (Eneas Piccolomini) daremnie zachęca monarchów do krucjaty, i gdy jego apele natrafiają na zimną spekulację przyziemnej a la „Principe” Machjavelo polityki — wskutek czego w oczach całej Europy padają Węgry i Bałkan — to Innocenty XI, tak jak niegdyś Urban II napotyka na żar zapala i święta wojna przełamuje wreszcie tak uporczywe niebezpieczeństwo tureckie. Jakżeż się różni Ludwik XIV-ty uważający, że sojusz z niewiernymi nie da się pogodzić z jego chwałą, od Franciszka I, sprzymierzeńca Solimana; — gdy pierwszy oświadcza cesarzowi w pamiętnym roku 1683, że dopóki będzie wojna turecka, dopóty on swojej broń nie podniesie — to drugi podlega potęgę turecką na swoich antagonyzów Habsburgów, a gdy na drodze stoją katolickie Węgry, to to królestwo rzuca na pastwę, byleby Wiedeń mógł być obłożony przez sułtana (1529). Jest tu przepaść i na tym przykładzie jasno widać ideowe różnice dwóch epok. Duch krucjat jest tak powszechny, że nie tylko nieprzyjacieli Austrii stają tu po jej stronie, ale także i protestanci, a filozof Leibniz, zgola nieprzychylny papieżowi, program Innocentego również głosi w swoich pismach. Jest więc tu zupełna jedność i można naprawdę powiedzieć, że to cała Europa toczy bój z islamem.

Tak żarliwego ducha wojny religijnej nie mógł oczywiście rozniecić jeden człowiek — na to nastawienie duchowe pracował cały wiek poprzedni od Trydentu i zaistnienia Jezuitów. Ale przyznać trzeba, że potężny ten ruch znalazł w Innocentym XI-tym odpowiedniego wodza. Dziewięćdziesięcioletni papież imponuje energją i zdolnościami organizacyjnymi. Jego ręka dociera wszędzie, jego agenci czynni są nawet w Moskwie i Persji; prace te niezawsze dadzą doraźne rezultaty, ale cóż z tego zostanie: echa baroku będą pokutować długo na wschodzie. Jeszcze w początku XVIII-tego wieku król Gruzji Wachtang przejdzie na katolicyzm i szukając sprzymierzeńców przeciw Turkom, na Rzym przedewszystkiem obróci swoje oczy.

Skarbnikiem wyprawy jest kardynał Bonvisi, jego rachunkowość i dar wyciągania pieniędzy niemal z pod ziemi dały wojnie finansowe podstawy. Bez tych papieskich i duchownych pieniędzy i bez tego rządowego ich wynalazcy nie mogłaby ona nigdy dobiec do świetnych rezultatów karłowickiego traktatu. Zioto dostarcza- ne przez zapaleńców i w ręce zapaleńców było walną pomocą zwycięstwa.

I ostatnia jeszcze postać — szczególnie sympatyczna: ów szary kapucyn ojciec Marek d'Aviano, cieszący się opinią świętego. Ten sam co Sobieskiemu błogosławił na Kahlenbergu, co do niego przemówił słowami ewan-

ŻYCIE KULTURALNE

DARY DLA NASZEJ BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ

W ostatnich miesiącach, czerwcem, lipcem i sierpniem wpłynęło do księgozbioru poznańskiej Biblioteki Uniwersyteckiej z darów różnych osób i instytucji 712 dzieł w 937 tomach. Największy dar pochodzi z biblioteki gimnazjum męskiego w Chelmnie, przekazany Bibliotece Uniwersyteckiej przez Kuratorium szkolne. Stanowi on 71 dzieł, wśród których znajduje się cenna Biblia Radziwiłłowska z roku 1563. Rektorat Uniwersytetu Poznańskiego ofiarował 18 tomów, a na wymianę 318 tomów. Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk złożyło 18 tomów i na wymianę 140 tomów. Największy z darów prywatnych nadesłała p. Helena Nieciówna z Poznania: 72 tomy dzieł, przeważnie prawnych i ekonomicznych w języku niemieckim. Największym darem z zagranicy jest 64 tomy, ofiarowanych przez Urząd Statystyczny m. Bu-

dapesztu. Są to własne wydawnictwa statystyczne w języku węgierskim.

Poza tem większe dary złożyli: prof. U. P. dr. Józef Kostrzewski — 33 tomy, prof. U. P. dr. W. Klinger — 23 tomy, p. A. Bartęcka 23 tomy, p. Hidy, lektor U. P. — 19 tomów, pp. doc. Zeylandowie 18 tomów, p. J. Borowik z Torunia — 13 tomów, prof. U. P. dr. Roman Pollak — 12 tomów i Centralne Biuro Statystyczne Przewozów P. K. P. — 10 tomów.

Polecamy gorąco naszym czytelnikom pamięć o poznańskim uniwersyteckim księgozbiorze. Każdy dar, złożony w tej książnicy, umacnia ważną placówkę kultury narodowej, a jest dzisiaj podwójnie cennym, gdy trudne warunki budżetowe tak bardzo ograniczają Bibliotekę Uniwersytecką w nabywaniu książek.

TEATR

„Dama od Maxima” słynna w swoim czasie farsa paryska Feydeau, będzie wznowiona w Warszawie w teatrze Letnim. Główną rolę kobiecą odegra p. Mira Zimińska. Mniej więcej 35 lat temu był to w Krakowie wspaniały popis Marji Przybyłko-Potockiej, oraz w Warszawie p. Łaskiej. Pisma paryskie donoszą, że „Maxim's” odnowił swój lokal, aby go zbliżyć do dekoracji współczesnej. Może i „Dama od Maxima” powtórzy swoje triumfy, była to istotnie farsa wybornej klasy.

ZE ŚWIATA FILMU

Dialogi filmowe Grzymały-Siedleckiego. „Polska Spółka filmowa” w Warszawie nakręca film „Płomienne serca”, z udziałem m. in. Brydzińskiego i Junoszy-Stepowskiego. Dialogi napisał Adam Grzymała-Siedlecki Wielkopolański zainteresuje nadto wiadomość, że reżyserem „Płomienich serc” jest p. Romuald Gantkowski, b. aktor naszego teatru Polskiego.

Czy te filmy do nas dojdą? Na weneckiej „Olimpiadzie filmowej” nagrodzono aktorkę francuską Annabellę za rolę w filmie „La veille d'armes” aktora Paula Muni za odegranie Pasteura w filmie „Życie Pasteura”, oraz reżysera Jacques Feydera za realizację filmu „La kermesse heroique”. Które z tych filmów u nas były? o „Heroiczny kiermasz” toczyła się we Francji długa i ciekawa polemika. U nas jest zawsze miejsce na amerykańskie seryjne banale. Warto by pomyśleć i o filmach artystycznych. Czy wszyscy wiedzą, że istnieją filmy René Claira, które do nas nie doszły? A Pagnol, który nie tylko przerobił „Mariusa” i „Fanny” na ekran, ale pisze wyłącznie dla kina, teatr zaś porzucił? A gdyby tak zastąpić kredy takim dziełem sztuki jakis nudny wyczyn Dolares del Ryj? (lr)

ZABYTEK SZTUKI ŚREDNIOWIECZNEJ W TORUNIU

Z Torunia donoszą nam: Od trzech lat prowadzone prace konserwatorskie w kościele św. Józefa zostały już zakończone. Zabytkowe presbiterium można teraz oglądać w jego pierwotnej, czternastowiecznej szacie. Polichromja na sklepieniu zachowała się za-

komie, dzięki kilku pokładom wapna, pod którymi przez kilka wieków była ukryta. Jak stwierdza prof. Rutkowski, który pracami konserwatorskimi kieruje, polichromja kościoła św. Józefa jest jedną z trzech, odkrytych w Polsce, pochodzących z XIV wieku, a przy tem najlepiej zachowaną. Polichromja kościoła Bożogrobów w Gnieźnie wykazuje wpływy czeskie, polichromje w kościele z czasów Kazimierza Wielkiego w Wiślicy — wpływy ruskie, odkryta zaś ostatnio polichromja toruńska — wpływy niemiecko-flandryjskie. Piękne malowidła wykonało trzech mistrzów malarskich, na co wskazują trzy różne gmerki. Polichromja toruńska wykonana jest techniką freskową, która pojawiła się w Europie w początkach XIV wieku. Motyw lilij burbońskich, użytych w ornamentach, dotarł zapewne przez Flandrję.

Toruniowi przybył nader cenny zabyttek czternastowiecznej sztuki religijnej. (tk)

LITERATURA

Nagrody literackie miasta Pragi będą wkrótce rozdane. Jest ich trzy, po 5000 koron każda. W warunkach konkursu jest zaznaczone, że ubiegać się o nie mogą pisarze o „czeskosłowackiej przynależności państwowej” i „czeskosłowackiej narodowości” (!) Cześć jest Czechem, Słowak Słowakiem, więc człowiek narodowości czesko-słowackiej oznacza zapewne człowieka, który miał ojca Czecha i matkę Słowaczkę, albo viceversa. Ale w takim razie udział w konkursie został bardzo ograniczony.

Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Nr. 8. Treść: Urządzanie wnętrza. — Arch. J. Goldscheider: „Meble i wnętrza projektu studentów wydziału architektury Politechniki Warszawskiej”. — Arch. K. Proszynski: „Tani mebel”. — Arch. M. Kostanecki: „Na marginesie wystawy „Sztuka wnętrza”. — Z Pol. Tow. Reformy Mieszkaniowej. — Z książek i wydawnictw. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5, m. 32.

Jutro:
KOLEJKĄ NA WŁASNE OCZY
przez
dr. Jerzego Młodziejewskiego

Karol Stefan Frycz
Warszawa.

Książki nadesłane

A. Dmochowski, St. Ziemecki, M. Szczawińska, J. Wernerowa: „Nauka o przyrodzie i o ziemi”. Dla klasy IV szkoły powszechnej pierwszego stopnia. Kurs A. Warszawa — Wilno, 1936. Nakł. M. Arcta i K. Rutkiego.

Benedykt Kurski i Stanisław Maykowski: „Światło w chacie”. Podręcznik do nauki języka polskiego dla IV kl. szk. powsz. I stopnia. Kurs A. Lwów 1936. Wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.

Tomasz Abramowicz i Mieczysław Okolowicz: „Arytmetyka z geometrią”. Dla IV kl. szkół powsz. I stopnia. Kurs A. Lwów 1936. Zakł. Nar. im. Ossolińskich. J. Michałowska i A. Wiszniewska: „Wiadomości z przyrody i geografii”. Dla IV kl. szk. powsz. I stopnia. Kurs A. Lwów 1936. Wyd. Zakł. im. Ossolińskich.

Marian Sobolewski: „Przyroda mar-
twa”. Podręcznik dla VII kl. szk. powsz. Lwów 1936. Wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.



O mistrzostwo Wielkopolski

W dniu 10 b. m. na kortach tenisowych Wojskowego Klubu Sportowego „Poznań” przy placu Działowym 2 rozpoczynają się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Wielkopolski.

Udział w zawodach biorą najlepsi gracze Polski.

Przewidziany jest udział ekstraklasy polskiej na czele z I. Tłoczyńskim, Hebda, Tarlowskim, Spychałą, Beldowskim i Bratkim, oraz paniami Jędrzejowską, Głowacką, Konopacką, Matuszewską, Ludwiżanką i Jaśkowiakówną.

Finały rozgrywek odbędą się w dniu 13 b. m., poczem nastąpi uroczyste wręczenie nagrody przechodniej oraz nagród indywidualnych dla zwycięzców w poszczególnych konkurencjach.

Ostateczne zamknięcie listy zgłoszeń nastąpi w dniu 9 b. m. o godz. 20.

Dla wygody miłośników białego sportu zbudowane zostały specjalne trybuny.

Przedprzedaż biletów w dniach 8 i 9 b. m. od godz. 17 do 19 przy placu Działowym 2. (kom)

Ciężka atletyka

Polski Związek Atletyczny etara się o organizację atletycznych mistrzostw Europy w r. 1937 w Warszawie. Pertraktacje w tej sprawie znajdują się obecnie na najlepszej drodze.

Lekka atletyka

Walasiewiczówna, Wajsówna i Kwasniewska w Poznaniu! Trzy najlepsze lekkoatletki polskie, zdobywczynie medali olimpijskich, zaprosiły POZLA. do Poznania na niedzielę, 20 b. m. Wymienione zawodniczki startować będą w swoich specjalnościach, a więc Walasiewiczówna w bie-

gach na 100, 200 m i skoku w dal, Wajsówna w rzutach dyskiem i kulą oraz Kwasniewska w rzucie oszczepem. Na zawody zaproszono także czołowe zawodniczki z Warszawy i Pomorza, jak również z naszego okręgu, wobec czego Poznań będzie miał możność zobaczenia ciekawych kobiecych zawodów lekkoatletycznych z udziałem najlepszych lekkoatletek Polski. Zawody z uwagi na zamknięcie stadjonu odbędą się na arenie P. W. K.

Przygotowania Belgii do meczu z Polską. Belgijski związek lekkoatletyczny wyznaczył 34 zawodników z pośród których wybrana zostanie drużyna, która walczyć będzie w Warszawie z reprezentacją Polski. Wśród reprezentantów belgijskich znajdują się: Guthy (100 m — 10,7 sek. i 200 m — 22,5 sek.), Bosmans (110 płotki — 15,4 i 400 m płotki — 53,4), Verhaert (800 m — 1:54,3), Mostert (3:56,8 sek. na 1.500 m) i Van Rumet (15:01,4 na 5.000 m).

Mecz z Polską i pośrednio z Węgrami, gdyż na starcie w każdej konkurencji z wyjątkiem skoku o tyczce znajdą się zawodnicy trzech krajów, wywołał w Belgii bardzo duże zainteresowanie i prasa zamieszcza na temat szans reprezentacji belgijskiej liczne artykuły.

Ustanowiony w Göteborgu rekord Europy na 110 m płotki przez Lidmana nie zostanie zatwierdzony, gdyż Szwed przewrócił dwa płotki. Jako oficjalny rekord zatem figurować będzie w dalszym ciągu wynik Szweda Erika Wennberga — 14,4 sek. (PAT)

Piłka nożna

Skład drużyny polskiej na niedzielny mecz z Niemcami w Warszawie nie został jeszcze ustalony. Ma to nastąpić dopiero w ciągu środy.

Wyniki zawodów o mistrz. klasy C. Lipno Stęszew — Naprzód II Poznań 5:2 (1:2), Warta IV — Pogon III Poznań 3:1 (1:1), Grom Poznań — Naprzód I Poznań 1:7 (1:4), Stella Zabikowo — San III Poznań 8:1 (3:0), Concordia Mur. Goślina — Unia II Swarzędz 4:1 (2:0).

Warta Ib — K. P. W. W sobotę o godz. 16.30 na boisku „K. P. W.”, odbędzie się

rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami „Warta” Ib i K. S. „K. P. W.”. Drużyna KPW wystąpi w zmienionej szacie z byłym graczem drużyny węgierskiej „Bocskay” i „A. C. Gyulai” Władysławem Markiem, który pięciokrotnie w bramce bronił barw Węgier. Poza tem w barwach KPW wystąpi 6 nowo pozyskanych graczy. (kom)

Pięściarstwo

H. C. P. — Sokół. W sobotę, dnia 12 b. m., o godz. 20 odbędzie się ciekawe zawody o drużynowe mistrzostwo P. O. Z. B. klasy „A” pomiędzy poznańskim Sokółem i H. C. P. w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Skład drużyn jest następujący (na pierwszych miejscach zawodnicy Sokola): Romański — Lischke, Janowczyk — Krolecki, Pela — Jukan, Maciejewski — Walikowski, Misiurewicz — Wojewoda, Dankowski — Kaźmierczak, Przybylski — Stępiak, Tilgner — Klimecki.

Ceny biletów przystępna. „Warta” komunikuje, że otwarcie kursu bokserskiego nastąpi ostatecznie w czwartek 10 bm. o godz. 19.30 w okrogowym ośrodku przy ul. Bukowskiej. Kurs prowadzić będzie p. Jan Arski. Dalsze zapisy przyjmować będzie kierownictwo sekcji bokserskiej na każdorazowym treningu, które odbywać się będą we wtorki i czwartki od godz. 19.30 do 21.

Różne

Państwowa Odznaka Sportowa. Hość zdobytych w roku bieżącym Państwowych Odznak Sportowych poza wojskiem i szkołą jest jeszcze bardzo skromna w stosunku do liczby czynnych sportowców miasta Poznania uprawnionych w pierwszym rzędzie do ubiegania się o P. O. S., w myśl zmienionych przepisów o dopuszczeniu kandydatów do prób o P. O. S.

Próby o P. O. S. odbywać się będą od 15 bm. począwszy na boisku przy Stadjonie Miejskim we wtorki i czwartki, przy Cybinie w środy i czwartki, przy Al. Pułaskiego w środy i piątki, na Arenie P. W. K. w poniedziałki i

piątki, na boisku przy ul. Bukowskiej w środy i piątki od godz. 17 do zmroku.

Niezależnie od wymienionych dni miejski komitet w. f. wydeleguje komitę dla odebrania próby o P. O. S. od członków każdego klubu sportowego zrzeszającego co najmniej 40 czynnych sportowców, który na tydzień przed odbyć się mająca próba zgłosić się w miejskim Komitecie — Stadjon Miejski, tel. 72-19. (kom)

Śp. Stanisław Przybecki

W szpitalu SS. Elżbietanek zmarł 7 b. m. po ciężkich cierpieniach śp. por. rez. Stanisław Przybecki, powstaniec wielkopolski i obrońca Lwowa, odznaczony orderem „Virtuti Militari”, Krzyżem Walecznych i odznaką Orła. Zmarły był ranny w bitwie pod Wójtowcami w r. 1920 na froncie polsko - bolszewickim, co spowodowało obecnie jego przedwczesny zgon. Przeżył lat 39.

W listopadzie r. 1918 śp. Stanisław Przybecki uszedł z wojska niemieckiego i po przybyciu do Poznania brał czynny udział w powstaniu. Następnie z kompanii karabinów maszynowych wyruszył pod Lwów, gdzie przyczynił się do chlubnej historii 19 p. p. „O. L.”. Z niewoli ukraińskiej, w którą był popadł, szczęśliwie zdołał uciec. Podczas wojny polsko - bolszewickiej w bitwie pod Łatyczowem Zmarły odznaczył się ze swoją kompanią, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu. Kilka miesięcy później, podczas nocnego ataku na Wójtówkę, został ciężko ranny w nogę, z czego wywiązało się cierpienie towarzyszące aż do przedwczesnego zgonu.

Ś. p. Stanisław Przybecki osierocił żonę i troje nieletnich dzieci. Z pozostałych sześciu braci wszyscy brali czynny udział w obronie granic Rzeczypospolitej. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w czwartek 10 bm. o godz. 15 z kosciołny garnizonowej na cmentarz wojskowy.

Niechaj spoczywa w pokoju!

Z wdzięczności i z prośbami

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu do dnia 31 sierpnia 1936 r. złożyli:

Ze Skarby przy Pomniku	St. Pawlikowski, Tomaszów	J. Sobaszkiewicz, Grabo-
wybrano:	M	szów
16. 8. 36 22.76	L. Kwasigroch, Chodzież 5.-	B. Kwapiszewski, Radków 5.-
17. 8. 36 7.58	F. Kolaszka, Borszowice 50	M. Hewelt, Orlowo 10.-
18. 8. 36 9.88	J. Stachowiak, Poznań 36.40	H. Słupkowska, Podbrodzie 1.-
19. 8. 36 6.69	P. Sokota, Bobrowniki 2.-	H. Nowicka, Kępcia 1.-
20. 8. 36 6.47	Br. Jędrzejczak, Królewice 2.-	H. Misch, Chelmno 2.-
21. 8. 36 12.88	J. Kobielska, Nasielek 2.-	A. Exner, Krzeszowice 2.-
22. 8. 36 10.02	J. Pokorny, Roś 1.-	K. Borczuk, Łąkowice w 1.-
23. 8. 36 28.28	M. Kwiatkowska, Wysokie Lit. 5.-	pew. int. 1.-
24. 8. 36 4.58	K. Kulczycka, Miejsce Piastowe 5.-	Ks. J. Dąbrowski, Lwów 1.-
25. 8. 36 12.68	M. Rozwadowska, Ciechanów 2.-	M. Swierżowa, Kraków 5.-
26. 8. 36 19.-	H. Sitarzowa, Tłumacz 1.80	P. Witczak, Strzelce 50
27. 8. 36 8.29	J. Landmanowa, Szypowce 5.-	J. Bylica, Płock 5.-
28. 8. 36 11.55	A. Grzegorzewska, Paryż 7.86	W. Pietrusińska, Brzesko 2.-
29. 8. 36 4.30	H. Rychterówna, Łódź 5.-	A. Kopiec, Młuch 5.-
30. 8. 36 5.-	M. Matuszewska, Miasteczko 2.-	R. Chudowicz J., Kotlin o 2.-
31. 8. 36 3.-	L. Worzala, Świecie 2.-	wysł. pr. i blog. 2.-
W. Wojciechowski, Środa 3.-	K. Mozo, Środa 2.-	Ag. Słomówna, Janowiec 1.-
M. Andrzejczak, Dobno-Król. 2.-	J. Targosz, Targoszów 1.-	M. Majchrzakowa, Poznań 10.-
P. Scierski, Katowice 20.-	St. Kwiatkowski, Włocławek 1.-	Kacerzowie, Kraków 1.-
W. Chobrowa, Ostrów 5.-	A. Bielińska, Włodawa 2.-	N. N. Mogilno 2.-
Kat. Stow. Młodz. Żeńsk., Kremerówka 2.-	Inw. woj. Fr. Nowak, Lwów 2.-	J. Zieleniewska, Kraków 2.-
Ks. Prob. M. Matuschek, Kórnik 15.-	A. Meierska, Miecin 5.-	M. Burzyńska, Dolsk z gor. 3.-
S. Starszak, Kruśki 3.-	St. Trawczyński, Poznań 20.-	pr. o zdr. dla pew. osoby 3.-
B. Karpiński, Otwock 1.-	A. Patalong, Katowice 2.-	H. Tyborska, Poznań z pr. o l. 2.70
H. Sobiecka, Toruń 3.-	A. M. Lipieszkiewicz, Kława 2.-	W. Dolinska, Poznań 20.-
A. Skrzydlewska, Grodno 5.-	J. Maksysko, Kramarzówka 1.-	F. Dabinski, Toruń 5.-
W. Janota, Lwów w int. zmarłych 5.-	M. Merchul, Nieciecze 3.-	St. Marszałek, Leszno w int. zdr. oraz o pomyśln. wyn. w spr. mater. 5.-
J. Isiatowski, Równe na Wol. 3.-	J. Jedruchowa, Wołomin 2.-	M. Klemżyńska, Pabjanice 10.-
J. Kulesza, Dąbie od 3 osób 77	Jan Gasecki, Warszawa 12.50	St. Praciak, Wierp 2.-
St. Rosiński, Koło 3.-	P. Falkowska, Kościerzyna 1.-	T. Perlicki, Witkowo 5.-
	B. Czuczawina, Lwów 1.-	J. Krzywosadzki, Wejherowo 2.-
		T. Lukowicz, Wielkie Chelmy 2.-

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat Poznań, św. Marcin 69, m. 17.



Polscy kolarze w Berlinie tuż przed startem



We wtorek, dnia 8 września 1936 r. o godz. 22.00, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, bratowa, kuzynka i ciocia, ś. p.

z Tokłowiczów

Helena Frankowska

przeżywszy lat 50. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Komornikach odbędzie się w piątek dnia 11 września rb. o godzinie 10 przed poł., poczem nabożeństwo żałobne z wigiliami i pogrzeb.

Ciężko strapieni

zg 14 245

mąż, córka, syn, zięć i rodzina.

Komorniki, Stęszew, Warszawa, Poznań, Granowo.

WRÓCIŁEM

Dr. med. Heider

lekarz specjalista w chorobach skóry i dróg moczowych
Fr. Ratajczaka 36 I piętro Tel. 18-80

godziny przyjęć 9.30—12 3.30—6

W sobotę popołudniu i w niedzielę nie przyjmuje

Pr. 6708-66 488

„Haftoplis“

wykonuje mierzki okretke, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnastyczne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp podnoszenie oczek, terminowo najtaniej.

Stary Rynek 6, tel. 28-10,

wejście Wiankowa.

Pr. 6585 36.204

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanego

meza i ojca mego, ś. p.

Seweryna Bilskiego
odprawi się
msza św.

w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarza dnia 10. bm. o godz. 9, o czym zawiadamia wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
żona z synkiem.

Samochody TATRA

typ 57 4 cyl. zł 7.900
typ 75 4 cyl. zł 11.600
typ Detra 4 cyl. zł 10.300

MOTOCYKLE

Phänomen 2 3/4 K. M

najtańszy w Polsce. Cena tylko zł 730.— Bez prawa jazdy i wolny od podatku (rejestracja się jak rower) dwa biegi i światło elektryczne.

OPONY

fabryki: Pirelli, Dunlop, Michelin, Englebert, India, Firestone najtaniej poleca

WUL - GUM

A. KWIATKOWSKI

POZNAN, W. GARBARY 8 Tel. 18-64

Protektownia zjeżdżonych opon. — Wulkanizacja — Akcesoria — Smary — Akumulatory

Tapety

Ceraty

gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé
i ceratowe

Linoleum

Podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygnały „Kredyt“

Dla Panów!

Materiały

na ubrania i płaszcze
od najtańszych
do najlepszych
poleca

Jan Zagrodzki

Poznań, ul. Zamkowa 5
nar. ulicy Rynkowej
Przyjmuje asygn. Kredyt.

Na ogólne życzenie
Szan. Gości
urządzam codziennie

Poranki Muzyczne

od godz. 12-tej — 14-tej

Mała kawa 40 gr.

CAFE GEORGE

Rendes - vous elity Poznania

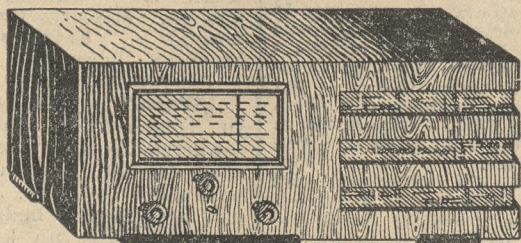
NAJWSPANIALEJ URZĄDZONA
CUKIERNIA W POLSCE

Pg 6557-37,102

Ubikacje handlowe

obszerne, 3 piętrowe, w najruchliwszym punkcie miasta wojewódzkiego, nadające się na kawiarnię wzgl. inne przedsiębiorstwa, na dogodnych warunkach od **zaraz do wynajęcia**. Zgłoszenia proszę kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 14 160.

Największa Hurtownia i Fabryka najnowszych modeli
Radjo odbiorników na prąd i baterję od zł 97,—



Radjoświat, Poznań, Fr. Ratajczaka 10 — Katowice, Mieleckiego 8

Fabryka mebli

nieruchomość położona przy głównej ulicy w Pleszewie, w tem dom mieszkalny frontowy o 4 sklepach handlowych, dom mieszkalny podwórzowy, hala maszyn, stolarnia, szopy do suszenia drzewa **okazyjnie do nabycia**. Blizszych informacji udziela **Komunalna Kasa Oszczędności** pow. jarocińskiego w Pleszewie. zg 14 181

Majster do kiszenia kapusty natychmiast poszukiwany.

Zgłoszenia z podaniem wymaganego wynagrodzenia pod „D/F. 872/4” do „Agencji Reklamy Prasowej” Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 17 304

80-90 tysięcy złotych

poszukuje przedsiębiorstwo na I hipotekę odpowiedniej nieruchomości w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 14 236.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Administrację domu

w Poznaniu przyjmie prawnik, na stanowisku. Lask. oferty Kurjer Pozn. zg 88 376 lub telefon 36-12.

Parcele

przy Kopaninie za kotłownię — sprzedam. Bajerlein. Koszarnska 12. zg 88 843

Kamienice

nowa dochód 10 000 sprzedam — 82 000 — oraz wiele innych. Gruszczynski, Pocztowa 30. zg 88 654

Dom

śmigiel. Kilińskiego 7, ulica ruchliwa, parter, przybudówka piętrowa, 5 pokoi, przedsiónek, duża kuchnia i góra, spiżarnia, szopy, ogródek dobrze prowadzony 1/4 morgi. Oferty Dr. Zenkeler, ng 17 269/40

Kupię

kamienice komfortowa, wpłace zaraz do 90 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 88 961

Dom

7 lokatorów korzystnie na sprzedaż w Swarzędzu. Nowy świat 14. zg 88 879

Kamienice

komfortowa wpłaty 55 000, poleca Radowicz, Piotra Wawrzyńska 27 — 7. zg 88 875

Kamienice

bezpłatkowa, komfortowa, sprzedam spiesznie, dochód 11 000 zł, wpłaty 80 000, amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zg 89 155

Kamienica

20 000 dochodu, 130 000, wpłaty 90 000, Poznań. Ratajczak, ul. Skarbowa 18. zg 89 188

Wille

komfortowa trzy mieszkania, ogród, Szamotyły sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. portj. 3787.

Parcele

pod zwarta budów, między dwoma budynkami przy ul. Drużbackiej w pobliżu Parku Wilsona korzystnie sprzedam. Wojciechowski, Dolna Wilda 17. zg 89 108

Domek

kupię w Poznaniu lub okolicy, wpłaty 2.500, reszta miesięczne spłaty. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 89 026

Właścicielka

kamienicę przyjmie administrację. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 89 256

Dom

czynszowy, wpłace 50 tys., przejemne amortyzację. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 89 251

Kamienica

komfortowa, śródmieściu, dochód 13.000 cena 90.000 wpłaty 60.000

Kamienica

nowa, solidnej budowy, dochód 11.000 cena 95.000, wpłaty 70.000 reszta amortyzacja. „Rekomendacja”. Podgórną 6, telefon 49-76 zg 89 070

2. PIENIĄDZ

10000 zł

na dobry procent gwarancja hipoteczna, nowy czynszowy dom. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 87 098

Udziałowca

lub udziałowców na kwotę 10—15 000 poszukuje do bezkonkurencyjnego interesu, opartego na wyłączności. Oferty Kurjer Poznański zg 88 892

Zastępstwo

na gilyzę przyjmie na własny rachunek, dysponuje mojem autem odwiedzam miasta, również i prowincję. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 88 970

Pewna lokata

10—20 000, maszynowa, nowa kamienica, dobry procent. Oferty Kurjer Poznański zg 88 979

Wspólnika (czki)

2—3 tysiące złotych poszukuje prosperujący Zakład Fotograficzny w Poznaniu. Zgłoszenia „Par”. Poznań pod 57.14 Pg 6754-57.14

13 000,—

na hipotekę nowego domu wartości 60 000 — albo współnika gotówka do 20 000 — szukam. — Oferty Kurjer Pozn. zg 89 288

4. OSOBISTE

100,—

zł komu powiem nieprawdę: chiromantka „Lu-ne”. Poznań, Mieleckiego 19 — 1. 1-9 wieczór. zg 89 199/200

6. OZENKI

Która

z pań zdecydowanych odda serce młodemu. Cel matrymonijalny. Dyskretna. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 885

Przemysłowiec

pozna przystojna pannę do lat 45 gotówką 20—30.000. Oferty Kurjer Poznański. — Cel matrymonijalny. zg 88 978

Ułatwiam

pozna matrymonijalne sferom zamożnym, dyskretna. Pocztowa 23 — 3. zg 88 945

Pragnie

wyjąć zamaż biedna, uciecwa. 22, brunetka. Oferty Kurjer Poznański zg 89 252

Panna

dwudziestodwuletnia, 15 000 gotówki wyjdzie odpowiednio zamaż. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 89 248

Starszy

emerytura 200,— szuka żony — starszej panny lub bezzieżnej wdowy. Oferty Kurjer Poznański zg 89 285

Panna

szatynka, po trzydziestce, średniego wzrostu, krawcowa, pozna pana urzędnika lub rzemieślnika na stałej posadzie. Cel matrymonijalny. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zg 88 816

Inteligentna

niezależna urzędniczka — pozna kulturalnego towarzysza five-ów, teatru, wysokiego w wieku 25—35 lat. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 988

7. SPRZEDAŻE

Plachty

nieprzemakalne sprzedaje najtaniej Wejman „Poznań. Kościelna 17. zg 80 833

Kolonjalka

dobrze zaprowadzona. Górna Wilda 63. zg 88 440

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławskie 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 15 239

Jadalnie — Sypialnie

oraz różne sprzęty użytku domowego najkorzystniej przy

Jezuickiej 10

(obecnie Świątobławska) „Dom Okazyjnego Kupna” Pg 5 893-31.19

Meble

najtaniej poleca K. Bakoś, Stary Rynek 51. zg 79 543

Pianina — fortepiany

okazyjnie. Marcina 22, podwórze. zg 89 025

Restauracje

w śródmieściu korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zg 89 024

Kompletna

drukarnie w całości lub oddzielnie w powiatowym mieście sprzeda Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności, Chelmino, Pomorze dg 2959

Motocykl

tanio sprzedam. Palacza 98. zg 88 692

15 000 sztuk

drzewek czeresniowych, w najlepszych odmianach, silne, zdrowe i dobrze ukorzenione poleca 80 zł za 100 sztuk. St. Dulat — ogrodnictwo, Wolsztyn. dg 2958

Fryzjerie

centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 88 741

Przed zakupem

Mebli

oraz wszelkich urządzeń domowych wstąpi w własnym interesie na

Jezuicka 10,

(obecnie Świątobławska) „Dom Okazyjnego Kupna” Pg 5892-31.20



Fartuszeki

szkolne

wszelka bielizna, pończoszki, wyprawy dla pensjonarek i gimnazjastów poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań

tylko Stary Rynek 76

Czerwony dom naprzeciw odwachu. Pg 5892-32.39

Sypialnie

elegancka, dobrze wykonana, używana korzystnie. Centrala Mebli. Wielka 26. zg 89 219

Sołacz

parcela 500 m² podwórzowym domem sześć pokoi, stajnia, szopa, Kraszewskiego 8. Ładownia Akumulatorów. zg 89 206

Futro

meskie sportowe tanio spiesznie. Szyperska 1, Juraszek. zg 89 235

Lóżko

mosiężne, kieżeczko dziecięce, — komplet wiktorowy sprzedam tanio natychmiast. Matejki 53 — 16 zg 89 291

Skład kolonjalny

maglem, mieszkaniem trzypokojowym zaraz 1 600. Adres Kurjer Poznański zg 89 283

Maszynę

okretnie nową korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 89 097

Platforma

tanio Różana 18 — 3. zg 89 014

Motor

10/15 KM, zmienny 220 380

Ślodoznika

browarowego poszukuje Firlej — Miedzynachód n. W. zg 89 247

2

łóżka, 2 nocne stoliki debowe, gazowa kuchnia garderoba, wanna kap. cynkowa. Ratajczaka 13, m. 13. zg 89 293

Gramofon

walizkowy, jak nowy, 20 najnowszych płyt, okazjnie. Dąbrowskiego 49, m. 18. zg 89 212

Pianino

pierwszorzędne, zagraniczne. Marcina 15 — 5. zg 89 228

Skład

spółwyczy z mieszkaniem, magiel, korzystnie. Adres Kurjer Poznański zg 89 100

Skład

sześćotek przy Starym Rynku na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 89 257

Winogrona

5 kg za 6 zł wysyła Es-Wu — Zaleszczyki. zg 89 087

Pianino

wolno kupić tylko w firmie dającej gwarancję uczeiwej obsługi. Mało używane pianino — Neumeyera sprzeda korzystnie



Centralny

Magazyn

Pianin,

Poznań, Perackiego 11. Ng 16 69

Torby

szkolne

Teki

parasole, walizki

Baumgart,

Wrocławska 31. dg 2701

Meble kuchenne

jako specjalność poleca Skład Fabryczny. Wrocławska 19. dg 2727

Drogerja

z dostawami do urzędów w dużym mieście Pomorza na sprzedaż. Wiadomość „Par”. Toruń Szeroka. Pg 67 00-64,106

Wózki

tanio wybór. Traubezyńska, Pierackiego 11, podwórze „Kredyt” zg 83 313

Rzeźnictwo

bardzo dobre w Poznaniu, tania dzierżawa za zgodą gospodarza z powodu obj. innego interesu — spiesznie tanio sprzedam Zgłoszenia u Zborowskiego, ul. Półwiejska 28, m. 15, dom ogrodowy. zg 88 448

Dobrze

prosperujący skład papieru sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zg 88 570

Drzewo

poczekholz 60 wysok, 29 średnicy, 60 kg za 70 zł sprzedam. Oferty składać do Kurjera Poznańskiego zg 88 887

Jadalnia

orzechowa bogato rzeźbiona, lóška stare. Stolarnia, Bukowska 9 zg 88 886

Masielnice

600 i 2 400 litrów do mleka, wagi zegarowe 150 i 500 kg, pompa 4 tys. litrów, nalewarki automaty 816 butelek, pasteryzator 3 000 litrów, chłodnia Atlas 55 000 kalorii Sylkeborga okazjnie. — Oferty Kurjer Poznański zg 87 104

Magiel

dobrym stanie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zg 88 963

Willa

czynszowa, korzystnie, pośredniczy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zg 88 872

Rower

wyścigowy sprzedam. Szamarszewskiego 60, m. 56. zg 88 917

Skład

kolonjalny maglem mieszkaniem zaraz. Adres Kurjer Poznański zg 88 937

Skład

tow. krótkich. Grunwaldzka 15. zg 88 939

Filja

mleczarni dostawa pierwszorzędного towaru spowodu stosunków rodzinnych, natychmiast do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zg 88 950

Sprzedam

szafy, lóška, szafonierke i t. p. Masztalarska 6 — 5. zg 89 159

„Wiko”

patentowane składane stoły do prasowania. Traututta 23. zg 89 047

Plaszcz

nowy z powodu żaloby sprzedam korzystnie. Sew. Mielżyńskiego 6, m. 5. zg 89 267

Skład

kolonjalny — dobry, zaraz sprzedam za 3 700. Adres Kurjer Poznański zg 89 149

Maszyna

do pisania Urania korzystnie. ul. Działyńskich 3 — 6. zg 89 173

2 charty

syberyjskie stara i młoda. Poznań, Kręta 3, m. 3. zg 87 848

Wózek

FUTRA

*Gotowe i na Miare
poszycia i modernizacje
pod fachowem kierownictwem*

EDMUND RYCHTER

POZNAŃ - FR. RATAJCZAKA 2
WROCŁAWSKA 15 WROCŁAWSKA 14
OSTRÓW (Wlkp.)

5-pokojowe
Matejki 5 (od Grunwaldkiej) niskie III ptr. piece, wskaże mieszkanie 14. Informacje — telefon 62-14 zdg 88 434

8-pokojowe mieszkanie
komfortowe, słoneczne z obszernymi przynależnościami, ul. Słowackiego 18. Loga, parter, nadające się na biura i mieszkanie, wolne zaraz. Pg 5452-18.89

Trzypokojowe
parter I, przynależnościami — czynsz bieżący. Wiadomość Pałacza 70 — 5. zdg 86 633

Puszczykowsko
46. trzy, cztery lub pięciopokojowe, weranda, komfort. zdg 86 647

Pięciopokojowe
I piętro 110 zł. Szamarzewskiego 10, stróż. zdg 88 433

Trzypokojowe
komfortowe. Grodziska 20. zdg 88 914

Pokój
kuchnia pewnemu płatnikowi. — Debiecka 9, 2 min. tramwaj. zdg 88 909

2
pokoje kuchnia, łazienka od 1. 10, za 40. — mieszecnie, wprost od gospodarza śródmieście, rok zgóry bezdzietnemu małżeństwu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 893

Komfortowe
3 pokoje od zaraz najchętniej — dla emeryta blisko dworca. Poznań — Ławica, ul. Bieszczady. — Zgłoszenia od 2-6. zdg 88 890

3 pokoje
kuchnia. Zgłoszenia Źródła 19 zdg 88 882

Sześciopokojowe
komfortowe, II, centralne. — Chelmońskiego 4. zdg 88 965

Sześciopokojowe
drugie piętro od października — Wielka 18, m. 10. zdg 89 005

Trzypokojowe
komfortowe, przystanek tramwajowy, Debiecka 6. zdg 88 963

Pokój
bezdzietnym od gospodarza willi Solacz, Mazowiecka 6, czynsz zgóry. zdg 88 918

Trzypokojowe
komfortowe słoneczne, bezpodatkowe zaraz. Emilji Szaniackiej 5. zdg 88 929

4 pokojowe
komfortowe w willi I piętro Mazowiecka 56 od 4-tej do 6-tej. zdg 89 049

Pokój
kuchnia, miesięcznie 25, zwrot kosztów eksmisy, dla emeryta lub starszego urzędnika. Dąbrowskiego 64. zdg 89 158

Pięciopokojowe
komfortowe willi, hol, ogródek, Marynarska 17. zdg 89 144

6-pokojowe
z przynależnościami, Wąly Zyg. Augusta 2, III piętro, od zaraz. Zgłoszenia stróż. zdg 89 143

Trzypokojowe
willi, Biedrzyckiego 20, przy Winklera. zdg 89 183

Dwupokojowe
kuchnia, balkon, przedpokój, nowa willa, perły, emerytom, urzędnikom, 10 minut Poznania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 181

Trzypokojowe
słoneczne, łazienka, I piętro, bieżący czynsz, zaraz Chociszewskiego. Zgłoszenia gospodarz, Poplińskich 9, m. 8. zdg 89 177

Trzypokojowe
komfortowe 72, Wilsona, dwupokojowe, łazienka 36. „Pawilon”, Focha 15. zdg 89 036

Trzypokojowe
komfortowe, łazienka, Luboń, Konarszewskiego 3. zdg 89 033

2
X 5 pokoi śródmieście. Oferty „Par” nr. 57.33. Pg 6759-57.33

Próżny
obszerny pokój zaraz. Fredry 6 m. 6, godz. 19—20, 13-14. zdg 89 140

Siedmiopokojowe
pełnokomfortowe, ogród zimowy. Przecznicza 7, telefon 66-57. zdg 89 111

Siedmiopokojowe
w samym centrum miasta, nadające się na prywatne lub handlowe do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 989

3
pokojowe wygodami bez podatku III piętro, Focha 128, portier. zdg 89 013

Duży
pokój różny frontowy, centr. ogrzew. z klatki schodowej, nadający się na biura przy Placu Wolności odnajme. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 043

Pięciopokojowe
czteropokojowe, komfortem, centralne ogrzewanie, Słowackiego, trzypokojowe, ogródkiem Szamotulską. Zgłoszenia Adm. Domów P.K.E., Gajowa 1. zdg 89 274

Mieszkanie
1, 2-pokojowe wzdł. jako umebrowane. Strzelecka 6, portier, 16—19. zdg 89 060

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne, piece — Chelmońskiego 8, właściciel. zdg 89 105

Pokój
kuchnia, duże słoneczne, 3 lata 30 zł. Adres Kurjer Poznański zdg 89 102

2
pokoje front., parter odnajme. — Ogrodowa 9, m. 1. zdg 89 012

2 pokoje
kuchnia wynajme. Janaszek — Puszczykowo. Pg 67 62-57.38

Trzy
pokojowe, komfortowe 70 złotych. Jeżyce, rok zgóry. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 89 255

2
pokoje kuchnia 1x1 pokój kuchnia, wprost od właściciela, przy tramwaju. Zgoda 11, właściciel. zdg 89 269

Trzypokojowe
mieszkanie z ogrodem. Staszica 19 — 1. zdg 89 211

2
pokoje kuchnia do wynajęcia — rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 083

13. SZUKA MIESZK.

1—2
pokojowego mieszkania z kuchnią szuka spokojny, pewny lokator. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 156

Mieszkania
2-pokojowego z kuchnią szuka krawcowa, okolica Marcina, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 901

Poszukuje
2 pokoje kuchnia lub stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 974

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje 1 pokój z kuchnią ewtl. dwa z światłem elektr. w śródm. — Czynsz płace dwa lata zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 009

Trzypokojowego
komfortowego, nowoczesnego i słonecznego I lub II piętro. Warunek, bliskość tramwaju od 1 listopada, wzdł. paździerzka poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 962

Puszczykowo
puszczykowsko poszukuje 4-pokojowego (puszczykowsko). Oferty Kurjer Poznański zdg 88 923

2 — 3
pokoi komfortowych z ogrodem Łazarz od 15 października urzędnik etatowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 646

2—3 pokoje
z łazienką, przy ul. Fr. Ratajcza lub św. Marcina poszukuje. Zapłace pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 162

1 lub 2
pokojowe mieszkanie, czynsz — rok najrzd. gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 032

2 pokoje
kuchnia etc. od 1. 10. poszukuje pewny płatnik, bliżej śródmieścia. Oferty „Par” 57.32. Pg 6758-57.32

Mieszkania
1—2 pokojowego, kuchnia, okolice Jeżyce, wprost od gospodarza poszukuje podoficer zawodowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 696

Lekarz
mieszkania 6-pokojowego, parter, piętro pierwsze, okolica Stary Rynek. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 059

Stróżostwa
poszukuje młode małżeństwo. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 196

Dwunokojowego
łazienka, nowym domu, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 289

Szukam
pokój kuchni Łazarz, 1/2 roku zgóry. Oferty Łazarz, Poznań zdg 88 849

15. POKOJE UMEBL.

Przyjmę
na stancje uczenie szkolne, troskliwa opieka, dom kulturalny. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 3. (dom narożnikowy). zdg 86 891

Przyjezdny
najtaniej. Kolejacki 5—3 (Nowy Rynek) nocny dzwonek. zdg 2 574

Pokój
dwnosobowy. Aleja Marsz. Piłsudskiego 27, m. 7. zdg 88 858

Dwuosobowy
fortepianem obiadam. Ratajcza 9 — 10. zdg 88 186

Niekrepujące
Śniadeckich 13 — 9. zdg 88 906

Jedno-
dwnosobowy. Śniadeckich 24. — m. 10. zdg 88 903

Przyjezdny
paniom. Wodna 13 — 9. zdg 88 891

Słowackiego
29 — 9. zdg 88 975

Klatki
1—2 osob. Szyperka 3 — 9. zdg 88 976

Frontowy
niekrepujący. Działyńskich 11 — Matuszek, parter. zdg 89 010

Półwiejska
2—6 (utrzymaniem) pianino. zdg 89 006

Balkonowy
Grudnia 16 — 11. zdg 88 915

Fredry
1 — 18. zdg 88 923

Matejki
2 — 2. zdg 88 946

Podgórna
6 — 6. zdg 89 029

Utrzymaniem
3 Maja 3 a — 17. zdg 89 150

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 45 — 10. zdg 89 142

Piekary
5 — 6, dwuosobowy. zdg 89 178

Paniom
Pocztowa 26, m. 22, I piętro. zdg 89 174

Pokój
jasny, ciepły, dobrem utrzymaniem, paniom lub panom. — Świętosławska 12, m. 11, dawniej Jezuicka. zdg 88 492

Skarbowa
2 — 9 dwuosobowy utrzymaniem. zdg 89 038

Elegancki
dwnosobowy. Zielona 7 — 7. zdg 88 958

Cieszkowskiego
6—7 inteligentnym. zdg 89 137

Pokój
Dąbrowskiego 36 m. 20. zdg 89 136

Szwajcarska
14 — 4, telefon. zdg 89 133

Frontowy
Strusia 10 m. 6. zdg 89 119

Pokój
dobrze umebrowany, wszelkimi wygodami dla lepszego pana od zaraz. Wąly Król, Jadwigi 3a m. 10. zdg 89 117

Działyńskich
3, m. 2 jedno- dwuosobowy, ładny, telefon, utrzymanie. zdg 89 041

Pierackiego
15 — 8 panom. zdg 89 018

2
frontowe 3 panom. Działyńskich 6 — 9. zdg 89 080

Mickiewicza
13 — 8 obiadam — bez. zdg 89 061

Inteligentnemu
utrzymaniem. Ratajcza 9 — 8 zdg 89 056

Pokój
Półwiejska 32 — 2. zdg 89 053

Próżny
samotnym. Wąly Jagiełły 18 — m. 10. zdg 89 046

Pokój
słoneczny, obiadam. Przecznicza 6—3. zdg 89 106

Wolny
pokój kuchnia, Józefa 6, m. 17 zdg 89 103

Czysty
pokój. Pocztowa 14, m. 2. zdg 89 023

Wierzbicice
41b — 4. zdg 89 004

Miły
czysty, łazienka, kaloryfery, Śniadeckich 14 — 2. zdg 88 997

Łakowa
4a, m. 9. zdg 88 993

Pokoje
Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 89 213

Słowackiego
35 — 12. zdg 89 223

Klatka
dobrze umebrowany, front, boczny 1, Górna Wilda 45 — 12. zdg 89 170

Marcina
64, III, front, lewo. zdg 89 260

Tanio
utrzymaniem. Działyńskich 7 — 9. zdg 89 254

Spokojna
24 a — 18. zdg 89 253

Komfortowy
niekrepujący, centralne utrzymaniem — bez 15. 9. Mielżyńskiego 5 m. 8. zdg 89 195

Jeden
dwnosobowy. Kraszewskiego 4, m. 8. zdg 89 204

Dwuosobowy
Poznańska 58 — 6. zdg 89 241

Elegancki
Towarowa 21a — 24. zdg 89 240

Utrzymaniem
elektr. łazienka, pianino zaraz. Wąly Jagiełły 20, m. 10. zdg 89 257

Dwuosobowy
Zielona 7 — 3. zdg 89 284

Klatki
pokój. Maleckiego 27, m. 6. zdg 89 280

Słoneczny
komfortowy czysty. Droga Debińska 3b, druga willa, lewo. zdg 89 098

Pokój
frontowy. Rynek Wildecki 67, m. 9. zdg 88 985

16. SZUKA POKOJU

Poszukuje
słonecznego, próżnego pokoju w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 982

Małżeństwo
pokoju z używaniem kuchni. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 952

25 zł
pokój niekrepujący w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 020

Pokoju
centrum, bezdzietne małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 000

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 10 września.

6.30 audycje poranne: 11.30 — muzyka dla dzieci (dykt); 11.57 sygnał czasu; 12.13 dziennik poludniowy; 12.23 koncert zespołu salonowego Pawła Ryńska; 13.10 chwila gospodarstwa domowego; 15.30 wiadomości gospodarcze; 15.45 „Przyroda we wrześniu”; 16.00 koncert popularny z Chociszewskiego (przez Toruń) w wykonaniu orkiestry filharmonii warszawskiej pod dyr. Józefa Ostrowskiego; 16.45 „Społeczeństwo wojskowe” — odczyt (z Poznania); 17.00 koncert solistów. Wykonawcy: Maria Barówna — fortepian; Tadeusz Łuczaj — śpiew; 17.50 — „Człowiek przygotowany na wszystko” — feljton (z Poznania); 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 koncert Polskiej Kaneli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego z udziałem Edmunda Zayendy (te-z Wst. Radiowej); 20.00 kameralny Teatr Wyobraźni: „Bajki dla dorosłych” Lucjana Rydla i Józefa Wittlina (ze Lwowa); 20.30 skrzynka techniczna; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 pogadanka aktualna; 21.00 „Nasze pieśni” w wykonaniu Maurycego Janowskiego. W programie pieśni Jerzego Lefeldta; 21.25 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwartet C-dur. Wykonawcy: Kwartet Smyczkowy P. R.; 22.00 wiadomości sportowe; 22.15 muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Zespołu Wiktora Tychowskiego

POZNAN

Czwartek, 10 września.

Poznań — 11.30 koncert dla dzieci (dykt); 12.03 s'zyna rolnicza; 13.15 muzyka rozrywkowa na płytach; 15.30 przegląd gieldowy; 15.40 wiadomości gospodarcze (z Warszawy); 18.00 „Swawolny kwadrans”; 18.15 „Turekie kazań”; 18.30 Jerzego Gerzabka; 18.45 „Sprawy miasta Poznania”; omówi tymcz. prezydent E. Wiekowski; 18.55 życie kulturalne i społeczne Poznania.

WARSZAWA

Czwartek, 10 września.

Warszawa — 12.03 „Kacik dla młodzieży wiejskiej”; 18.00 „Jak spędzić święto?”; 18.10 życie kulturalne stolicy; 23.00 muzyka taneczna (płyty).

Próżny
pokój szukam na mieszkanie dla rodziny. Placę dobrze. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 104

Pokoju
niekrepującego — ewentualnie nieumeblowanego, poszukuje solidny pan. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 202

Małżeństwo
bezdzietne (urzędnik państwowy) poszukuje jednego lub dwóch pokoi z używalnością kuchni od 15. 9. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdg 89 261

17. LOKALE

Lokale
na cele handlowe, biuro od zaraz (3 pokoje, II piętro, Strzelecka). Zdzi wykużeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański p 3782

Lokal handlowy
obszernymi piwnicami, nadający się na skład kolonialny i delikatessów ul. Półwiejska 1. Strzelecka 33 (narożnik) od 1 lipca do wynajęcia. Zgłoszenia J. Loga, Słowackiego 18, telefon 66-59. Pg 3188-25.92

Suterena
15 m² wynajme na składnice. — Obejrzeć Mińska 4, portier. zdg 88 905

Sutereny
lub parter na warsztat szewski. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 128.

Lokalu
restauracyjnego wraz mieszkaniami 2—3 pokoi poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 277

Lokal
handlowy parterowy, Stary Rynek 40 zaraz do wynajęcia. Informacje mieszkanie 6. zdg 89 271

Ubikacje
dwie, obszerne, jasne, Koszkiego jako składnice, warsztat wynajme zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 055

Skład
narożnikowy z dwoma dużymi oknami wystawowymi, św. Marcina 18, narożnik Ratajcza — pokojem przylegającym, piwnica centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Informacje właściciel, m. 1. zdg 89 050

Biurowe
pokoje adwokatowi, lekarzowi, dentysty Pocztowa odnajme. Zgłoszenia Podgórna 10a „Jadwiga”. zdg 89 027

Skład
3 pokojowe mieszkanie w najlepszym położeniu handlowym, nadający się na skład obuwia, skórnierów lub hurtownię, w miesie 5 000 mieszkańców, od 1-go października do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 099

Skład
przy ruchliwej ulicy do wynajęcia. Zgłoszenia 8.15 wieczór. Dąbrowskiego 3, mieszkanie 9. zdg 89 265

Przerabiam
naprawiam swetry, pullovery, kombinacje itp., wykonuję nowe Podgórna 10a — 2. zdg 89 028

Parkiety
czyszczenie, odkazywanie Elektroluxem najtaniej załatwiają posłańcy Boy-Skok Express, Stary Rynek 43, telefon 28-36. zdg 89 187

Adarelli przepowiada
z kart Braminów — reki. — Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13 mieszkanie 10, front. zdg 89 125

Krawiectwo
damskie, kuśnierstwo tanio. Słowackiego 89 — 9. zdg 89 205

18. DZIERŻAWY

Poszukuje
dzierżawy od 5 do 15 mórg ziemi ogrodowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 459



**PRZODUJĄCE
JAK ZAWSZE**

SP. MASZYNOWA I PISANIA

CONTINENTAL

KUFERKOWE BIUROWE
CEN. ZASTĘPSTWO

PRZYGODZKI, HAMPŁ I SKA

POZNAŃ, JEM. MIELZYŃSKIEGO 21, telefon 21-24.

ng 17 261

Fryzjerzy baczność

żelazka oryginalne Deuss, para od 12 zł nie imitacja Duis Foeny maszynki elektryczne, brzytwy, nożyczki, Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 16 688

Kto

opracuje 20 minutowy referat popularny za wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 88 990

24. NAUKA**Pod protektorem
Towarzystwa**

Polsko - Angielskiego
rozpoczyna się kurs języka angielskiego (Rok VI) dnia 16-go września 1936. Kierownik kursów: dr. Arend, lektor U. P. Zapisy codziennie ul. Działyskich 6 m. 5. dg 2 859

**Kursy Handlowe
Preissa,**

zał. 1893. Skarbowa 11. Następny kurs
1 października
zdg 86 948

Kursy Francuskiego

dla dzieci od 5-ciu lat i osób dorosłych wykłada. Parzyńska z dyplomem. Wpisy od 1 września godz. 10, 7—9 wieczorem. Mickiewicza 15 — 3. zdg 85 057

Kursy Handlowe

koedukacyjne, plac Wolności 2. Kurs 1 października.

Kursy popołudniowe

dla pracujących. zdg 86 904

TEATRY

TEATR POLSKI: Środa, 9.

9. Teatr zamknięty.

Czwartek, 10. 9. „Wyzwolenie”. Uroczyste otwarcie sezonu.

Piątek, 11. 9. „Wyzwolenie”.

TEATR NOWY: Środa, 9.

9. Pierwszy występ pani premierowej, inauguracja sezonu.

Czwartek, 10. 9. „Pierwszy występ pani premierowej”.

Owoce — ból żołądka

Ratunek — kieliszek

Podbipięty

Kropki Doktorskich

Kantorowicza

Pg 5931-33,36

KINA

Poznań, środa, 9. 9.

APOLLO: „Fredek uszczęśliwia świat”.

CORSO: „Tu rządzi humor”.

GLORIA: „Caliente miasto miłości”.

GWIAZDA: „Katarzynka”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Bengali”.

METROPOLIS: „Roobni Hood z Eldorado”.

Seanse od 11. bm. o 4.45. 6.45 8.45

RENAISSANCE: „Gabinet figur woskowych”.

SŁONCE: „Trędowata”.

SFINKS: „Kochaj tylko mnie”.

SWIT: „Człowiek o 100 maskach”.

TECZA-Lazarz: „Złotowłose brzdąc”.

TECZA-Wilda: „Pani i szofer”.

WILSONA: „Antek Policmajster”.

Rytmika Plastyka

Milewska, Matejki 50, Ogrodowa 12 — 3 tel. 17-36. zdg 88 538

Kurs tańców

Marja Szczurkowska
rozpoczyna. Młyńska 3. zdg 88 861

Polonistka

magister udziela korepetycji. zakres gimnazjum. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 921

Za

pokój lekcje niemieckiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 218

Nauczycielkę

sile z łacina, francuskim, niemieckim, gimnazjum nowego typu przygotować chłopca do III, pomagać dziewczętom dojeżdżającym III i IV klasy. Zgłoszenia Dwór Aleksandrowo, Wapno. zdg 89 086

Student

starszy, energiczny, udzieli lekcji w zakresie wszystkich klas gimnazjum. Specjalność: grecki, łacina, francuski, niemiecki, polski. Bardzo dobre referencje. — Chętnie na majątek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 082

Francuzka

rodowita udziela lekcji, korepetycji, konwersacji. Libelta 12 — dzwonek portjera od 6—7. zdg 88 942

25. MUZYKA**Kursy**

gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka muzyki

Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 86 892

Instytut Muzyczny
Ogrodowa 4. Matejki 52. Podolska 14. zdg 88 350

**Szkoła Muzyczna
Chopina**

27 Grudnia 19 przyjmuje uczniów początkujących — zaawansowanych. zdg 84 727

**Wanda Broekere-
Jerzykowska**

Lekcje gry fortepianowej. Ogrodowa 12 — 28. zdg 85 687

Gruntownych

lekcji udziela pianista. — Ratajczaka 11 a — 115, wejście 8. zdg 86 112

Dyplomowana

nauczycielka muzyki. Strzelecka 6. — 15. zdg 87 310

**Śpiewu solowego
prof. Potemski**

mieszka obecnie Marsz. Focha 43. m. 4 przyjmuje codziennie od 14 do 16. Warunki dogodne. zdg 87 061

Muzycy

potrzebni zaraz. Dąbrowskiego 105. „Botania”. zdg 89 145

**Wielkopolska
Szkoła Muzyczna**

Ratajczaka 36. filia Focha 47. — frekwencja uczniów 460. Prospekty bezpłatnie. zdg 89 051

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa**Niania**

pielegniarka lat 35, długoletnie pierwszorzędne świadectwa poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 537

Młode

reemigrantki urodzone we Francji poszukują posad wychowawczyń do dzieci za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 87 190

Przychodnia

samodzielnym gotowaniem i poleceniami poszukuje posady od 15 Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 977

Dziewczyna

bardzo uczciwa, sumienna, poszukuje posady do wszystkiego, skromne gotowanie od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 983

Dziewczyna

pracowita, samodzielnym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 007

Przychodnia

poszukuje posady na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 936

Dziewczyna

uczciwa, czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 941

Uczciwa

przyjmuje posady, parę godzin — dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 951

Panienka

poszukuje jakiegokolwiek posady do pomocy w interesie lub innej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 954

Młodsza

dziewczyna uczciwa, religijna, poszukuje posady do wszystkiego od zaraz lub od 15. 9. polecenia z posad. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 89 165

Kucharka

z dobrem samodzielnym gotowaniem do wszystkiego, do dwóch osób szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 160

Dziewczyna

do wszelkich prac, praniem poszukuje posady zaraz lub 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 157

Panienka

inteligentna szuka posady do 1—2 osób zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 182

Młoda

czysta z dobrem gotowaniem — z ukończoną szkołą gospodarczą szuka pracy do 1 lub 2 osób, dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 957

Niech

szlachetny Poznaniaczka wesprze biednego nauczyciela, który już sześć dni nie śpi, jakakolwiek pracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 960

Posługi

całodziennej szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 124.

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady z gotowaniem. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 89 109.

Dziewczyna

do wszystkiego szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 017

Kucharka

do mniejszej restauracji zaraz lub 15. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 272

Młodsza

do wszystkiego z gotowaniem od 15. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 079

Posługi

dobre gotowanie, pranie, prasowanie, szycie poszukuje inteligentna. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 076

Dziewczyna

poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 064

Praczą

szuka prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 049

Dobrze

polecona poszukuje posady od 9 Oferty Kurjer Poznański zdg 89 045

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 999

Poszukuję

posługi codziennej. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 243

Kucharka

restauracyjna, samodzielną szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 89 225

Dziewczyna

22 lata, chętna do pracy, czysta, skromna, uczciwa, z gotowaniem szuka posady, gdzie niema dzieci lub dorosłe na wszystkie miasta. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 227

Praczą

czysta poszukuje prania od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 235

Poszukuję

posady do wszystkiego najchętniej do samotnego pana. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 232

Dziewczyna

skromna samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 279

b) Inni**Gorzelnik**

bez prawa pedzenia, szuka posady pomocnika lub zastępcy, kierownika gorzelnii. Zgłoszenia upraszam Rynowiecki, Wielki Buczek, pow. Kepno. zdg 87 430

Dekorator

kurs zagranicą obejmie natychmiast posadę, branża nowości męskie, damskie, blawat itp. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 449

Bilansista

rutynowany poszukuje posady. Prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 84 445

Francuise

cherche demi — place. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 962

Kucharz-cukiernik

dobrymi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 894

Wychowawczyni

bardzo dobre świadectwa, dłuższa praktyka, dobre szycie poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 88 733

Szofer

mechanik z dłuższą praktyką, — kaucją szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 912

Nakładaczka

biegła poszukuje posady do drukarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 876

Absolwentka

Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje praktyki od 1. 10. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 938

Panienka

inteligentka szuka praktyki biurowej. Najchętniej adwokata. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 948

Narodowiec

bez środków do życia szuka pracy robotniczą, woźnicą lub jakiegokolwiek innej. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 953

Dyplomowana

nauczycielka z roczną praktyką przyjmie posadę w państwie w mieście lub na wsi. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 141

2

oficerów rezerwy (28 i 29 lat) — bez środków do życia, poszukują jakiegokolwiek zajęcia (może być woźny). Oferty Kurjer Poznański zdg 98 031

Fryzjer

dzielny, pięcioletnia praktyka, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański portj. 3790.

Krawcowa

poszukuje pracy w domu 2. — z dziennej. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 112.

Pomocnik

fryzjerski poszukuje posady od zaraz lub później. Miejscowość obojetna. Oferty Leon Piechocki. Nowe Miasto, n. Wartę pow. Jarocin. zdg 89 093-4

Krawcowa

w domu 1.50 szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 075

Dzielnia

fryzjerka, manicurzystka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 021

Fryzjer

dobra siła, uczciwy, szuka posady zaraz — później. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 946

Czelnia

piekarski, cześniowa znajomość cukiernictwa poszukuje posady od zaraz lub później. Łask, zgłoszenia Bolesław Krajniak, Turza powiat Wągrowiec. zdg 89 088

Urządnik gospodarczy
kawaler, lat 35 szkoła rolnicza, 15 lat praktyki zmienia posadę od 1. 10. na samotnego lub żonatę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 89 237

Pielęgniarka

kwalifikowana szuka posady u lekarza lub w szpitalu względnie domu prywatnym do starszych osób, lub niemowląt. Oferty Kurjer Poznański zdg 89 290

Mam

lat 24, 10 wojsku, cierpie wielki głód pracy. Proszę o nią wszystkich tych, którzy mogą ją dać. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 134

Fryzjerka

kursistka poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 613

Korespondentka

polsko - niemiecka własna maszyna poszukuje pracy godzinowo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 507

Zarządczyni

gospodyni, młoda, intelig. z dobrymi świadectwami poszukuje pracy na majątku lub pensjonacie. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 588

Pierwszorzędna

krawcowa, suknie, kostiumy, płaszcze szuka posady w domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 754

Krawcowa

bardzo zdolna szuka posady w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 540

Panienka

z średnim wykształceniem szuka do składu piekarni, pomocy w lekcjach lub biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 833

Krawcowa

samodzielną poszukuje stałej posady, również w składzie. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 540

Krawcowa

dobrym krojem szuka pracy poza domem i wsi. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 786.

Krawcowa

dobrym krojem, szyciem, dzieleniem 1.50 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 781.

Poszukuję

posady włodarza lub polowego zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 671-2

Panna

do obsługi gości poszukuje posady z kaucją, do cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 468

Fryzjerka

kursistka poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 230

Masażystka

wykonuje ręczne masaż i zabiegi kosmetyczne poszukuje zajęcia. Śniadeckich 6 — 15. zdg 87 323

Francuise

cherche demi — place. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 651